

**PROTOKÓŁ NR XLV/05
Z OBRAD XLV SESJI
RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 27 września 2005 ROKU**

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.07, a zakończyła o godz. 19.20.
Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 23
Nieobecni usprawiedliwieni	- 2
Osób zaproszonych	- 129
Obecnych	- 86

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XLV Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Stwierdził kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Na wstępie Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka pogratulował nowo wybranym posłom.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** podziękował za dotychczasową współpracę.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka podziękował mieszkańcom miasta Płocka za udział w wyborach, zwłaszcza za dobrą frekwencję, która przekroczyła średnią krajową. Podziękował również wszystkim komitetom wyborczym, wszystkim kandydatom za „bardzo odpowiedzialną, mądrą kampanię wyborczą, za to, że na ulicach miasta w tym gorącym bardzo okresie panował w zasadzie porządek i ład.” Pogratulował wszystkim, którzy zostali parlamentarzystami ziemi płocko – ciechanowskiej, a szczególnie tym, którzy są rodowitymi Płocczanami.

Pan radny **Wiesław Kossakowski** w imieniu Klubu Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock złożył Panu rademu Zenonowi Sylwestrowi Wiśniewskiemu gratulacje z okazji wyboru na Posła RP.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta powitał przybyłych na obrady .

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XLV Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Informacja z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2005 roku.
4. Informacja z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka o łagodzeniu skutków bezrobocia w mieście

Płocku.

5. Informacja o przygotowaniu szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 2005/2006.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (druk nr 825),
- 2) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (druk nr 826),
- 3) pozbawienia dróg kategorii dróg gminnych (druk nr 827),
- 4) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych (druk nr 828),
- 5) zmiany uchwały Nr 670/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie ustalenia Regulaminu na rok 2005 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach, oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 829),
- 6) zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości (druk nr 831),
- 7) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie ustalenia uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Płocku (druk nr 832),
- 8) zmiany Uchwały Nr 677/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 roku w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych w jednostkach budżetowych miasta Płocka (druk nr 833),
- 9) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup autobusów dla Komunikacji Miejskiej Płock – IV etap” - zakup 6 sztuk (druk nr 834),
- 10) likwidacji Biura Funduszy i Informacji Europejskiej Jednostka Budżetowa w Płocku (druk nr 835),
- 11) powołania Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka” (druk nr 840),
- 12) założeń i harmonogramu do opracowania projektu budżetu miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 836),
- 13) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 837),
- 14) zmian do uchwały nr 678/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie „zasad sprzedaży lokali użytkowych wraz z odpowiadającą im częścią ułamkową gruntu” (druk nr 838),
- 15) przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004-2006, Priorytet 1 „Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej”, Działanie 1.5 „Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka”, schemat a) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym” (druk nr 839),
- 16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 816),
- 17) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 817),
- 18) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 818),
- 19) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 819),

- 20) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Urodzajnej w Płocku (druk nr 820),
- 21) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Jędrzejewo w Płocku (druk nr 821),
- 22) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Portowej w Płocku (druk nr 822),
- 23) przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Wyszogrodzkiej i ul. Granicznej w Płocku (druk nr 823),
- 24) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Dobrzyńską, ul. Polną i jej projektowanym przedłużeniem w kierunku zachodnim oraz ul. Parowa w Płocku (druk nr 824),
- 25) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. oraz Uchwałą Nr 768/XLIV/05 z dnia 23 sierpnia 2005 r. (druk nr 830),
- 26) skarg Pana Sławomira Rudzieniec zam. w Płocku na nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Miasta Płocka i na zaniedbania w działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Płocku (druk nr 843),
- 27) nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego (druk nr 841),
- 28) nadania pośmiertnie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jerzemu Woyno (druk nr 842).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

7. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
8. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Sprawy różne.
12. Zamknięcie obrad XLV Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta Płocka odczytał pisma skierowane przez Pana Mirosława Milewskiego Prezydenta Miasta Płocka dotyczące poszerzenia porządku obrad o projekty uchwał:

- w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie lokalu użytkowego zlokalizowanego przy ul. 1 Maja 4 Panu Pawłowi Garwackiemu z przeznaczeniem na działalność usługową (druk nr 844),
 - przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia umowy z Województwem Mazowieckim (druk nr 845).
- (pisma stanowią **Załączniki Nr 7 i Nr 8** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** złożył wniosek o przeniesienie ppkt. 6) z pkt. 6 porządku na koniec pkt. 6 – dot. projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości (druk nr 831). uzasadniając swój wniosek Pan radny powiedział: „Uważam, że zainteresowani, czyli Wójt Gminy Bulkowo, osoby reprezentujące Radę tej Gminy winni się również zapoznać ze stanowiskiem Rady Miasta Płocka. O godz. 10.00 Gmina Bulkowo ma swoją sesję Rady Miasta. W związku z tym

składam ten wniosek i proszę Państwa radnych o jego poparcie.”

Pani radna **Violetta Kulpa** zgłosiła w imieniu Klubu Radnych PiS następujące wnioski:

1/ *Zobowiązać Prezydenta Miasta Płocka do przygotowania zmiany w uchwale Rady Miasta Płocka Nr 678/XXXVIII/05 z dnia 22 marca 2005 r. umożliwiającej wykup lokalu przy ulicy Kwiatka/ Tumska po cenie rynkowej przez dotychczasowych użytkowników z przeznaczeniem na bar mleczny.*

Uzasadnienie

Przyjęcie takiej uchwały pozwoli na zachowanie tradycji funkcjonowania w naszym mieście baru mlecznego na rogu ulic Kwiatka/Tumska służącego przede wszystkim najuboższym i samotnym mieszkańcom naszego miasta.

(Załącznik Nr 9 do niniejszego protokołu)

2/ *W sprawie wyrażenia zgody na jednorazowe odstępstwo od terminu składania wniosku o dotowanie szkoły publicznej dla publicznego Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia Oświatowców Polskich.*

Uzasadnienie

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka zwraca się do Pana Prezydenta o przygotowanie uchwały umożliwiającej zwiększenie subwencji na 57 uczniów z terenu Płocka Publicznemu Liceum Ogólnokształcącemu Stowarzyszenia Oświatowców Polskich.

Od 1 września 2005 roku Stowarzyszenie jako organ prowadzący uzyskało zezwolenie na działalność publicznej szkoły – Liceum Ogólnokształcącego. Pomimo złożenia wniosku przez szkołę stwierdzono braki, które zostały uzupełnione, jednak skutkowało to wydaniem zezwolenia dopiero w listopadzie 2004 roku. Zarząd jednostek Oświatowych w myśl art. 80 ustawy o systemie oświaty zapotrzebowanie na subwencję, która jest naliczana od każdego ucznia w poszczególnych typach szkół – złożył przed terminem wydania zezwolenia dla szkoły Stowarzyszenia Oświatowców Polskich.

Publiczne Liceum, w związku ze zmianą statusu ponosi dodatkowe koszty, m.in. zwiększenie liczby nauczycieli, natomiast właściwa wypłata subwencji może nastąpić od stycznia 2006 roku, w związku z powyższym przez 4 miesiące roku 2005 szkoła otrzymuje subwencję na poziomie szkoły niepublicznej.

Nadmieniamy również, że szkoła od 1 września 1992 roku jest związana z naszym miastem. Od 13 lat wykształca młodzież i dorosłych naszego miasta, a także zatrudnia nauczycieli i innych pracowników administracji.

(Załącznik Nr 10 do niniejszego protokołu)

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący rady Miasta Płocka powiedział, iż chciałby złożyć wniosek dotyczący siedziby Płockiej Galerii Sztuki.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jeśli można powiedzieć, Panie Przewodniczący i Szanowni Państwo, nie ma takiej potrzeby. Zamierzałem wycofać tą stosowną poprawkę w budżecie miasta Płocka, ponieważ znaleźliśmy dosłownie w ostatniej chwili, na okres przejściowy, o wiele lepsze rozwiązanie, niż to, które zostało w mediach nagłośnione.”

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zgłosił następujący wniosek:

Zobowiązać Prezydenta Miasta Płocka do przedstawienia do dnia 15 listopada 2005 roku ostatecznej lokalizacji Płockiej Galerii Sztuki wraz z umieszczeniem w budżecie miasta Płocka na 2006 rok środków finansowych przeznaczonych na projekt tego lokalu lub budynku.

Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski zgłoszone do porządku obrad:

1/ *wniosek dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie lokalu użytkowego zlokalizowanego przy ul. 1 Maja 4 Panu Pawłowi Garwackiemu z przeznaczeniem na działalność usługową (druk nr 844)*

W wyniku głosowania przy 17 głosach – za, 0 – przeciw i 1 – wstrzymującym się wniosek został przyjęty.

W/w projekt uchwały został wprowadzony jako ppkt 14)a).

2/ *wniosek dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia umowy z Województwem Mazowieckim (druk nr 845)*

W wyniku głosowania przy 20 głosach – za, 0 – przeciw i 0 – wstrzymującym się wniosek został przyjęty.

W/w projekt uchwały został wprowadzony jako ppkt 14)b).

3/ *wniosek dotyczący przeniesienia ppkt. 6) z pkt. 6 porządku na koniec pkt. 6 – dot. projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości (druk nr 831)*

W wyniku głosowania przy 13 głosach – za, 0 – przeciw i 5 – wstrzymującym się wniosek został przyjęty.

(Po przeniesieniu ppkt. 6) na koniec pkt. 6 podpunkty od 7 do 28 zmieniły numerację na – od 5 do 27.)

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie obrad XLV Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
3. Informacja z wykonania Budżetu Miasta Płocka za I półrocze 2005 roku.
4. Informacja z realizacji uchwały Rady Miasta Płocka o łagodzeniu skutków bezrobocia w mieście Płocku.
5. Informacja o przygotowaniu szkół do rozpoczęcia roku szkolnego 2005/2006.
6. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (druk nr 825),
- 2) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (druk nr 826),
- 3) pozbawienia dróg kategorii dróg gminnych (druk nr 827),
- 4) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych (druk nr 828),
- 5) zmiany uchwały Nr 670/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie ustalenia Regulaminu na rok 2005 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach, oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 829),
- 6) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie ustalenia uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Płocku (druk nr 832),
- 7) zmiany Uchwały Nr 677/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 roku w sprawie

- utworzenia rachunków dochodów własnych w jednostkach budżetowych miasta Płocka (druk nr 833),
- 8) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup autobusów dla Komunikacji Miejskiej Płock – IV etap” - zakup 6 sztuk (druk nr 834),
 - 9) likwidacji Biura Funduszy i Informacji Europejskiej Jednostka Budżetowa w Płocku (druk nr 835),
 - 10) powołania Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka” (druk nr 840),
 - 11) założeń i harmonogramu do opracowania projektu budżetu miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 836),
 - 12) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 837),
 - 13) zmian do uchwały nr 678/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie „zasad sprzedaży lokali użytkowych wraz z odpowiadającą im częścią ułankową gruntu” (druk nr 838),
 - 13)a) wyrażenia zgody na wynajęcie lokalu użytkowego zlokalizowanego przy ul. 1 Maja 4 Panu Pawłowi Garwackiemu z przeznaczeniem na działalność usługową (druk nr 844),
 - 13)b) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia umowy z Województwem Mazowieckim (druk nr 845),
 - 14) przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004-2006, Priorytet 1 „Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej”, Działanie 1.5 „Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka”, schemat a) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym” (druk nr 839),
 - 15) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 816),
 - 16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 817),
 - 17) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 818),
 - 18) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 819),
 - 19) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Urodzajnej w Płocku (druk nr 820),
 - 20) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Jędrzejewo w Płocku (druk nr 821),
 - 21) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Portowej w Płocku (druk nr 822),
 - 22) przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Wyszogrodzkiej i ul. Granicznej w Płocku (druk nr 823),
 - 23) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Dobrzyńską, ul. Polną i jej projektowanym przedłużeniem w kierunku zachodnim oraz ul. Parowa w Płocku (druk nr 824),
 - 24) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. oraz Uchwałą Nr 768/XLIV/05 z dnia 23 sierpnia 2005 r. (druk nr 830)
 - 25) skarg Pana Sławomira Rudzieniec zam. w Płocku na nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Miasta Płocka i na zaniedbania w działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Płocku (druk nr 843),
 - 26) nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego (druk nr 841),

27) nadania pośmiertnie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jerzemu Woyno (druk nr 842),
 28) zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości (druk nr 831).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
10. Sprawozdanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
11. Interpelacje i zapytania radnych.
12. Odpowiedzi na interpelacje.
13. Sprawy różne.
14. Zamknięcie obrad XLV Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Do Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel i Pan radny Jerzy Seweryniak. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków. Proponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków został poddany pod głosowanie (za – 21, przeciw – 0, 0 – wstrzymało się od głosu) i w jego wyniku zatwierdzony.

Skład Komisji Uchwał i Wniosków:

- 1. Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel**
- 2. Pan radny Jerzy Seweryniak.**

W tym miejscu Pan **Tomasz Korga** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o udzieleniu głosu przybyłym na obrady przedstawicielom Orlen, UNDP, Orlen Basell, związanych z Funduszem Grantowym.

W wyniku głosowania radni przyjęli wniosek (22 głosy za wnioskiem).

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja już nie będę zabierał głosu w momencie, gdy będziemy rozpatrywać ten projekt uchwały, natomiast dosłownie kilka zdań wprowadzenia, spraw, które myślę, bardzo dobrze znamy, dlatego, że w 2002 roku, w 2003, powstała inicjatywa Forum dla Płocka wielu organizacji samorządowych, społecznych i biznesowych, która opracowała Strategię Zrównoważonego Rozwoju. Bardzo wielu mieszkańców naszego miasta reprezentujących tą organizację, bardzo aktywnie włączyło się w proces tworzenia strategii rozwoju miasta. Efektem, również, tych wielomiesięcznych prac, było powołanie Funduszu Grantowego dla Płocka. Funduszu niezależnego od, zarówno biznesu, od organizacji samorządowych i od władz samorządowych miasta Płocka, funduszu, który miał wspierać cenne, ciekawe inicjatywy organizacji pozarządowych, które realizują pewne elementy Strategii Zrównoważonego Rozwoju naszego miasta. Fundusz ten powołaliśmy wspólnie z PKN Orlen, przeznaczając co roku stosowne, wcale niemałe kwoty finansowe. Dołączył do nas bardzo szybko Levi Starus Poland. I dotychczas zorganizowaliśmy trzy edycje Funduszu Grantowego, trzy konkursy, gdzie dofinansowaliśmy ponad 120 konkretnych

projektów. Nie było, i to pragnę bardzo mocno podkreślić, nie było uwag, poza drobnymi organizacyjnymi, do realizacji tych projektów i do rozliczeń finansowych. Wydaliśmy na te projekty również ponad 2 mln zł w tym czasie. Generalnie rzecz biorąc był to bardzo dobry pomysł dla realizacji niektórych zadań społecznych dla naszego miasta, a także rozwijał w organizacjach pozarządowych pewien standard już dziś klasycznego pisania wniosków według określonych ściśle reguł, by pozyskiwać środki zewnętrzne. Bardzo ważną rolę w tym czasie odgrywało UNDP – Organizacja Narodów Zjednoczonych d/s Rozwoju, która zajęła się przygotowaniem i koordynacją całego procesu. Nie wiem czy bez UNDP podołalibyśmy temu wyzwaniu i nie popełniając żadnych błędów. Dlatego bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za dotychczasową pracę. Od samego początku jednak postanowiliśmy sobie, że po pewnym okresie Forum dla Płocka, Fundusz Grantowy dla Płocka, przekształci się w fundację, którą będą tworzyli fundatorzy, którzy zechcą włączyć się do tego procesu. Dziś Fundusz Grantowy proponujemy, żeby utworzyły trzy poważane firmy. Dwie firmy biznesowe- Orlen i Basell oraz nasz samorząd płocki. Nie ma na tej liście dotychczasowego współpracownika naszego, czyli Levi Straus Poland, ale to dlatego, że ze względów formalnych nie może formalnie uczestniczyć w fundacji, natomiast jest deklaracja, że będzie w dalszym ciągu z nami i będzie wspierał to przedsięwzięcie. Drodzy Państwo, ta propozycja uchwały i to przejście z Funduszu Grantowego do innej formuły fundacji będzie z całą pewnością bardzo płynne. Nic na tym nie stracimy, nic nie stracą organizacje pozarządowe, a wręcz zyskamy. Zyskaliśmy już nowego partnera, jakim jest Basell. Mam nadzieję, że zyskamy również innych w najbliższym czasie partnerów. Mam nadzieję, że przełoży się to w wielkość środków finansowych, by coraz więcej projektów było realizowanych z tego funduszu i coraz więcej organizacji pozarządowych korzystało ze środków Funduszu Grantowego dla realizacji i własnych projektów i tych, które są kompatybilne z programem rozwoju regionalnego. Dziękuję.”

Pani **Noemi Gryczko** przedstawicielka UNDP powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Jest mi niezwykle miło dziś tutaj być z Państwem. Nas projekt powoli dobiega końca. Mówię tutaj o projekcie UNDP. Jesteśmy w tym momencie, w którym ta inicjatywa którą staraliśmy się zaszczerpić w Płocku będzie dalej toczyła się już bez nas, samodzielnie. Ta inicjatywa wrosła, myślę, na stałe, do krajobrazu płockich organizacji samorządowych i być może także szkół. O tym mieliśmy okazję się przekonać rozdając ponad 120 grantów w czasie tych kilku lat. Jest mi też niezwykle miło, gdyż udało nam się coś bardzo istotnego. Mianowicie w toku projektu, w toku Funduszu Grantowego, udało się pozyskać nowego partnera. Nowego partnera, który również działa w innych krajach i realizuje ideę, którą UNDP również promuje, a mianowicie ideę społecznej odpowiedzialności biznesu. Myślę, że jest to niezwykle ważne. Ze swojej strony życzę Państwu powodzenia i jestem przekonana, że ta inicjatywa wyjdzie na korzyść dla całego Płocka. Dziękuję bardzo.”

Pani **Alicja Janiszewska** z Biura Zarządu PKN Orlen powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Izbo! Bardzo miło mi dzisiaj tu z Państwem się spotkać. Jak Państwo wiecie zapewne, Polski Koncern Naftowy od lat jest związany z miastem Płock i z życiem jego mieszkańców. Staramy się od lat wspierać różnego rodzaju inicjatywy organizacji i instytucji płockich. Fundusz Grantowy był jedną z tych inicjatyw, którą z wielką przyjemnością realizowaliśmy. Natomiast przystąpienie, decyzja o przystąpieniu do nowo tworzonej fundacji była przemyślana przez Zarząd PKN Orlen i całą grupę zajmującą się społeczną odpowiedzialnością biznesu koncernu. Przyszła nowa fundacja będzie miała dużo większe możliwości współpracy organizacji i wsparcia organizacji pozarządowych płockich, jak również grup nieformalnych. Myślę, że obserwując to, co działało się w kolejnych trzech edycjach, kiedy małe organizacje pozarządowe działały na rzecz społeczności lokalnych, miały różnego rodzaju projekty, natomiast są to małe stowarzyszenia, trudno im się przebić o duże dotacje z innych źródeł, niż z Funduszu Grantowego. Nasz pomysł był taki, wszystkich tych, którzy pracowali przy projekcie nowej fundacji, aby działania tych organizacji były nie rozproszone, a bardziej skoordynowane, żebyśmy mogli realizować duże, większe projekty na rzecz społeczności lokalnych przy współpracy

różnych organizacji, ale realizujących podobne cele zgodnie z planami, strategią miasta i z wolą jego mieszkańców. Jednocześnie fundacja daje dużo większe możliwości przyciągnięcia społeczności lokalnych, bo do tej pory fundatorami były duże firmy. Ale to nie my tylko jesteśmy współtwórcami tego, co się tutaj w tym mieście na rynku lokalnym dzieje. To również mali przedsiębiorcy. To również wszyscy mieszkańcy. Fundacja daje możliwości właśnie przyciągnięcia, pozyskania ich i spowodowania, aby czuli się współodpowiedzialni, współkontrolujący ten fundusz, który dzięki nam wszystkim, Państwu, firmom i organizacjom powstanie. Dlatego też myślę, że będzie to chyba jedna z największych inicjatyw z zakresu współpracy sektora prywatnego, samorządowego i pozarządowego. Nie ma chyba takiego innego miasta w Polsce, gdzie na taką dużą skalę byłby zorganizowany. Dlatego bardzo Państwa proszę o wsparcie tego projektu, o to, żebyście Państwo dobrze przyjrzeni się schematowi organizacyjnemu, jak również zapisom w statucie, które mówią o tym, że jedynie członkowie zarządu będą pobierać wynagrodzenia, o to, jakie będą jednostki kontrolujące, kto będzie stanowił zespoły programowe i radę fundacji. Jest to niezwykle istotna sprawa, dlatego, że ludzie się zmieniają, a zapis dokumentowy pozostaje i ma być on tak sporządzony, aby zabezpieczał interesy społeczne tutaj mieszkańców Płocka. Bardzo Państwa proszę o wsparcie tej inicjatywy. Dziękuję.”

Pani **Dorota Chmiel** przedstawicielka Basell Orlen powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Jest mi niezmiernie miło stać tu dzisiaj przed Państwem jako przedstawiciel firmy Basell Orlen Polyolefins, największego producenta polimerów w Polsce. Cieszymy się z możliwości uczestniczenia w inicjatywach programu Narodów Zjednoczonych d/s Rozwoju. Dzięki temu firma nasza ma możliwość wspierania rozwoju gospodarczo – ekonomicznego i społecznego Polski, a w szczególności miast i regionu płockiego. Nasza spółka dużą uwagę przykładą do promowania i realizowania programów, projektów społecznych. Jako płocka spółka w dużej mierze, w większości, zatrudniająca mieszkańców Płocka i okolic, czujemy się odpowiedzialni za społeczeństwo płockie w zakresie edukacji, w zakresie zatrudnienia, pomocy społecznej oraz upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Wyrazem tej odpowiedzialności społecznej biznesu jest przystąpienie do tej fundacji jako jeden z fundatorów. Osobiście jako rdzenna mieszkanka Płocka bardzo się cieszę z tego, gdyż firma nasza jest firmą w połowie z kapitałem zagranicznym i cieszę się, że zarząd, gdzie mamy członków zarządu cudzoziemców - również czują się odpowiedzialni za miasto i za ten region. Popieram prośbę mojej przedmówczyni o poparcie tej inicjatywy. Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 3

Informacja o przebiegu wykonania budżetu miasta Płocka za I półrocze 2005 roku stanowi **Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr 302/2005/P Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 05 września 2005 r. wyrażająca opinię o przedłożonej przez Prezydenta Miasta Płocka informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2005 roku stanowi **Załącznik Nr 12** do niniejszego protokołu.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Drodzy Płocczanie! Zgodnie z obowiązującą procedurą złożyłem informację z wykonania budżetu za I półrocze br. Prezentuje ona szczegółowy obraz działań płockiego samorządu w tym czasie. Szanowni Państwo! Budżet bieżącego roku to ogromne wyzwanie zarówno pod względem wysokości dochodów i wydatków, jak również ilości zadań, a w szczególności zadań inwestycyjnych. Realizacja budżetu miasta Płocka w okresie I półrocza przebiegała prawidłowo. Z satysfakcją chciałbym poinformować o bardzo dobrym wykonaniu planu dochodów. Realizacja dochodów budżetowych wyniosła ponad 52% i należy podkreślić, że

jest to najwyższy poziom od wielu lat. Warto zaznaczyć, że w okresie I półrocza oprócz obligatoryjnych zmian nie dokonywano korekt dochodowej strony budżetu. Świadczy to o realnym planowaniu oraz przemyślanym stosowaniu ulg podatkowych. Wydatki budżetowe w I półroczu bieżącego roku przekroczyły 191 mln zł i zostały zrealizowane w 35%. Podczas analizy wykonania budżetu zwykle największe zainteresowanie budzi realizacja budżetu inwestycyjnego. Wykonanie inwestycji na bieżąco podlega szczególnej analizie. Na dzień 30 czerwca br. wykonanie finansowe zadań inwestycyjnych mogło być wyższe. Jednak nie ma powodów do niepokoju, ponieważ zdecydowana większość procesów inwestycyjnych przebiega planowo. I połowa roku to okres kontynuacji zadań rozpoczętych wcześniej oraz przygotowania do realizacji nowych zadań inwestycyjnych i remontowych. Chciałbym przypomnieć, że budżet bieżącego roku zawiera 110 tytułów inwestycyjnych, z czego około 25% to zadania nowe. Szanowni Państwo! Zdecydowanie największą część wydatków budżetowych to oświata. W okresie I półrocza zaspokojono bieżące potrzeby w tej dziedzinie, a ponad to pozyskano środki unijne na wypłatę stypendiów socjalnych dla uczniów i studentów. Ze środków własnych miasta zorganizowano również system pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym dla uczniów. Na zakończenie minionego roku szkolnego wypłacono ponad 3 tys. Stypendiów za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe. Wdrożono także zwiększenie o kolejny procent dodatku motywacyjnego dla nauczycieli płocki placówek oświatowych. Obecnie jego wysokość wynosi 5%. Zrealizowano podwyżki wynagrodzeń dla wszystkich pracowników oświaty. Na odnotowanie zasługuje również fakt powołania samorządowej ogólnokształcącej szkoły muzycznej. Jestem przekonany, że to interesujące przedsięwzięcie, które stworzy możliwości dla rozwoju talentów młodych artystów. W I półroczu br. pracowano nad programem użytkowym hali widowiskowo – sportowej oraz uregulowaniem spraw własnościowych w tym zakresie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Optymalną ilość środków skierowano na pomoc społeczną, co pozwoliło na terminową realizację zadań w tym zakresie. W okresie I półrocza dokonano reorganizacji systemu wspierania rodzin znajdujących się w sytuacjach kryzysowych w celu zapewnienia im kompleksowej pomocy. Przygotowano się również do realizacji nowego zadania nałożonego na samorządy, to jest wypłat zaliczek alimentacyjnych. Jako nieliczni w kraju od września rozpoczęliśmy wypłatę tych świadczeń. Na sezon wiosenno – letni przygotowano ciekawy i bardzo różnorodny program imprez rekreacyjno – kulturalnych, który wzbudził duże zainteresowanie mieszkańców Płocka oraz promował miasto także za granicą. Zgodnie z harmonogramem realizowana była budowa amfiteatru i jestem przekonany, że przyszły sezon będzie w związku z tym bardziej atrakcyjny. Przygotowujemy kolejne oferty wydarzeń kulturalnych dla mieszkańców i gości naszego miasta. Wiele wyrazów uznania odebrałem w związku z oddaniem do użytku siedziby Muzeum Mazowieckiego. Cieszę, że ta inwestycja została nagrodzona w ogólnopolskim konkursie Budowa Roku 2004 oraz, że aktualnie muzeum jest tak chętnie odwiedzane. Budowla zapewne zyska jeszcze na atrakcyjności na początku przyszłego roku, to jest po zakończeniu realizacji pierwszego odcinka ulicy Tumskiej. Rozpoczęty wiosną remont miejskiego deptaka przebiega zgodnie z planem. Ponadto w zakresie rewitalizacji starówki rozpoczęto odnawianie pierzei Kwiatka oraz przygotowano do remontu kamienicę nr 7 na Starym Rynku, gdzie aktualnie trwają już prace budowlane. Wiele działań podjęto w zakresie poprawy stanu miejskich zasobów mieszkaniowych. Konsekwentnie, a co najważniejsze skutecznie, realizujemy plan oddania do użytku w tej kadencji samorządu 1000 mieszkań, czego ostatnim efektem jest ponad 70 mieszkań oddanych do użytku na osiedlu Kochanowskiego. Szanowni Państwo! Znaczna część naszego budżetu dotyczy zadań z zakresu drogownictwa. Najważniejsza jest realizacja drugiej przeprawy mostowej. Budowa mostu zbliża się ku końcowi. W bieżącym roku nie mamy problemów finansowych związanych z tą inwestycją. Kilka dni temu otrzymaliśmy już oficjalną decyzję Wojewody Mazowieckiego w sprawie przyznania 50 mln zł, co powoduje, że możemy już dysponować tą kwotą. Udało się wybrać wykonawcę niełatwej inwestycji remontu starego mostu. Obecnie rozpoczęto już prace remontowe. W zakresie mniejszych zadań drogowych w I połowie br. wykonano m.in. ulicę Łamaną. I etap ulicy Kasztanowej i Asnyka, ul. Majową oraz odcinek ulicy Wiosenne, nową nawierzchnię i chodnik przy HDK, nawierzchnię ulicy Koziej, kontynuowano prace związane z budową Alei

Spacerowej, aktualnie oddano do użytku sięgacz ul. Chopina oraz I etap ulicy Ossowskiego, wykonano remont chodnika przy ul. Gałczyńskiego, Kościelnej i Krakówka, trwa budowa ulic: Leszczynowej, św. Faustyny, Synów Pułku, chodników przy ulicy Ciechomickiej, a także remont ulicy Gwardii Ludowej i chodników przy ulicy Sienkiewicza. Ponadto rozpoczęto budowę ścieżki rowerowej u podnóża skarpy na Sobótcie. Warto również zwrócić uwagę na niektóre zagadnienia z zakresu gospodarki komunalnej. Aktualnie dobiega końca wykonanie oświetlenia ulicy Sienkiewicza i Nowowiejskiego, obejmujące założenie 116 nowych punktów świetlnych. Bieżący rok jest kolejnym okresem prac zabezpieczających skarpe wiślaną. W rejonie Jaru Abisynia prowadzone są działania przeciwozyjne oraz trwające prace przy wykonywaniu nowych alejek spacerowych. Mam nadzieję, że ulubionym miejscem spacerów Płocczan ponownie stanie się zejście schodami nad Wisłą przy pomniku Broniewskiego. Remont tych schodów właśnie się rozpoczął. W ramach działań dotyczących poprawy bezpieczeństwa uruchomiono następny etap rozbudowy monitoringu obejmujący 40 nowych kamer. Ponadto sfinansowano działania w zakresie zwiększenia ilości patroli policyjnych. Dzięki dodatkowym patrolom obecność policji na terenie miasta stała się bardziej widoczna. Mam nadzieję, że po podjęciu decyzji o finansowaniu przez miasto trzech etatów dzielnicowych zwiększy się bezpieczeństwo na płockich osiedlach. Policja wyposażona zostanie w dwa nowe samochody. Na poprawę bezpieczeństwa wpłynęła również zmiana organizacji ruchu samochodów w obrębie Starego Miasta. W zakresie koordynacji służb ratunkowych kontynuowano rozbudowę systemu łączności oraz wspierano działania Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w sprawie budowy lądowiska dla helikopterów. W I półroczu bieżącego roku Straż Miejska przeprowadziła się do nowej siedziby. Kontynuowano również budowę jednostki ratowniczo – gaśniczej na osiedlu Podolszyce. Obecnie trwają tam już prace wykończeniowe. Gotowa jest także dokumentacja na wykonanie posterunku policji na tymże osiedlu. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dziś nie sposób szczegółowo odnieść się do wszystkich zadań budżetowych. Realizacja budżetu bieżącego roku została bardzo wnikliwie omówiona podczas posiedzeń Komisji. Przedstawiłem jedynie najważniejsze przedsięwzięcia podjęte w związku realizacją budżetu za I półrocze br. Na koniec pragnę poinformować, że pozytywną opinię o przedłożonej przez mnie informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2005 roku wyraził Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej, który stwierdził, że nie widzi zagrożeń w realizacji budżetu miasta w II półroczu 2005 roku. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Zgadza się, zapisy księgowo mówią o wykonaniu dochodów w 52%. Ale zapisy księgowo pokazują także inne dane, które budzą mój niepokój. Przecież dochody miasta to nie tylko dochody zależne od miasta, ale są też niezależne. I to, że dochód zostaje zrealizowany w 52% w dużej mierze zależy od tych dochodów niezależnych od miasta, a więc od subwencji, dotacji i podatków ściąganych przez Urząd Skarbowy PIT, CIT. Ale mamy dochody, które zależą od realizacji przez Prezydenta i przez pracowników Pana Prezydenta. Są to takie przykładowe dane – gospodarka mieszkaniowa: opłaty z tytułu nabycia praw własności z 15 mln zaplanowanych wykonano 11,1%; działalność usługowa, w tym plany zagospodarowania przestrzennego, cmentarze, z zaplanowanych dochodów wykonano 32%. następnym przykładem takim są dochody powiatu – gospodarka mieszkaniowa, gdzie ze 160 tys. Wykonano 6, 98% i środki na dofinansowania własne inwestycji pozyskiwane z innych źródeł 33,61%. A więc są to wskaźniki dużo niższe, niż te, które powinniśmy osiągnąć. Są to tylko przykłady wyjęte z kilku innych. Następną moją obawą jest to, że początek roku bilans zamykał się stratą 60 mln. Na dzień 30 czerwca mamy już 109 mln, a więc jest to wzrost o 49 mln. I następna sprawa, która co roku nas interesuje, co roku wpisujemy do dochodów budżetu kwoty różne. W ubiegłym roku było to 20 mln, w tym jest to kwota 56 mln z prywatyzacji. Na dzień 30 czerwca realizacja tych kwot jest w stopniu zerowym. Do dnia dzisiejszego poza informacjami prasowymi nie wiemy nic i podejrzewamy, że kwota ta nie zostanie zrealizowana. Chcielibyśmy się zapytać, czy kwota ta będzie pokrywana z następnych kredytów, czy z inwestycji niewygasających, które nie zostaną zrealizowane. I następna taka nasza uwaga to - rzeczywiście dochód został wykonany, ale część

środków, które zostały wpisane w dochód są to środki z inwestycji niewygasających z poprzedniego roku.”

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mam dwa pytania. Oczekiwania mieszkańców i kibiców naszego miasta są duże. Mam pytanie - dlaczego nie rozpoczęto w tym roku przygotowania hali widowiskowo – sportowej? Drugie pytanie - czy w ogóle zostały rozmowy przeprowadzone z na przykład PKN, czy z zakładami, jak Zakład Energetyczny, PERN, o dofinansowanie tej hali widowiskowo – sportowej? Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pan Prezydent w swoim sprawozdaniu dużo mówił o oświacie. Tam mówił o wzroście dodatku motywacyjnego do 5%, o podwyżkach płac pracowników administracji obsługi. Oczywiście dziękujemy za to jako środowisko oświatowe. Ale bym chciał, żeby Pan Prezydent przedstawił kompleksowo inwestycje w oświacie, ze szczególnym uwzględnieniem Jagiellonki, bo wiemy, że ta inwestycja od kilku lat wywołuje szczególne emocje. To jest pierwsze pytanie. I drugie pytanie – nic nie było mówione i nie ma w sprawozdaniu o tych 91 mln, które miasto utraciło na budowę dróg dojazdowych do... różnie to było podawane – 91 mln, 60 mln w każdym razie o pieniążkach, które zostały utracone na drogi dojazdowe do mostu, żeby Pan Prezydent również nam tutaj przedstawił informację. Dziękuję.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan Prezydent powiedział nam, że w budżecie naszym zapisanych jest 110 nowych inwestycji. Tak Panie Prezydencie zapisanych, ale ile zrealizowanych. Tutaj niestety przeliczając wyszłaby cyferka, myślę, że ośmieszająca nasze miasto. Kolejną rzecz, jaką tutaj dziś Pan Prezydent powiedział, że bardzo dogłębnie analizowane były inwestycje i są analizowane na Komisjach. I oczywiście rozumiem – przez pracowników Urzędu Miasta Płocka. Panie Prezydencie, nie do końca tak. Akurat jestem osobą taką, która chce wiedzieć, na jakie inwestycje są szanse, że będą zrealizowane, a które środki tak naprawdę do końca roku mogą sobie tylko poleżeć na koncie i zero z nich korzyści. Myśmy mieli dwie Komisje. Jedna Komisja to Komisja Społeczna zorganizowana na ul. Misjonarskiej. Warunki żadne do porządnej pracy. Ja na początku już zgłaszałam do Przewodniczącego, że to jest zbyt poważna sprawa, tylko tak przemknąć to. I zadałam wręcz pytanie – czy chcemy udawać, że przerobiliśmy ten punkt, czy chcemy naprawdę podyskutować. Okazało się, że na początku mówiliśmy, że będziemy pracowali, a później poudawaliśmy troszkę i przerwaliśmy omawianie tej grubej książki, czyli inwestycji wszystkich. Tak, Panie Przewodniczący, dlatego, że później mieliśmy okazję dopiero na Komisji Inwestycji dyskutować dalej, bo nie było szans, żeby przedyskutować wszystkie inwestycje. Na Komisji Inwestycji z kolei przyszłam przygotowana do dyskusji. Okazało się, że na wiele moich pytań usłyszałam odpowiedzi, że nie ma osoby kompetentnej, która mi udzieli takiej odpowiedzi. Czyli zastanawiam się, po co ja chodzę na Komisje. Później wiele czasu tutaj na Sesji muszę zadawać pytania, bo jednak będę zadawała pytania. Ja myślę, że tutaj Pani Przewodnicząca Komisji Inwestycji nie zaprzeczy, że na zadawane moje pytania wiele odpowiedzi było takich, że nie ma osoby kompetentnej, która mogła by mi udzielić takiej odpowiedzi. Dlatego też kilka pytań będę musiała, niestety, dzisiaj zadać. Są inwestycje zapisane, rzeczywiście bardzo dużo tych inwestycji, tylko patrząc na koniec czerwca, to przy wielu pozycjach jest napisane – wykonanie 0. Dopytywałam się, które inwestycje jest szansa, że będą zrealizowane. Więc są pozycje, gdzie tutaj pracownicy mówili, że będą zrealizowane, ale wiele pozycji jest takich, gdzie ja na Komisji usłyszałam odpowiedź: nie ma szansy, żeby ta inwestycja została zrealizowana w tym roku. W związku z tym pytanie – co robimy z tymi środkami? Czy będziemy trzymali je do grudnia, później w grudniu spróbujemy jakoś poprzesuwać środki, żeby wykazać się, że budżet został zrealizowany i ewentualnie to, czego się nie da, to wrzucimy na niewygasające, w przyszłym roku marzec, kwiecień wprowadzimy do budżetu jako dochody i będziemy się cieszyli, że jesteśmy dobrymi gospodarzami, bo potrafimy to bardzo dobrze wykonać. I tak, Panie Prezydencie kilka pozycji. Budowa dróg osiedlowych wraz z kanalizacją

deszczową na osiedlu Góry: 300 tys., wykonanie – 0 i oczywiście odpowiedź na Komisji: chyba nie będą te środki wykorzystane. Co z tymi środkami, na co chcemy je przeznaczyć do końca roku? Bo jeszcze rozumiem, że jest taka szansa. Kolejne inwestycje – budowa ulicy Gościniec wraz z infrastrukturą. Zapisane jest 2.240.000 zł, wykorzystanie 300.000 zł. Około 200 tys. tylko będzie wykorzystanych w tym roku – taka odpowiedź na Komisji Inwestycji. Co z pozostałymi 2 mln? Czy będą leżały sobie i czekały do końca roku? Kolejne pozycje – budowa dróg w północnej części osiedla Wyszogrodzka. Panie Prezydencie, przypominam, było spotkanie z mieszkańcami osiedla. Pan Prezydent był na tym spotkaniu, ja też. Tyle tym ludziom się obiecywało, że będą te ulice robione. Zapisane jest 1 mln na te ulice- Studzienna, Chabrowa, Malinowa. Odpowiedź na Komisji Inwestycji – środki w tym roku nie do wykorzystania. Ja sobie notowałam te odpowiedzi. To nie są moje wymysły. To są odpowiedzi, jakie uzyskiwałam na Komisji Inwestycji w ubiegły czwartek. Kolejna pozycja – budowa ulicy Browarnej wraz z infrastrukturą – 700 tys. Nie wiadomo, czy będą wykorzystane środki, ponieważ są problemy z gruntami, które zapisaliśmy 700 tys., okazuje się że chcemy zainwestować na terenach, które należą do gminy Łąck. Panie Prezydencie, ktoś chyba planuje te inwestycje i podstawowa chyba czynność powinna być - to sprawdzić, czy w ogóle te grunty należą do naszej gminy, czy do gminy ościennej. Odpowiedź taka – 700 tys. nie do wykorzystania, bo część gruntu należy do gminy Łąck. I tak po kolei wiele, wiele takich odpowiedzi uzyskałam na Komisji Inwestycji. Przebudowa i modernizacja ulicy Tumskiej wraz z infrastrukturą – 9.400.000 zł zaplanowane jest. I tutaj odpowiedź na Komisji Inwestycji – 3 mln w tym roku nie do wykorzystania. Pytam się... kolejne pytanie – jeżeli na niewygasające to proszę nam powiedzieć, niech my już w tym momencie jako radni mamy tą świadomość, że na te 100 przeszło nowych pozycji, nowych inwestycji 50 to nie będzie w ogóle wykonanych, 1/3 z tego będzie jeszcze na niewygasających. I budowa ulicy Łącznej – 340.000 zł, wykorzystane 73,90 zł przez pół roku. I tutaj odpowiedź padła – około 60% będzie w tym roku wykorzystane. Ja myślę, że to są takie bardzo proste inwestycje, tutaj są wydziały, mamy przecież Pełnomocnika Prezydenta d/s Inwestycji. I Panie Prezydencie nie może być tak, że przychodzi Pan Pełnomocnik d/s Inwestycji, człowiek zatrudniony właśnie po to, żeby zajmować się tylko i wyłącznie inwestycjami w mieście, ja zadaję pytania na Komisji Inwestycji o inwestycje, o nic innego i słyszę odpowiedź – nie jestem w temacie. To przepraszam bardzo, to w jakim temacie ten Pan jest? Jakże mam zadawać pytania? O co? O kulturę, o sztukę, bardzo proszę, bo wydawało mi się, że Pełnomocnik d/s Inwestycji, to zadaję pytanie o inwestycje. A taka odpowiedź padała. Budowa drugiego pasa ulicy Dobrzyńskiej i Kobylińskiego – 500.000 zł zaplanowane. Odpowiedź – nie do wykorzystania w tym roku, nie będzie to wykonane. I tak mogę wiele, wiele jeszcze punktów. Następnie – wykupy do zasobu gminy 1mln, wykorzystane 145 tys.. Ile będzie wykorzystane nikt nie wie. Kolejna pozycja – budowa mieszkań komunalnych... a nie, tutaj przepraszam, będą wykorzystane. Kolejna inwestycja – realizacja lokali mieszkalnych przy ulicy Popłacińskiej 400 tys. zł, wykorzystane 625 zł. Odpowiedź na Komisji – nie do wykorzystania. I nikt nam nie mówi co z tymi środkami dalej się będzie działo. Może po prostu są nie do wykorzystania te środki. Następna pozycja to jest Mazowiecka Platforma Teleinformatyczna. Na Komisji nie było osoby kompetentnej, która by nam udzieliła odpowiedzi, jaki procent tych środków może być wykorzystany, bo jest zapisane 4.320.000 zł. Tutaj w uzasadnieniu wykorzystania tylko 32.000 zł jest napisane o odbyciu wielu spotkań. Chciałam zadać proste pytanie, czy te spotkania przyniosły jakiś efekt, czy są podpisane jakieś umowy, porozumienia z gminami ościennymi. Odpowiedź padała – nie ma osoby kompetentnej, nikt nie może mi udzielić odpowiedzi na zadawane pytania. W związku z tym pytam – 4.300.000 zł przeszło, wykorzystane 30.000 zł. Jaka jest szansa do wykorzystania tych środków, jeżeli tak, to kiedy, czemu do tej pory jeszcze nie wykorzystano tych środków. Następne pytanie, jakie zadałam na Komisji Inwestycji to chodzi mi o środki na inwestycje dla Straży Miejskiej - 450.000 zł. I tutaj rzecz dziwna, bo my jako radni dostajemy dokument podpisany przez Prezydenta, wydaje mi się, że dokument ważny i i powinniśmy polegać na tym, co tutaj jest zapisane. Natomiast chciałam zadać pytanie, dlaczego te środki są niewykorzystane - inwestycje. Wiemy już, że Straż Miejska – już jest siedziba przeniesiona. I dowiedziałam się tak, tutaj pisze, że wszczęto już postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, na Komisji z kolei jeden z

dyrektorów mi mówi, że nieprawda, że tutaj wycofano to wszystko z Wydziału Zamówień Publicznych. Pana z Wydziału Zamówień Publicznych na Komisji nie było. Więc tak naprawdę bardzo prosimy o udzielenie nam informacji, jaka jest sytuacja z tą kwotą, te 450 tys. zł. Czy jest to postępowanie przetargowe ogłoszone, czy nie, czy jest coś w Wydziale Zamówień Publicznych, czy wycofano, kto wycofał, jaka, czyja decyzja, bo to takie słowa padały – Pan Prezydent wycofał. Ja pytam się kiedy, czy jest jakieś zarządzenie – nie, ale Pan Prezydent już na pewno wycofał. Czyli mam nadzieję, że dzisiaj Pan Prezydent nam odpowie. Panie Prezydencie, to wypowiedzi pracowników Urzędu Miasta. Ja sobie tego naprawdę nie wymyśliłam. Kolejne pytanie moje będzie dotyczyło Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. Chciałabym się zapytać, jaki sens był przekazania tych 3 mln, bo my mamy tutaj w wykonaniu budżetu napisane, że 3 mln nie zostały jeszcze przekazane do, tak naprawdę, niefunkcjonującej spółki. Natomiast na Komisji dowiedziałam się, że te 3 mln zostały przekazane już do tej spółki. Więc pytanie – jaki sens przekazywać środki do spółki, która... to znaczy istnieje, jest zarejestrowana, ale nie funkcjonuje. Po co to było tak wcześniej, skoro nie mamy pewności, czy ta spółka do końca roku zacznie funkcjonować, bo jeszcze chyba troszeczkę przed nami jest droga. Trzeba przede wszystkim zlikwidować SZPZOZ, a my przekazujemy już 3 mln zł do spółki, nie wiem, po to, żeby procenty w spółce na koncie rosły. Przecież i my jako miasto umielibyśmy zagospodarować te środki. Myślę tak, że powinniśmy umieć. Bądź nie. Kolejne moje pytanie na Komisji, jakie padło, to rozbudowa przychodni rehabilitacyjnej przy ulicy Tysiąclecia – 1.650.000 zł zapisane, wykorzystane aż 61,20 zł. Co z tą inwestycją, nie wiemy. Co z tymi środkami i czy w ogóle ta inwestycja będzie dalej realizowana, a jeżeli nie w tym roku, to czy chociaż jest szansa, że w przyszłym roku. Kolejne pytanie moje – mam pytanie o 200.000 zł regulacja rzeki Rosicy. Usłyszałam, że środki nie do wykorzystania w tym roku. 200.000 zł – nie wiemy, co z nimi będzie dalej. I jeszcze tutaj mam kilka takich pytań dotyczących na przykład 200.000 zł na pozycję: Centrum Kultury Europejskiej. Odpowiedź- nie do wykorzystania 200.000 zł w tym roku. Co z tymi środkami? Czy mamy zamiar przenieść je na inne inwestycje i wykorzystać te środki. Kolejne – zakup sceny wraz z oświetleniem. Tutaj dyskusja była i tak naprawdę to próbowaliśmy się czegoś dowiedzieć, ale tylko nam mętlik w głowie zrobiono na tej Komisji i tak naprawdę to my nie wiemy, czy będzie kupowana scena, czy nie, bo w każdym razie jest 400 tys., sezon minął, sceny nie ma, a pieniądze cały czas sobie leżą. Także chcielibyśmy usłyszeć odpowiedź – będzie kupiona, nie będzie kupowana, jeżeli nie będzie to dlaczego, jeżeli będzie to jaki jest sens kupowania, nie wiem, tylko na Sylwestra przed Ratuszem, skoro można to było zrobić wcześniej. Przed sezonem wakacyjnym ta scena na pewno byłaby wykorzystana. Tutaj już Pan radny zapytał się o halę sportowo – widowiskową. Zapisane jest 4.100.000 zł. Odpowiedź na Komisji – środki nie do wykorzystania. 264 zł wykorzystane z tych 4 mln zł. I odpowiedź – nie do wykorzystania Co w takim razie z tymi środkami. Kolejna inwestycja – rozbudowa i zagospodarowanie kompleksu rekreacyjno – wypoczynkowego tzw. Sobótka. Kiedy mówiliśmy – nie wpisujemy tej fikcji, bo to jest nie do wykorzystania, okazuje się, że wpisane jest 1.700.000 zł, 54 tys. zł wykorzystane i odpowiedź na Komisji – środki nie do wykorzystania. To jest tylko gmina, powiat mogłabym po kolei wiele inwestycji takich wymieniać. I Panie Prezydencie nie jest tak, że naprawdę my mamy dogłębną wiedzę na Komisjach, bo ja już naprawdę rozmawiałam na temat inwestycji na Komisji Inwestycji i powiedziałam, jakie słyszę odpowiedzi – nie do wykorzystania, dlaczego, czemu, co dalej z tą inwestycją, czy co dalej z tymi środkami – brak odpowiedzi. Dziękuję.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja muszę odnieść się do tego, co powiedziała Pani Grażyna Opatrzyk, gdyż Pani radna po raz kolejny wprowadza dezinformację tutaj na temat pracy Komisji Polityki Społecznej mówiąc, czy sugerując, że Przewodniczący tej Komisji w jakiś sposób cenzuruje, uniemożliwia otrzymanie informacji, co jest oczywiście nieprawdą. Ja mam przed sobą ten porządek naszej Komisji, która odbyła się 20 września na ul. Misjonarskiej w siedzibie Miejskiego Centrum Rozwiązywania Problemów Społecznych i porządek liczy 21 punktów, w tym jest jeden punkt – informacja z wykonania budżetu miasta za I półrocze. Na prośbę

Pani Przewodniczącej Komisji Inwestycji radnej Smardzewskiej – Czmiel był to punkt omawiany wspólnie i od tego punktu zaczęliśmy. Po około półtorej godziny stwierdziliśmy, że punkt ten będzie jeszcze omawiany bardzo długo, dotyczył głównie inwestycji, a nie dotyczył często tych działów, którymi się nasza komisja zajmuje i stąd poprosiliśmy z Panią Przewodniczącą ewentualnie, by zakończyć w tym momencie ten punkt, byśmy mogli zrealizować te pozostałe 20 punktów naszej Komisji. A za dwa dni była Komisja Inwestycji, więc wspólnie ustaliliśmy, przecież Państwo macie przewagę w tej Komisji, gdybyście nie chcieli jej kończyć, to byście przegłosowali, mogliśmy tam pracować nad tym punktem do północy. Więc było to za obopólną zgodą, sensownie, więc proszę nie opowiadać tutaj na forum Rady Miasta Płocka, że jakieś tam podteksty były, że ktoś uniemożliwił na tej Komisji na tej Komisji. Ja nie wiem, co było na Komisji Inwestycji, za to nie odpowiadam, ale proszę przynajmniej nie sugerować, że na Komisji Polityki Społecznej się dzieją takie rzeczy, jak Pani radna sugeruje.

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedziała: „(...) Ja tylko w kwestii uzupełnienia wypowiedzi Pana Przewodniczącego Krysztofiaka – absolutnie się zgadzam z tym, co Pan Przewodniczący powiedział. Kontynuacja procedowania nad realizacją budżetu za I półrocze nastąpiła rzeczywiście dwa dni później na Komisji Inwestycji poświęconej tylko i wyłącznie merytoryce tejże Komisji. Również omawialiśmy wszystkie, w zasadzie chyba wszystkie pozycje wyczerpaliśmy. Tak zresztą wcześniej byśmy tej pozycji nie skończyli. Rzeczywiście na Komisji nie było Panów Prezydentów, ale byli odpowiedzialni Panowie dyrektorzy, kierownictwo i pracownicy odpowiedzialni za pełną kompleksową informację. Rzeczywiście zdarzały się sporadycznie przypadki, bardzo sporadyczne, że nie było odpowiedzi na zadane pytania, ale ja przypominam, że również na Komisji Inwestycji był Pan Kierownik Mariusz Pakulski z Wydziału Nieruchomości, wcześniej został zwolniony przez Komisję z obowiązku bycia na tej Komisji. Ja pytałam się członków Komisji, czy Pan jeszcze będzie wykorzystany, okazuje się, że później jego obecność była potrzebna. Niepotrzebnie członkowie Komisji zwolnili Pana Kierownika. Stąd to nieporozumienie. Ja wrócę się do pytania, wrócę się do meritum tematyki. Chciałam zadać Panu Prezydentowi pytanie – otóż 20 września, tak, kolega Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej powiedział, mieliśmy wspólną Komisję w Centrum Rozwiązywania Problemów Społecznych na Misjonarskiej. Jednym z punktów tych Komisji było oglądanie już, nieformalnie oddanego do użytku, wykończonego obiektu. Bardzo ładny obiekt, polecam bycie tam w tym obiekcie. I mam pytanie – od kiedy zaczniesz formalnie funkcjonować Miejskie Centrum Rozwiązywania Problemów Społecznych. Na cel wydatkowano z budżetu miasta Płocka już prawie wszystkie środki zapisane w uchwale. Prasa i media lokalne podają, że niebawem już formalnie będzie oddane do użytku. Mamy nawet zaproszenie na 5 października na oficjalne oddanie tego Centrum do dyspozycji użytkowników, aczkolwiek bardzo proszę o skonkretyzowanie odpowiedzi. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: ”Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja już naprawdę nie chciałam przeciągać tych pytań, ale skoro tak super ładne informacje i dogłębne informacje były na Komisjach naszych, to ja chciałam powiedzieć – ja składam rezygnację z pracy w Komisji Społecznej. Po prostu ja nie widzę siebie w tej Komisji. Panie Przewodniczący, jest to moja oficjalna rezygnacja, ja złożę jeszcze na piśmie, ponieważ nie może być tak, że zbieramy się na Misjonarskiej mamy oglądać budynek, mamy przepracować 20 czy 30 uchwał i do tego jeszcze przedyskutować wykonanie budżetu za I półrocze. Albo chcemy pracować, albo po prostu udawać, że to zrobiliśmy i wykazać się – bardzo proszę, plan został wykonany tej Komisji. Ja tak nie lubię. Ja po prostu jak już idę na Komisję to chcę pracować mniej punktów, spotkać się częściej, ale naprawdę popracować. I pytania, które zadawałam na Komisji Inwestycji – Pani Przewodnicząca ja zadałam takie pytanie: remont mostu Piłsudskiego. Odpowiedź tylko padła – na niewygasające, 5.500.000 zł pójdzie na niewygasające, nie będzie w tym roku wykorzystane. Zadałam pytanie – budowa obwodnicy północnej miasta Płocka, ta chluba naszej inwestycji miała być wykonana, 3.900.000 zł . Brak odpowiedzi. Nikt na Komisji z fachowców, dyrektorów nie był w stanie mi

odpowiedzieć, co z tą inwestycją. Pani Przewodnicząca, czy ja sobie wymyślam. Ja na tej Komisji powiedziałam – panowie, ja notuję tutaj w tej książce, jakie dostaję odpowiedzi. Ja chcę dowiedzieć się, czy ta północna obwodnica, gdzie zapisaliśmy prawie 4 mln będzie wykonywana ta inwestycja jeszcze w tym roku. Tak po kolei pytaliśmy o Jagiellonkę – 6 mln rozbudowa Liceum Jagiełły. Zapytanie było co z tą inwestycją. Usłyszeliśmy odpowiedź, że teraz to nie będzie tu, będzie inaczej, ten budynek będzie przeniesiony. Ale tak naprawdę 6 mln nie będzie wykorzystane w tym roku. Już na tej Sesji troszeczkę później chyba 350 tys. zł zabieramy już z tych 6 mln zł na szafki, zdaje się, że na szafli na Podolanekę i jeszcze na jedną inwestycję. 180 tys. szafki, ale chyba 350 tys. jest już z tej pozycji zdejmowane. Po co wpisywać inwestycję, którą zamierzaliśmy tak naprawdę odrzucić, nie realizować. Rozdysponować tymi środkami naprawdę sensownie w momencie, kiedy piszemy budżet. I teraz tak i mieszkańcy i uczniowie tej szkoły i całe społeczeństwo patrząc na budżet, w którym jest zapisana taka pozycja, mieli prawo sądzić, że ta inwestycja będzie wykonana, ewentualnie rozpoczęta, ale tutaj jest masa takich inwestycji, które są wpisane i później chwalimy się – 100, 200 nowych inwestycji i wykonania nawet nie 50%.”

Pani radna **Elżbieta Popczuk** powiedziała: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja mam jedno pytanie do Pana Prezydenta - Panie Prezydencie podczas swoich wielu wypowiedzi tak dużo obiecywał Pan o budowie tysiąca mieszkań dla mieszkańców naszego miasta podczas swojej kadencji. Czy po realizacji budżetu w I półroczu dalej jest Pan pewny, że ten cel Pan osiągnie? Dziękuję.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja przepraszam, ale muszę powiedzieć – pani Grażyno dziękuję za dotychczasową współpracę, w takim razie, w Komisji Polityki Społecznej i tylko przypomnę, że my w tym Centrum spotkaliśmy się na wniosek Klubu Radnych SLD, przegłosowany przez Klub Radnych SLD i przerwaliśmy tą Komisję też za zgodą, akceptacją Klubu Radnych SLD, więc po co jakieś gesty, dezinformacje. Ja tego nie rozumiem, bo chyba nie w tym punkcie powinniśmy rozmawiać, a jeżeli nie, trzeba było kontynuować temat. Dziękuję jeszcze raz za pracę w Komisji.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Pierwotnie miałem nie zabierać głosu, ale dyskusja wskazuje na to, że trzeba na budżet i na rozwój miasta spojrzeć z punktu widzenia jego rozwoju i zjawisk zewnętrznych. Aczkolwiek, żeby oceniać zjawiska trzeba widzieć detale i to się dzisiaj potwierdza podczas dzisiejszej dyskusji. Dyskusja o budżecie w dniu dzisiejszym ma w stosunku do lat poprzednich jedną wadę – mianowicie Rada Miasta nie głosuje za jego przyjęciem. W związku z tym możemy tylko ewentualnie zwracać uwagę na to, że obecne zjawiska trzeba będzie zauważyć, ponieważ trzeba będzie przyjąć sprawozdanie z budżetu w roku 2006 za rok 2005. Więc jakby jest to taki moment, w którym coś nas niepokoi. Jeśli tak się będziemy odnosiłi do sprawy, to wyjdzie z tego pozytywne zjawisko. Po drugie trzeba sobie jasno powiedzieć – w tym budżecie można zauważyć dwie bardzo charakterystyczne kwestie, ja to mówiłem zresztą głośno na Komisji, że jeśli możemy ocenić pozytywnie, a może jeszcze jedno zdanie dołożymy, bo to jest nie bez znaczenia, podczas takich Sesji, jak w dniu dzisiejszym dyskusja o budżecie, jakby nie ma możliwości zakwestionowania, że on jest prawidłowo, lub nieprawidłowo realizowany, bo od tego jest RIO, które mówi tak - jest to zgodne z prawem, wykonane jest należycie tak, siak i owak, bo wtedy by świadczyło to źle o służbach pracowniczych i urzędzie i o wszystkim, co się dzieje wokół budżetu, ale odnosi się takie wrażenie, że gdyby nie pion społeczny, pion oświaty, gdzie wykonanie musi być zgodnie z terminem, bo to są pensje, bo to są opłaty za utrzymanie obiektów, bo trzeba przekazać środki finansowe na pewne cele, to wszystko to, co wiąże się formalnie z rozwojem miasta, jedni nazywają to inwestycja, inni mówią, że w obszarze gospodarki komunalnej, zbyt dużo jest zer. To musi się przełożyć w konsekwencji w przyszłym roku na bardzo silną, ostrą dyskusję polityczną, że to jest budżet wyborczy. Z prostego bardzo względu – nikt z opozycji nie pochwali Pana za to, że coś nie zostało zrobione, tylko jest inwestycja kontynuowana. Będzie to przepychanka i nazywajmy

rzeczy po imieniu. Zresztą gdyby akurat się ułożyło, że inna opcja jest przy władzy i inwestycje kontynuowane jest to zawsze gra polityczna jest to zawsze gra polityczna i ona będzie. Proszę się nie dziwić, że za kilka miesięcy wstaną ludzie, którzy będą ten stan chcieli wykorzystać i będą rzeczywiście o tym głośno mówili. Jak się będą kłócili, może to jest dobrze, może źle, natomiast chodzi o coś zupełnie innego. Przecież nie kłótnia i spory polityczne mają tutaj odegrać cokolwiek, tylko ludzie w mieście Płocku usłyszeli, że coś będą mieli, że ktoś z czegoś skorzysta i wtedy musimy zacząć mówić jasno – społeczność Jagiellonki oczekuje na coś, jacyś mieszkańcy w jakimś obszarze miasta Płocka czekali na ulice, czekali na infrastrukturę, na to, że tam będą jeździły nie furmanki, tylko będzie mógł przejechać normalnie samochód, że będzie oczyszczanie i poprawimy gospodarkę wodno – ściekową, a więc musimy mówić, że jesteśmy odpowiedzialni, nie tylko sam Prezydent, ale my wszyscy razem przez naszą dyskusję, że pewne rzeczy obiecane, pewne rzeczy zapisane, nagle okaże się, że nie będą miały miejsca. I wtedy będzie trzeba sobie jasno powiedzieć, jaka jest ta polityka prorozwojowa naszego miasta. Czy w sferze gospodarki komunalnej, czy w sferze budownictwa mieszkaniowego, czy wspierania socjalnego. Bo żadnym dla nas nie jest sukcesem, nie byłoby sukcesem, gdybyśmy opóźniali wypłaty na zasiłki socjalne. Jeśli Pan Prezydent mówi o tym, że realizujemy to postanowienie, bo pieniądze są, nie powstrzymujemy, nie ma kolejek w MOPS-ie, ludzie się nie denerwują, jest OK, bo taką samą pozytywną ocenę otrzyma Rada Miasta Płocka, jak i otrzyma Prezydent Miasta Płocka, bo tak to będzie. A więc jest to bardzo cienka granica co to znaczy sukces i dla kogo. Oczywiście na pewno będzie głęboka dyskusja o dwóch ważnych jakby tutaj przedsięwzięciach, które były zaplanowane nie kilka lat temu, ale już prawie, że w bieżącej kadencji. To jest obwodnica północna. Ona ma pod każdym względem olbrzymie znaczenie i dzisiaj dowiadujemy się, że wszyscy pracownicy prawie się jakby bali powiedzieć, co myśli Prezydent na ten temat. Nie może być tak, że dyrektor wydziału jest sparaliżowany brakiem wiedzy, albo dlatego, że może Prezydent z nim nie rozmawia i nie jest on upoważniony do udzielenia rzetelnej odpowiedzi. Ja nie wiem, czy tak jest, ale jeśli ja jestem na Komisji i dyrektor odpowiada w sposób mętny, to jakie można wyciągnąć wnioski, że nie ma relacji należytych, czy może nie ma odpraw. Ja nie wiem, czy teraz jest tak, czy obowiązek powinien być, że Prezydent powinien mieć spotkanie z Dyrektorami i zastanowić się najpierw nad budżetem, a nie jedyną wykładnią i źródłem prawdy o budżecie to jest Skarbnik Miasta Płocka. Skarbnik nie jest od tego, żeby myślał o rozwoju miasta. Skarbnik ma pilnować, żeby pieniądze były należycie wydane z kieszeni podatnika. I potem nie będzie niepotrzebnych dyskusji na wiele tematów. Ja nie oczekuję żadnej odpowiedzi od Pana Prezydenta na to, co tutaj powiedziałem, bo dla mnie budżet to jest zjawisko. Budżet był i będę to powtarzał za każdym razem, kiedy będę stał na mównicy, był jest i będzie polityczny. Ta opcja, która jest przy władzy będzie starała się realizować te zadania skąd jest się radnym. I ja powiedziałem takie może zdanie, żeby jeśli Panu Prezydentowi donieśli, to dziś ja powiem je głośno, może ono było nieładne, że jeżeli Prezydent Milewski rozbudowuje ulice luksusowo w Borowickach... ja tylko powiedziałem, co ja powiedziałem, a nie czy tak musi być... bo znajduje się drogi w polbruku... i w Imielnicy, ale to nie o to chodzi.. to wówczas, co to oznacza, że jeśli tam będą zrobione te ulice w jego kadencji i ci radni z tamtego rejonu coś dobrego zrobili, to nowi radni w nowej kadencji nie będą musieli się martwić tamtym rejonem, tylko będą się zajmowali centrum Płocka i innymi zagadnieniami i tylko będzie najwyższej ocena, przepychanka, kto tam co lubi, kto kogo lubi, albo do kogo jaka taka droga prowadzi. To jest tylko próżne gadanie polityczne i z tego nic nie wynika. Istota polega na tym, żeby była jasno sformułowana polityka rozwoju miasta, bo mam wrażenie, bo to jest finał tego, co jest w przemyśleniach moich i jeśli został przyjęty na nowo zrównoważony rozwój miasta Płocka we wszystkich obszarach, to chciałoby się, żeby ktoś kompetentny, być może trochę nudnie, może bardziej sfarliwie, albo napisał, albo wszedł tutaj i powiedział – coś minęło, coś dzieje i są pewne rzeczy zapisane w naszym mieście kompatybilne – pieniądz, budżet, zrównoważony rozwój miasta Płocka, że widać te relacje. Ale przecież to nie taka sztuka jest, że będę wychodził co pół roku i kłócił się tutaj z koleżanką Kossakowską o kulturę, o rozwój turystyczny miasta Płocka, o to, że mamy tak, siak, owak. Nie na tym to w ogóle ma polegać. Trzeba być przekonanym. Mogą się spierać opcje, ale pamiętajmy o jednym, ludzie tak, jak w tych wyborach, również rozlicza władzę

za źle lub lepiej wydawane pieniądze tu miejskie, bo najbardziej to będzie wyczuwane. Dziękuję.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Państwo radni! Ja mam dwa pytania do Pana Prezydenta, ale chciałam tylko taką małą dygresję do wypowiedzi Pana radnego Buraczyńskiego – jeśli Pan Panie radny uważa, że polbruk to jest luksus to ja Panu powiem, niech Pan to powie tym mieszkańcom, którzy tam mieszkają. Dla nich luksusem jest droga. To pierwsza sprawa. Natomiast jeśli dla Pana luksusem jest polbruk, który jest porównywalny, myślę, że nawet tańszy, nie wiem, może Pan Prezydent Zawidzki to jeszcze dokładnie wyjaśni, ale porównywalnie jest kwotowo równy asfaltowi, w związku z tym ja nie widzę tu luksus. Dla mnie Panie radny luksu to jest droga z marmuru, natomiast tu jest polbruk. Jeśli chodzi o pytania do Pana Prezydenta, bo tutaj już Państwo radni martwili się również o dochody, to ja chciałam się również zapytać Pana Prezydenta, jakie przewidujecie Państwo korzyści i straty jednocześnie, złamania prawa przez komitety wyborcze. Właśnie zakończyliśmy wybory parlamentarne. Gratulacje były składane. Chciałam dopytać się, ile z tego tytułu korzyści przyniosło między innymi naszym jednostkom, czyli Miejskiemu Zarządowi Dróg oraz Straży Miejskiej w Płocku. To jest pierwsze pytanie. Natomiast druga kwestia dotyczy bardzo istotnego konfliktu, powiedziałabym tak, który jest w cudzysłowie konfliktem, bo wywołany sztucznie, a powiedziałabym nawet, że na potrzeby kampanii wyborczej – chodzi o zagospodarowanie Nowego Rynku. To, co opisywała między innymi prasa, protest kupców okolicznych dotyczący ewentualnego zagospodarowania Nowego Rynku przez naszą Spółkę Rynex, chciałam prosić Pana Prezydenta, bo wiem, że odbyło się takie spotkanie z kupcami ostatnio, natomiast dziwi mnie fakt, tutaj Pan radny będzie za chwilę ripostował, właściwie posła elekta, że w marcu bodajże ubiegłego roku Pan radny zobowiązał Pana Prezydenta, na jego wniosek, który został przegłosowany mądrością rady Miasta, że zobowiązuje Pana Prezydenta do utworzenia mniej więcej centrum handlowego w mieście Płocku dla kupców i handlowców płockich. W związku z tym chciałam poprosić o komentarz, po pierwsze - jak skończyło się spotkanie z kupcami i drugie pytanie, ale to już chyba będę zadawała je Panu radnemu, bo będzie bardzo długa dyskusja, to znaczy tylko gratuluję konsekwencji. Dziękuję.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Wielka szkoda, że kiedy ja cały czas mówię o problemie szeroko widzianym, jest zaczepiony temat detaliczny. Ja osobiście twierdzę, że polbruk jest najgorzej wymyśloną rzeczą, bo jest to po prostu potem brzydkie, dlatego, że jest szare, wiecznie i do końca życia. Ja mówiłem o tym, że ludzie niektórzy tak mówią. Kiedy będą mówili? Ci co tej drogi nie mają. Ja nie mówiłem o chodnikach, tylko mówiłem o drodze dojazdowej. I jeszcze raz, żebyśmy się dobrze zrozumieli, proszę wyjąć słowo polbruk i jeśli to Panią uraziło, to przepraszam wszystkich mieszkańców, że użyłem takiego słowa luksus. Ja powtórzyłem to, co słyszę, jak jestem na cmentarzu w Borowiczkach i nic więcej. I nic więcej. Dlatego powiedziałem głośno na Komisji, że jeśli ci, co tak uważają, że jest to luksus, to niech Pan Prezydent to zrobił i jest OK, bo ten, kto będzie w przyszłości prezydentem miasta i będzie Radą, nie będzie miał zmartwień w Borowiczkach i nie będzie miał w Imielnicy, bo będzie się zajmował inną częścią miasta, być może będzie robił luksus. Pan Prezydent zrobił i Rada Miasta jeden luksus w Mieście Płocku: ulicę Bielską i wszyscy są z tego zadowoleni. I tak spójrzmy na tą sprawę, a nie na Borowiczki. Ja tylko dałem przykład, jak można rozumować, kiedy się ktoś kłóci, a nie rozwiązuje problemy. Ja mówiłem o tym, że trzeba budować drogi, ludziom dawać drogi, ale trzeba sobie odpowiedzieć, co to znaczy kompatybilny program inwestycyjny, co to znaczy gospodarka komunalna, co to znaczy gospodarka wodno – ściekowa, rozwój ochrony środowiska, itd..., bo te obszary nas interesują, a nie polbruk. A jeśli tak się stało to w sposób zupełnie nieświadomy i niechący.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! I w ten właśnie miły sposób wróciliśmy do naszego ulubionego zajęcia, to znaczy zajmowania się sprawami, które daleko odbiegają chyba od rzeczy, o których powinniśmy mówić przy ocenie i realizacji budżetu za pół roku, ponieważ znów zaczęliśmy rozwiązywać problemy techniczne, co

jest lepsze i tańsze, asfalt, czy polbruk i czy luksus to jest polbruk, czy marmur, czy jakieś inne jeszcze rozwiązanie. Myślę, że nie zupełnie nie o to chodzi. Ta dyskusja nam powinna uzmysłowić, co my tak naprawdę jako radni Rady Miasta i Pan Prezydent dla tego miasta w tej kadencji po prostu zrobiliśmy. Ja się nie zgadzam akurat z Zygmuntem Buraczyńskim w kwestii takiej, w której powiedział, że przyszły Prezydent, przyszła Rada nie będzie już miała problemów i kłopotów z Imielnicą i z Borowiczkami, ponieważ zostaną tam wykonane w lepszym lub gorszym standardzie drogi. I bardzo dobrze, że zostały wykonane. Jest to pewna konsekwencja tego, co się działo na tych obszarach wcześniej, bo gdyby nie na przykład zrealizowanie w poprzedniej kadencji ulicy Morelowej i tego wszystkiego, co się wiązało z odprowadzeniem chociażby wód opadowych z tego terenu, dziś nie byłoby Kasztanowej i tych różnych innych ulic, których nawet nazw nie chciałbym w tej chwili przytaczać. Natomiast następna Rada i następny prezydent będzie miał bardzo poważny problem na terenie Borowiczek i Imielnicy, ponieważ ja, niestety, analizując wykonanie półroczną już w trzecim roku tej kadencji niestety nie znalazłem nic, co by mnie usatysfakcjonowało w kwestii dotyczącej rozwiązania problemów wodno – ściekowych tego terenu. Nie pokazało się tutaj nic, co świadczyło by o tym, że przez dwa i pół roku wykonaliśmy cokolwiek, żeby rozwiązać problemy odprowadzania ścieków z Imielnicy i z Borowiczek. Poprzez realizację oczyszczalni Wschód, włączenia tego osiedla w układ ogólnomiejskiej sieci, która biegnie do Maszewa. Tego żeśmy nie zrobili, ale widać, żeśmy się lekko przestraszyli, bo już pokazuje się w uchwale dotyczącej zmian w budżecie na rok 2005 informacja na temat tego, że jednak coś tam będziemy jakieś pieniądze wydawali na jakieś opracowania studialne w tym zakresie. I to jest rzecz, która powinna zajmować poczesne miejsce w inwestycjach gospodarki komunalnej. Super, ja chwale tutaj Pana Prezydenta Milewskiego za determinację w realizacji inwestycji w zakresie różnych ulic i uliczek, bo pewnie w tym zakresie zrobi się więcej, niż robiło się do tej pory, też w wyniku pewnej konsekwencji wcześniejszych, chociażby związanych z jakimiś tam inwestycjami pozwalającą na realizację tych przedsięwzięć. Natomiast rozśmiesza mnie niestety, przepraszam może złe słowo, informacja tego typu: wykonano pierwszy etap ulicy Ossowskiego. Proszę Państwa pierwszy etap ulicy Ossowskiego to jest gdzieś 70 metrów parkingu i kawałek ulicy, realizowanego zresztą co najmniej przez trzy miesiące, mieszkam w tym rejonie. I co mówimy o pierwszym etapie, jeśli tej ulicy wykonano, nawet nie wiem, czy $\frac{1}{4}$. A na przykład już zaniechano wszystko, co się dzieje wzdłuż ulicy Kutrzeby, wzdłuż Gimnazjum Nr 8, wzdłuż kościoła św. Krzyża na Podolszycach Północ, że zaniechano zupełnie połączenia osiedla Podolszyce Północ z osiedlem Podolszyce Południe. Proszę spojrzeć, ile osób przemyka się przez sześciopasmową w dwóch kierunkach jezdnię ulicy Wyszogrodzkiej, gdzie nie robimy nic kompletnie, ażeby cywilizować tą część osiedla w dalszym ciągu, zasłaniając się brakiem opracowań projektowych, czy jakiś studialnych prac, które według mnie w znacznej części powinien wykonywać inwestor budynku PERN-u. O tym nie mówimy, natomiast próbujemy epatować nazwami ulic, uliczek, rozszerzając do granic absurdu znaczenie tych inwestycji dla potrzeb strategicznych miasta. Dla mnie zupełnym nieporozumieniem jest i wręcz kpina z Rady i z mieszkańców Płocka jest to, że Pan Prezydent w swoim sprawozdaniu nawet nie zająknął się na temat problemu związanego z mostem i z budową dróg dojazdowych do tego mostu. To, że most jest na ukończeniu, to wszyscy wiemy, a tak naprawdę gdyby była wola ze strony miasta, a nie próba oprócz przeciągania sprawy w czasie, w lipcu tego roku most byłby zrealizowany, włącznie z zakresem tym dodatkowym, który w znacznej mierze robiony jest na siłę po to, żeby wykorzystać 10 mln zł, które miasto Płock dostało z Ministerstwa Infrastruktury, czy z innych źródeł. Wiemy mniej więcej o co tutaj chodzi. W temacie dróg nie wiemy nic. Drogi są, tak jak mówię i powtarzam, mówiłem wiele razy i powtórzę to raz jeszcze, w głębokim lesie I etap, a w puszczy II etap. Cieszę się, że Państwo to zapamiętaliście. I proszę zwrócić uwagę na to, że nawet po wykonaniu tego I etapu dróg dojazdowych ten most nie będzie włączony w układ dróg krajowych, bo nie będzie takiej możliwości, chociażby z tej prostej przyczyny, że skrzyżowanie ul. Dobrzykowskiej z ul. Kolejową nie jest w stanie absolutnie przejąć ciężkiego ruchu tranzytowego, który będzie szedł, który w tym momencie zacznie Płock nawiedzać znacznie częściej, niż do tej pory. Na pytania dotyczące realizacji I etapu dróg dojazdowych otrzymujemy cały czas to samo: już za dwa tygodnie, za trzy

tygodnie, a to w maju, a to w lipcu, we wrześniu. Zbliża się październik i niestety muszę wyraźnie powiedzieć, że za ten stan rzeczy ponoszą winę służby miasta, które nie potrafiły dobrze przygotować przetargu na drogi dojazdowe do mostu i chyba zapominają w ogóle o tym III etapie, opowiadając nam historyjki tego typu, że na przykład, że to jest inwestycja, którą można wykonać to w rok. Możliwe. To pytam, przepraszam za żart, niestosowny w tym miejscu, jeśli mamy wykonać w rok inwestycję rzędu, chyba tam jeśli dobrze pamiętam, 200 mln zł, dosyć trudną technicznie, to dlaczego w takim razie zakładamy to, że hala sportowa zostanie zrealizowana w 2008 roku, przeznaczając na nią w roku 2005 4 mln, a więc tak lekko licząc może 25%, może 20% wartości tej hali. I znów szermujemy pewnym hasłem: oto w pierwszy półroczu dokonaliśmy wielkiego wysiłku, bo popracowaliśmy sobie nad tą halą, podpisując, chcę powiedzieć to wyraźnie, kolejny list intencyjny z tym samym partnerem. Słabość tego listu intencyjnego polega jednak na tym, że określiliśmy lokalizację nie mając niestety prawa do tego terenu. A nie wiem, czy intencje Pana Marszałka Struzika, którego bardzo cenię i chcę podkreślić jego determinację w realizacji tego przedsięwzięcia, mogą być za małe w konfrontacji z wolą radnych Sejmiku Mazowieckiego, którzy już kilkakrotnie ten temat po prostu uniemożliwili. A więc zapisaliśmy sobie kolejne fajne hasło. Będziemy mieli amfiteatr za 17 mln zł. Nawisem mówiąc nie podzielam optymizmu co do tego, że realizowany jest bez kłopotów, bo obserwuję tę inwestycję od czasu do czasu, nie jako analityk, ale jako przechodzień. Tam nastąpił chyba jakiś problem techniczny, ponieważ prace nie idą tak, jak szły do pewnego etapu. I będziemy mieli dwa obiekty. Amfiteatr za 17 mln zł, dla którego nie mamy pomysłu, bądź ten pomysł jest skrzętnie przed radnymi ukrywany. Obiekt generujący bardzo duże koszty, nie wiem, czy do pokrycie poprzez system biletowania na koncerty mieszkańców Płocka, ponieważ ta forma akurat w Płocku niestety w żadnej dziedzinie życia się nie sprawdza, zaczynając od sportu kończąc na kulturze na skalę kilkutyśięczną. A przez te dwa i pół roku i o tym też powinniśmy pamiętać przy realizacji tego budżetu, bo jest to jednak pewne sprawozdanie z tego, co miasto robi. Nikt nie był w stanie powiedzieć w jaki sposób my ten amfiteatr tak naprawdę wykorzystamy. I do tego dojdzie jeszcze hala, która jest tak rzucana bez przerwy w każdej kampanii wyborczej, w każdej sytuacji, kiedy coś tam się ciekawego ma wydarzyć, hala, hala, hala, wokół której się nic nie dzieje, tak jakby tak naprawdę nie było stać miasta na to, żeby tą halę zbudować z własnych środków, jeśli jest pozorowana gotowość jakichkolwiek innych partnerów i niekoniecznie na Placu Celebry, bo z tym placem Celebry niestety wiemy wszyscy od kilku lat istnieją problemy z pozyskaniem tego terenu. Ale mówimy o tym, bo to jest chwytliwe, miłe i pewnie poprawiające nasz komfort i samopoczucie. Jeśli ja słyszę, że w inwestycjach z zakresu gospodarki komunalnej w jednym z największych obszarów funkcjonowania miasta, jako dowód na naszą bardzo dobrą realizację budżetu jest oświetlenie ul. Sienkiewicza, to ja to pozostawię bez komentarza. I nie będę wymieniał tych inwestycji z zakresu gospodarki komunalnej, które są niezbędne do podjęcia i konieczne po to, żeby za kolejne dwa lata miasto nie płaciło holenderskich kar z tytułu odprowadzania, chociażby, ścieków ponadnormatywnych. A tych inwestycji z zakresu gospodarki komunalnej jest niezmiernie dużo, które w ogóle nie znajdują się w planie, albo są umiejętnie przekazywane z roku na rok, z roku na rok, żeby atmosfera i temperatura wokół nich rosła, potwierdzając, że oto tym się zajmujemy i oto chcemy zrobić, ale tak naprawdę tego po prostu nigdy nie zrobimy. Obwodnica północna, która tutaj wielokrotnie padała z wypowiedzi przedstawicieli Urzędu Miasta, uczestniczących w Komisjach, odniosłem wrażenie, że już oni sami w to nie wierzą. Zresztą takie sformułowania padły. Z wypowiedzi Pana Dyrektora Hancyka wynikało, że coś co nazywano obwodnicą północną miasta, a tak naprawdę będącą tylko przedłużeniem, czy aż przedłużeniem, przepraszam za określeniem, aż przedłużeniem drogi dojazdowej na most do ulicy tam powiedzmy Otolińskiej, czy przedłużenie Otolińskiej już zostało zepchnięte na drugi plan, natomiast znowu pokazała się inicjatywa budowy tej obwodnicy, o której się w tym mieście mówi od wielu, wielu lat, od niepamiętnych czasów. To znaczy tej, która ma rzeczywiście być obwodnicą, wyrzucać ruch w rejonie, nie wiem, Cekanowa, czy Słupna, w kierunku na terminale Petrochemii i to byłoby rzeczywiście potrzebne. Natomiast środków, jak gdyby finansowych, w budżecie nie widzimy, a te opowieści na temat podpisywanych listów intencyjnych i porozumień kończą się tylko i wyłącznie

zdjęciami w gazetach, co zresztą jest normalnym atrybutem, przywilejem osób spełniających określone funkcje kierownicze w różnych gremiach, w tym także w mieście. Kolejna historia do której chciałbym się odnieść to jest informacja, którą dał nam Pan Prezydent na temat działań miasta w I półroczu związanych z poprawą bezpieczeństwa Płocka i padło tutaj określenie, czy stwierdzenie, że oto wygenerowaliśmy środki na dodatkowe patrole. Chcę powiedzieć, że od pierwszego dnia niemalże tej kadencji, postulowałem ja i moi koledzy, ażeby takie środki znalazły się na zasadzie kontynuowania tego, co się w mieście zrobiło w 2002 roku. Te środki pokazały się, ale Panie Prezydencie dopiero na ostatniej Sesji, a więc na pewno nie w I półroczu, bo ta ostatnia Sesja, jeśli mnie pamięć nie myli, miała miejsce kiedy – w sierpniu. Kolejna sprawa to jest wielka obietnica składana kilka lat temu, nie jest to polityczne, naprawdę, na temat 4-5 tys. nowych miejsc pracy. Jakoś w tej realizacji tego budżetu za I półrocze trzeciego roku tej kadencji nie dostrzegam ani szczególnego zainteresowania dysponentów tych środków, czy osób proponujących wykorzystywanie tych środków, ani żadnych efektów z tym związanych. Już jest pewną legendą sytuacja w Płockim Parku Technologicznym, gdzie środki na uzbrojenie terenu akurat idą nie na tą część terenów przeznaczonych pod Park Technologiczny, która rzeczywiście ma realne szanse na powodzenie. Ale w żaden sposób nie sądzę, żeby udało się do końca tej kadencji załatwić te 4-5 tys. Miejsc pracy, za co czuję się też odpowiedzialny jako radny, ale tylko w małej części, ponieważ przez wiele, wiele spotkań na Komisjach i tutaj na Radzie, jestem albo niedoinformowany, albo wręcz wprowadzany w błąd w oparciu o pewien mechanizm, który zaprezentował Pan Przewodniczący Krysztofiak, który powiedział- przecież macie większość w Komisji, możecie to przegłosować. Więc ja spróbuję też pomóc troszeczkę, żeby ta Rada zaczęła funkcjonować nie tylko w oparciu o parytety większościowe, ale żeby zaczęła pracować w oparciu o zdrowy rozsądek radnych. I także złożę rezygnację z Komisji Społecznej i poproszę, ażebym mógł znaleźć sobie miejsce w Komisji Rewizyjnej, gdzie być może będę miał łatwiejszy dostęp do informacji i nie będę musiał o to kogokolwiek prosić, bądź wysłuchiwać rzeczy sprzecznych, których nie będę mógł skonfrontować. I przykład jeden dotyczący ZOZ-u. Na tej sali na ostatniej Sesji zadałem pytanie, czy zostały przekazane 3 mln zł na konto nowo funkcjonującej spółki, nazwijmy to zdrowotnej w Płocku. Pytałem o to dwa, czy trzy razy i od dwóch osób reprezentującej ściśle kierownictwo miasta usłyszałem, że środki te nie zostały przekazane, co mnie bardzo ucieszyło, bo nie bardzo widzę sens i logikę przekazywania środków na konto spółki, która de facto nie funkcjonuje, a przynajmniej nie powinna generować kosztów tak, jak tutaj dostaliśmy. Dostałem odpowiedź na interpelację, za którą dziękuję bardzo panu Prezydentowi Kuberze, że środki te zostały przekazane. Pytam, czy te środki nie mogły być wykorzystane na inne potrzeby, na przykład i żeby tutaj jak gdyby obronić, czego zresztą Zygmunt nie potrzebuje, nasze zainteresowanie również małymi uliczkami osiedlowymi. Proszę Państwa za te 3 mln ile można było więcej zrobić na tych osiedlach i zakończyć również te małe inwestycje drogowe, które zostały przerwane. I nie będę wymieniał nazw tych ulic, żeby nie być posądzanym o prywate, czy coś takiego. Ja akurat mieszkam na ulicy, która jest w miarę nieźle zrealizowana i to w znacznej części za pieniądze ludzi tam mieszkających. I wróć do tych nowych miejsc pracy i to z bólem, że nie usłyszeliśmy na ten temat nic, kompletnie nic i czuję tutaj ogromny dyskomfort psychiczny. I zbliżając się już do podsumowania tej mojej wypowiedzi, być może bardzo emocjonalnej, powiem coś takiego - mam nadzieję, że już niedługo wszyscy na tej sali przekonamy się, że sztuczki z budżetem polegające na tym, że, i mówię to po raz kolejny, polegające na tym, że przy uchwalaniu budżetu powiemy, że oto mamy znowu największy budżet w Płocku, w Polsce i w ogóle, po to, żeby na końcu stwierdzić, że nie udało nam się zrealizować 60% inwestycji, a na następnej sesji, żeby powiedzieć - gospodarzymy się super, ponieważ mamy ogromną nadwyżkę budżetową, której jeszcze w historii miasta nie było. Nie o to przecież chyba chodzi. Miasto nie jest instytucją finansową typu bank, typu fundusz inwestycyjny, która ma obracać pieniędzmi i zarabiać na obrocie finansami. Miasto ma tworzyć warunki funkcjonowania miasta i jego mieszkańców. I tego się nie robi poprzez przerzucanie z konta na konto i mącenie ludziom w głowach sumami, które się nie przekładają na żaden efekt rzeczowy. Ja się przychyliam tutaj do pytania Pani radnej Popczuk. Te tysiąc mieszkań – pytam, kiedy one będą. Tylko proszę odliczyć od tego to, co zostało w znacznym stopniu zaawansowane w poprzedniej

kadencji. Ostro i dramatycznie zresztą krytykowane. Powiem jeszcze jedną refleksję z Komisji właśnie tej, która była Komisją rzeczywiście niefortunnie dosyć zwołaną w siedzibie tego centrum, ale to nie jest wina przewodniczącej Komisji, ani Przewodniczącego Komisji. Na moje pytanie do osób siedzących na tej sali – proszę mi powiedzieć coś na temat realizacji inwestycji w mieście za osiem miesięcy, a był to , nie pamiętam, gdzieś tak około 20 września, zapadła cisza, a wręcz była próba storpedowania wniosku o to, żeby przed Sesją taką informacje dostać. Proszę Państwa zostało nam do końca trzy czy tam cztery miesiące, z czego grudzień, nawet listopad, może być miesiącem, w którym środki inwestycyjne ze względów klimatycznych nie będą wydatkowane. I my dziś nie potrafimy z biegu ot po prostu powiedzieć o każdej inwestycji na temat wykonania zakresu rzeczowego. Dlatego, że traktujemy inwestycje w budżecie jako ten znakomity instrument mącenia ludziom w głowach na temat przychodów, rozchodów, oszczędności, nadwyżek budżetowych i tych efektów, których naprawdę jest bardzo, bardzo mało. Niestety nie będziemy mieli możliwości poddania pod osąd w formie głosowania tego dokumentu, który został tutaj przedstawiony, ale chcę wyraźnie powiedzieć, że jest on głęboko niesatysfakcjonujący, niestety także po stronie przychodów, ponieważ bardzo łatwo jest realizować..... przekazuję mojej córce 100 zł na jej konto w banku i ona ma wykonanie przychodów w 100%, ponieważ ja jej regularnie w oparciu o stałe zlecenie te przychody realizuję. Natomiast gdybym ja jej powiedział – słuchaj, a gdzie są przychody, na które ty miałaś wpływ, ona akurat by odpowiedziała, bo to również się stara. Ale myślę, że my jako radni tego miasta byśmy nie bardzo na ten temat mogli odpowiedzieć, co zrobiliśmy naprawdę, żeby zwiększyć przychody miasta, a nie wykorzystać koniunkturę gospodarczą, która jest ewidentna i chyba przez nikogo nie kwestionowana, przynajmniej przez ekonomistów, że nastąpiły znaczne wzrosty, znaczne ożywienie gospodarcze, że wystąpiły zwiększone wpływy z podatków pośrednich i bezpośrednich i z tego my miasto korzystamy. Natomiast nie zdażyłem zadać tego pytania. Zadam to w najbliższym czasie na Komisji, bo nie chcę mówić o tym na Sesji, ile wykorzystaliśmy środków unijnych, ile szans wykorzystaliśmy na różnego rodzaju programy. Dowiedzieliśmy się tylko o tym, że zmarnowaliśmy kilka szans związanych na przykład z mieszkalnictwem. Jeśli ja usłyszę tutaj w tej chwili na zasadzie riposty, bądź repliki, że w latach poprzednich miasto nie korzystało z funduszy unijnych, to na wszelki wypadek powiem raz jeszcze, że po raz pierwszy możliwość skorzystania z funduszy unijnych w województwie mazowieckim dla miast typu Płock zaczęły się dopiero w roku 2003. i zadam sobie trud i przeanalizuję do ilu programów żeśmy aspirowali z ilu programów żeśmy skorzystali, ile tych dodatkowych środków wpłynęło. I czy te 60 mln zł utracone na drogi dojazdowe to, czy zrekompensowaliśmy sobie to czymkolwiek innym. Także również i po tej stronie w części dotyczącej przychodów, myślę, że nie możemy mieć do końca pełnej satysfakcji, bo ja oceniam, że te przychody były po prostu tylko i wyłącznie różnego rodzaju środków wpływających z budżetu centralnego, bo nawet, jak tutaj mówiła Pani radna Musiał nie udało nam się wykorzystać tego wszystkiego, na co mieliśmy realny wpływ, wymieniła kilka pozycji. Można było by ich wymienić jeszcze wiele, wiele, wiele innych. I to tyle. Wydaje mi się, że trudno jest podzielić satysfakcję z realizacji tego budżetu za pół roku i myślę, że dzisiejsza Sesja jest takim jakimś chyba nieomal że ostatnim bodźcem, który może spowodować to, że do planowania budżetu na rok 2006 i końcówki realizacji roku 2005 musimy po prostu podejść bardziej odpowiedzialnie.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Na część pytań i sugestii odpowiem osobiście, natomiast poproszę o uzupełnienie moich zastępców, którzy mam nadzieję, wyczerpująco poinformują o aktualnym stanie wykonania budżetu miasta Płocka. Otóż drodzy Państwo ja bardzo dziękuję za te uwagi i za te pytania Państwa radnych, które chciałem podzielić na takie dwie grupy. Pierwsza w myśl tego, co zostało na tej sali powiedziane, że coś nas niepokoi, na coś zwracamy uwagę , o coś pytamy i są to najbardziej konstruktywne pytania absolutnie zrozumiałe i przede wszystkim na te postaramy się bardzo wyczerpująco odpowiedzieć. Druga grupa mniejsza i to bardzo dobrze wróży na przyszłość, osób , która zabiera głos w myśl takiego powiedzenia, gdy się pyta gospodarza – gospodarzu czy wam się wszystko nie podoba, on odpowiada: nieprawda, mnie się tam nic nie

podoba. Nawet sukces można obrócić w porażkę, ale do konkretów. Otóż zacznę od kwestii finansowej budżetu miasta Płocka. Został podniesiony fakt zwiększenia deficytu. Otóż nie zwiększamy tak naprawdę żadnymi ruchami deficytu. Te zapisy w budżecie, które rzeczywiście na to wskazują, wyniknęły z dwóch kwestii – po pierwsze z nadwyżki budżetowej z roku ubiegłego, którą musieliśmy wpisać obligatoryjnie do budżetu miasta oraz z pożyczki na prefinansowanie dróg dojazdowych do mostu w wysokości 32 mln zł rozłożonej na dwa lata. To jest też również standard przy realizacji środków europejskich pozyskanych, jak Państwo wiecie, w ubiegłym roku. Jeśli już o tych środkach pozyskanych w dwóch pytaniach co najmniej pały niepokojące słowa, czy straciliśmy 91 mln zł i czy straciliśmy 60 mln zł - otóż odpowiadam dwa razy nie. Po pierwsze 91 mln zł to jest być może jakieś przekłamanie, które się pojawiało w różnych mediach w związku z nieprawdziwymi informacjami rozpowszechnianymi już nie powiem przez kogo, nie utraciliśmy 91 mln zł. Będzie z tej dotacji unijnej realizowany I etap dróg dojazdowych do mostu. Natomiast w kwestii utraty 60 mln zł to po prostu trzeba powiedzieć w tym momencie prawdę – obietnice Ministra, Wiceministra Infrastruktury Ministra Kurylczyka, który bardzo przychylnie podszedł w pierwszym etapie do naszej inwestycji drogowej i znacznie nam pomógł w pozyskaniu tej pierwszej transzy unijnej, obietnice na rezerwację i przydział drugiej transzy na II etap dróg dojazdowych w wysokości około 60 mln zł nie zostały na razie zrealizowane. Otrzymaliśmy pisemną negatywną odpowiedź, odwołaliśmy się od tej decyzji i do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy na to odwołanie odpowiedzi i całe szczęście. Według bardzo nieoficjalnych informacji niestety ta decyzja utknęła w Ministerstwie Infrastruktury. Ja nie twierdzę, że to jest decyzja Ministra Kurylczyka. Nie podejrzewam go o to, po prostu. Ale proszę sobie wyobrazić, że od trzech miesięcy nie chce ze mną rozmawiać. Całe szczęście, że zmienia się rząd. I zapewniam Państwa, że te 60 mln zł nie jest stracone. Mniej więcej wiadomo, kto będzie nowym Ministrem Infrastruktury. Znam tego człowieka od kilku lat. I jestem prawie przekonany, że te 60 mln zł uzyskamy w miarę, w miarę szybko i jeszcze w tym roku ogłosimy przetarg na II etap dróg dojazdowych do przeprawy mostowej. Jeżeli jestem przy drogach dojazdowych to padły zarzuty, że drogi są w puszczy przetargi nieudane itd. Od początku wiedzieliśmy, że będzie to bardzo trudny przetarg pierwszy między narodowy. 11 % tego typu przetargów w Polsce odbywa się według ankiety "Rzeczpospolitej" opartej na raporcie Najwyższej Izby Kontroli bez problemów. Nas też dopadły te problemy, mówiłem to również publicznie z winy moich urzędników za co oczywiście ja ponoszę odpowiedzialność bo któż inny mógłby ponieść ale też przeciągające się procedury wynikające z ustawy prawo zamówień publicznych. Które niestety nie nakładają żadnych sankcji na firmę która bez końca się odwołuje nie mając kompletnie żadnych szans. Przykład tego mieliśmy 21 września gdy ostatnie na szczęście odwołanie firmy wygraliśmy i w tej chwili to jest tylko kwestia miesiąca może miesiąca z małym hakiem żeby przetarg został rozstrzygnięty i rozpoczynamy budowę dróg dojazdowych do mostu. Natomiast a propos tego zarzutu, że jesteśmy w puszczy, ja nigdy nie odważyłem się na takie stwierdzenie ale teraz odważę się dlatego, że pewne zarzuty przerosły już jakiegokolwiek granice przyzwoitości. Jeżeli się rozpoczyna budowę takiej inwestycji jaką jest most płocki za około 200 milionów złotych wiedząc, że do tego mostu trzeba dojechać i zbudować drogi również za 200 milionów złotych to nie rozpoczęcie na raz tych dwóch inwestycji nazwę nieudacznictwem, brakiem perspektywicznego myślenia. Od razu na początku było wiadomo, że nie można równoległe zakończyć tych inwestycji jeśli się ich mniej więcej równoległe nie rozpocznie. Ja zastałem i jeszcze raz to powtórzę taki fakt, że rozpoczęto budowę przeprawy mostowej natomiast rzeczywiście drogi dojazdowe były w puszczy. Zaledwie 10 % wykupionych gruntów gdzie jest kilkuset właścicieli prywatnych działek: rolnych, budowlanych różnych. Nie możliwością po prostu było z tego punktu widzenia równoległe dokończenie tych inwestycji. Co jeszcze ważniejsze nie było ani złotówki po za wirtualnymi środkami budżetowymi które jakie mamy to wszyscy wiemy na zabezpieczenie realizacji inwestycji za kolejne 200 milionów złotych. Całe szczęście, że pojawił się stosowny fundusz europejski. Całe szczęście że udało nam się złożyć poprawny wniosek. Całe szczęście że lobbying w ówczesnym czasie okazał się na tyle dobry i skuteczny za co jeszcze raz dziękuję, że pozyskaliśmy te środki w wysokości 91 milionów. Jestem prawie przekonany że prawie dlatego że powiem jestem przekonany gdy będę miał wszystko na

piśmie. Jestem prawie przekonany że kolejne 60 milionów również jeszcze w tym roku z całą pewnością pozyskamy. Powtórzę jeszcze raz nigdy nie można w tak poważnych sprawach, tak obciążających budżet miasta postępować podobnie w taki zupełnie nonszalancki sposób. Tak można metodą faktów dokonanych realizować inwestycje w Płocku za 1 milion złotych. Zaczniemy milion pewnie się znajdzie nawet z naszego budżetu ale nie za 200 milionów na drogi i 400 milionów w sumie na tą inwestycję. Tak rzecz się ma również z kompleksowymi rozwiązaniami komunikacyjnego naszego miasta. Mówi się o jakiś wirtualnych porozumieniach, otóż drodzy Państwo na przykładzie obwodnicy północnej czy bardziej adekwatnej nazwie drogi północnej która ma prowadzić od ulicy Wyszogrodzkiej do Goślic. Inwestycja ta będzie realizowana jest realizowana przez Generalną Dyрекcyję Dróg i Autostrad. Takie porozumienie nie list intencyjny tylko porozumienie zostało zawarte pomiędzy miastem Płock a Generalną Dyрекcyją gdzie miasto finansuje jedynie w 20% tą inwestycję. Generalna Dyrekcja jest inwestorem. Generalna Dyrekcja napotkała na poważny problem, o czym zresztą informował na komisjach Pan Pełnomocnik Hancyk, że zmieniła się w między czasie ustawa o ochronie środowiska i konieczny jest do wykonania raport o oddziaływaniu na środowisko. Raport oddziaływania na środowisko który jest w tej chwili wykonywany i dopiero po tym fakcie nastąpi cała faza projektowania w tym również wyznaczenia trasy tej drogi. My czekamy z wykupami choć moglibyśmy to robić od ręki dlatego, że nie znamy jeszcze precyzyjnie tej trasy drogowej. Możemy się tu pomylić i po wykupywać częściowo grunty niepotrzebne a częściowo nie zmieścić się w tej trasie. Nie ma sensu dziś na siłę wykupywać gruntów i stąd jest problem nie wykonania tej pozycji budżetowej. Każdy element nie wykonania pozycji budżetowej na I półrocze jest wyjaśniany. Inna sprawa jak te wyjaśnienia na komisjach Państwo odbieracie. Ja nie chciał bym tego komentować być może potrzebujecie bardzo precyzyjnych. Być może są jakieś błędy po stronie niektórych urzędników miasta. Być może zbyt często kierujecie się przynajmniej niektórzy fałszywymi informacjami, być może są jeszcze jakieś inne powody. Kolejne sprawy dlaczego nie zrealizowano przychodów ze sprzedaży majątku gminy?. Rzeczywiście założyliśmy bardzo ambitny plan około 15 milionów złotych i gdyby było precyzyjnie śledzone życie miasta to byłoby wiadomo że właśnie w tej chwili są ogłoszone albo będą za chwilę ogłaszane przetargi na bardzo dużo działek w naszym mieście o bardzo dużej wartości której zainteresowanie przerasta nasze już możliwości. Z całą pewnością tutaj w II półroczu dochód nie wiem czy przychód czy 15 milionów ale nie sądzę żeby był bardzo odbiegający od założonych planów. Myślę, że w kategorii żartu możemy potraktować zarzut, że nie mamy przychodów z cementnictwa to powinniśmy się raczej cieszyć z tego powodu, że tutaj są mniejsze przychody. Ja przynajmniej wyrażam radość z tego powodu i chciałbym żeby były jak najmniejsze. Środki na inwestycje pozyskiwane z innych źródeł, cała seria nieporozumień myślę, że tutaj nastąpiła. Pan Radny Hetkowski już powiedział, że w poprzedniej kadencji polemizując nie jako samym z sobą że w poprzedniej kadencji nie pozyskano tych środków. W tej kadencji pozyskaliśmy już bardzo wiele ja tylko mówiłem o tych największych środkach finansowych o tych potencjalnych które możemy pozyskać będzie to na pewno kilkaset milionów złotych. Przygotowujemy jesteśmy już bardzo daleko zaawansowani z bardzo poważnym projektem do funduszu spójności. Projekt na grubo ponad 150 milionów złotych być może o tym więcej powie Pan Prezydent Zawidzki w swojej wypowiedzi. Także sądzę i również będzie rozpatrzony w tej kadencji samorządu tu już nie przez ministerstwo odpowiednie ale przez Brukselę. Znaczna powtarzam jeszcze znaczna poprawa jest w pozyskiwaniu środków zewnętrznych zarówno tych małych grantów jak i największych w porównaniu z ubiegłą kadencją. A propos prywatyzacji w szczegółach problem ten omówi Pan Prezydent Zawidzki bądźmy tutaj optymistami ja jestem wielkim optymistą jak nigdy dotąd jeśli chodzi o prywatyzację, że będzie ten punkt przychodów miasta zrealizowany. Było pytanie i jednocześnie polemika jednocześnie na temat hali widowiskowo sportowej. Czy były rozmowy z firmami w sprawie dofinansowania?, były rozmowy z firmami. Odpowiedziała jedna PKN ORLEN, dosłownie kilka dni temu mieliśmy tą okazję podpisać list intencyjny. List intencyjny z bardzo wieloma jednakże konkretnymi. Już dzisiaj negocjujemy umowę wiążącą pomiędzy miastem a PKN ORLEN na ona być podpisana maksimum do końca miesiąca października tego roku i to jest fakt ORLEN dofinansuje budowę hali

widowiskowo sportowej na kwotę 12,5 miliona złotych to po pierwsze. Po drugie jesteśmy już po zakończeniu wszystkich dosłownie wszystkich elementów przygotowania tej inwestycji. Wniosek trafił już do wydziału zamówień publicznych teraz jest tylko kwestia skutecznego przeprowadzenia przetargu łącznego na projektowanie wraz z wykonaniem, żeby oszczędzić również kilka miesięcy tej inwestycji. Termin określiliśmy na czerwiec 2008 roku, dlaczego?. Dlatego, że jest to ogromna inwestycja nie jest to hala w Łącku nie jest to nawet hala we Włocławku. Hala która będzie kosztować ale tutaj proszę nie wyciągać z tego wniosków około 35 milionów złotych. Dlatego, że rozbudowaliśmy o wiele innych elementów po wielu konsultacjach ze środowiskami sportowymi, ze środowiskami biznesowymi a także i to jest nowum zupełna. Czeka nas w konsekwencji kilkuletniej likwidacja basenu na ulicy Kobylańskiego. Likwidacja dla tego, że remont jest zupełnie nie opłacalny. W związku z tym musieliśmy podjąć decyzję budowy nowego basenu, albo też wkomponować w tą halę widowiskowo-sportową. O wiele racjonalniejszym pomysłem, tańszym jest wkomponowanie małego basenu do hali widowiskowo- sportowej i tam też będzie łącznie realizowany. Dlatego tak duży koszt tej inwestycji. W przyszłym roku będziemy również składać wnioski ostateczne do Ministerstwa Sportu o dofinansowanie tej inwestycji. Możemy uzyskać nawet do 10 milionów złotych, zobaczymy ile nam się uda. Tu także jest to bardzo optymistyczna wiadomość zapewniam, że nie jest to jakkolwiek chwyt wyborczy bo nie startowałem w wyborach nie potrzebowałem takich chwytów. W przyszłym roku gdy będę startował w wyborach już mury będą szły do góry jak w starej polskiej piosence ale ładnej tak. Było pytanie o inwestycję w oświacie i ze szczególnym ze szczególnym uwzględnieniem Jagiellonki, otóż drodzy Państwo ja nie wymieniałem w szczegółach tego co zrobiono w tym roku w oświacie a zrobiono naprawdę bardzo dużo. Na przykład kontynuowano wymianę okien w zabytkowym gmachu Jagiellonki. Wykonano termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 20, realizowano wymianę posadzki w Szkole Podstawowej nr 23 oraz salę gimnastyczną w Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 2 i Szkole Podstawowej nr 3. Kontynuowano budowę zaplecza kuchennego przy Szkole Podstawowej nr 1 i 15. Rozpoczęto pracę przy budowie przedszkola na podolszycach południe we współpracy ze spółką gminną MTBS. Rozpoczęto budowę boisk sportowych przy 1 i 20 na realizację których uzyskano dodatkowo dofinansowanie z ówczesnego MENi-su w wysokości 200 tysięcy złotych. To tylko nieliczne inwestycje bądź remonty które wykonano w tym czasie w oświacie. Natomiast a propos Jagiellonki inwestycji która budziła i mam nadzieję, że już nie budzić od tego momentu żadnych kontrowersji. Myśmy chcieli przeprowadzić projekt który wygrał konkurs niestety dwu albo trzy krotnie uzyskaliśmy negatywną opinię zespołu konserwatorów w Warszawie. W związku z tym nie postanowiłem, że nie będziemy dalej kontynuować tego projektu. Postanowiliśmy wymyśleć bardzo szybko inny program rozbudowy L.O im. Jagiellonki który mniej więcej zawiera te same elementy z wcześniejszych koncepcji funkcjonalno użytkowe. Na wykonany projekt uzyskaliśmy już akceptację konserwatora zabytków. To jest podstawa z ty z czym borykaliśmy się około 2 lat tak naprawdę może nawet więcej. Teraz już nie ma żadnej, żadnej przeszkody aby ruszyła bardzo szybko rozbudowa Jagiellonki. Uporządkowanie całego terenu i kilka jeszcze innych z tym związanych przedsięwzięć. Być może na stulecie Jagiellonki nie będzie można jeszcze tam prowadzić zajęć dydaktycznych ale na pewno stan surowy zamknięty nowego obiektu będzie wykonany. Mogę się nawet z Panem Radnym Hetkowskim założyć. Także również optymistyczne aczkolwiek z ostatnich dni, tygodni wiadomość. Generalnie na temat inwestycji powie Pan Prezydent Kolczyński natomiast ja odniosę się tylko do dwóch takich zasadniczych kwestii, otóż rzeczywiście wykonanie inwestycji na I półrocze i to jest fakt jest mniejsze niż w latach ubiegłych. Zwykle wykonanie inwestycji było niezadawalające za I półrocze z kilku oczywistych względów. Na ogół przetargi rozstrzygane są w połowie roku czasami nawet później i żeby coś wykazać w realizacji inwestycji musi być faktura zapłacona takie jest prawo. Jeśli nie jest wystawiona, nie jest zapłacona a jeśli jest rozpoczęta inwestycja to nie możemy tego wykazać jako wydatkowanie środków publicznych. Wiele takich inwestycji jest rozpoczętych i realizowanych to po pierwsze. Po drugie niektóre z założenia są takie w mieście, zabezpieczyliśmy środki finansowe w tym roku jak na przykład wspomniana hala widowiskowo- sportowa. Ja z tego miejsca również powiedziałem, że nie wydamy tych środków w tym roku ale dlaczego zabezpieczyliśmy?, dlatego żeby inwestycja

ruszyła żeby móc rozpocząć przetarg i żeby rozłożyć finansowanie na lata. To jest bardzo duża inwestycja i w jednym roku zabezpieczenie na nową inwestycję na przykład 20 milionów byłoby niezwykle trudne, natomiast rozłożenie na trzy lata będzie łagodniejsze. Takie założenia też były w stosunku kilku kilku inwestycji, więc proszę się nie dziwić że w przypadkach tych inwestycji będą to środki przechodzące na rok następny a w przypadku hali nawet na kolejne dwa lata budżetowe. O szczegółach inwestycji dlaczego jest taka sytuacja Pan Prezydent Kolczyński powie. Jeszcze po krótko scena koncertowa, otóż drodzy Państwo myśmy zrezygnowali z zakupu profesjonalnej sceny koncertowej z kilku powodów. Przede wszystkim jest ona nie opłacalna i nie zwróciłaby się nam w kontekście budowy amfiteatru na organizowane imprezy miejskie. Natomiast środki są zabezpieczone jeszcze dla tego, ponieważ na Starym Rynku za chwilę nastąpi kilka nowości. Pierwsze to są ogródki zimowe nie tylko letnie i tą inwestycję wykona jedna z naszych spółek czerpiąc jakieś pożytki z tego. Natomiast miasto sfinansuje scenę kameralną która będzie stałą sceną gdzie będą się mogły odbywać nie głośne koncerty ale koncerty te tzw. cichsze gdzie będzie mógł być wystąpić cały świat zespołów bądź innych artystów zupełnie amatorskich. Wystarczy, że zgłosi się to do instytucji zarządzającej na tą scenę są zarezerwowane środki finansowe. Oczywiście nie zostaną w 100% na to wykonane dlatego, że myśleliśmy o dużo dużo większej. Kolejne pytanie dotyczyło Centrum Rozwiązywania Problemów Społecznych kiedy będzie oddane do użytku? Z formalnego punktu widzenia pod względem budowlanym ten obiekt został już oddany do użytku kilka dni temu i jest już w tej chwili zasiedlany. Jest zasiedlany w tych dniach będzie zasiedlany w kolejnym tygodniu tak, żeby 5 października móc oficjalnie otworzyć jakże potrzebne od wielu lat zapowiadane i wreszcie zrealizowane miejsce gdzie będzie mogło znaleźć swoje lokum czy też miejsce świadczenia działalności wiele choć nie wszystkie ale wiele organizacji pozarządowych wiele organizacji pożytku publicznego. Bardzo dobra inwestycja która została w sensie pomysłu zapoczątkowana jeszcze w poprzedniej kadencji Rady Miasta. Pytanie i jednocześnie wątpliwość czy uda się zrealizować 1000 mieszkań w tej kadencji samorządu. 1000 mieszkań to nie jest takie hasło, że 1000 mieszkań na tysiąclecie Państwa Polskiego. Natomiast przysłowiowe 1000 mieszkań jako podwojenie liczby mieszkań w porównaniu z poprzednią kadencją gdzie oddano około 500 tych mieszkań. Wszystko wskazuję na to, że taka liczba 1000 mieszkań będzie oddana do użytku. Myśmy w tym półroczu oprócz kontynuacji i obecnie już zakończenia budowy budynku z ponad 70 mieszkaniami na osiedlu Kochanowskiego. Rozpoczęli budowę ponad 200 mieszkań czynszowych na osiedlu zagroda to już można widzieć postęp prac przy tej budowie. Również pozyskano budynek przy ulicy Popłacińskiej który jest obecnie zasiedlany. Przygotowano również realizację budynku komunalnego na ulicy Miodowej, dziś już jest rozpoczęta budowa tego budynku. Wyremontowano na 30 czerwiec około 40 pustostanów i zrealizowano znaczną część zdecydowanie większą część planu w zakresie wymiany okien w mieszkaniach komunalnych. To jest realizacja poprawki którą mieliśmy okazję omawiać na którejś z poprzedniej sesji zwiększającej plan wydatków na m.in. remont okien. Także ja jestem spokojny koło 1000 mieszkań z całą pewnością w tej kadencji będzie oddanych. Oczywiście można mówić, że mieliśmy wspaniałe pomysły, ja też mógłbym dziś na poczekaniu wymyślić ze 150 wspaniałych pomysłów. Lotnisko międzynarodowe dla Płocka i jeśli za 100 lat byłoby zrealizowane to też byłaby to moja zasługa. Naprawdę pomysły są fajne trzeba je cenić ale gro problemów gro trudów to jest z wykonaniem. Bardzo się cieszę, że moi współpracownicy na tyle sprawnie program polityki mieszkaniowej realizują, że ten plan będzie zrealizowany. Dlaczego platforma teleinformatyczna i oraz słynny już Bulwar Nadwiślański nie ma wykonania?. Jeśli chodzi o platformę teleinformatyczną i po części Bulwar, jest to związane z tym że chcieliśmy pozyskać, w dalszym ciągu chcemy środki zewnętrzne środki unijne ze SPORU. Natomiast niestety i to z przykrością muszę powiedzieć w naszym województwie nie został jeszcze otwarty nabór na aplikację więc nie możemy nawet złożyć wniosku. Kolejny termin który został wyznaczony to jest grudzień tego roku, po drugie zmniejszono obowiązkową dotację nie do 75% całego projektu kosztów kwalifikowanych ale tylko do 50%. Zmniejszono również ogólną pulę która jest w województwie mazowieckim na to właśnie działanie z blisko 40 milionów na 25. Czekamy choć tak naprawdę dość poważnie zastanawiamy się nad zmianą koncepcji ponieważ nie jest już to pomoc

unijna tak atrakcyjna jak miała być na początku. Z całą pewnością nie wystarczy nam na cały ten duży projekt, tendencja w województwie mazowieckim jest taka aby środki te rozdrobnić. Ja osobiście tego nie pochwalam, nie zapewniają takie działania dużego rozwoju ale takie są fakty i trzeba się z nimi pogodzić. W sprawie dopłaty do SZPZOZ-u jest to błąd formalny który musiał być wypełniony jako podwyższenie kapitału. Pan Prezydent Zawidzki dokładnie o tym powie. Przychodnia rehabilitacyjna na ulicy Tysiąclecia, nie zaniechaliśmy tej budowy. W tej chwili jest w fazie projektowania przez naszą miejską spółkę "Betek". Po tej fazie projektowania i obniżeniu nieco kosztów realizacji które projektańci określili w mojej ocenie za zbyt wysokie będzie Przychodnia Rehabilitacyjna realizowana. Jest to stosunkowo prosta budowa w związku z tym również cykl realizacyjny to jest przyszły rok. Trudno mi dziś jeszcze precyzyjnie odpowiedzieć na temat korzyści i strat jakie miasto odniosło czy odniesie czy poniesie z pracy poszczególnych komitetów wyborczych. Z całą pewnością mieliśmy sytuację nową spowodowaną odpowiednimi pozwoleniami i opłatami za umieszczanie reklam w pasach drogowych. Z tego miasto a głównie nasza jednostka MZD powinna zwiększyć swój planowany budżet o ile bardzo trudno jest mi jeszcze na to pytanie odpowiedzieć nie byłem przygotowany na tak precyzyjne pytanie. Czy poniesie straty?, trudno powiedzieć. Jeśli rachunki wystawione na poszczególne komitety wyborcze nie będą zrealizowane to będą to potencjalne straty. Zapewniam, że będziemy starali się egzekwować bardzo konsekwentnie wszystkie rachunki. Zagospodarowanie Nowego Rynku to są ale jeszcze raz podkreślę poza nielicznymi przypadkami ja chciałem podziękować wszystkim komitetom wyborczym za rzeczywiście bardzo sprawne i bardzo poważne traktowanie przede wszystkim tych nowych elementów kampanii wyborczej. Dzięki temu m.in na naszych ulicach dziś jest większy porządek. Zagospodarowanie Nowego Rynku spotkanie z kupcami. Drodzy Państwo faktem jest, że taki wniosek zgłoszony przez Pana Radnego Wiśniewskiego został przez Państwa zaakceptowany w roku ubiegłym. Jest on prawie w niezmienionej wersji realizowany, nie określał on miejsca powstania centrum handlowego również miejsca prognozowanym centrum handlowym są dla kupców przede wszystkim płockich. Natomiast nie jest to element budżetu miasta Płocka ani sprawozdania za I półrocze budżetu miasta Płocka. Ja mogę jedynie podzielić się swoimi refleksjami ze spotkania z kupcami którzy w pewnym sensie zostali wprowadzeni w błąd. W pewnym sensie bronią własnych interesów nie znając przyszłości i oddziaływania takiej Galerii Handlowej na ich prywatne interesy. W pewnym sensie jest to protest nie samych kupców a organizatorów takiej działalności. Jest kilku właścicieli w Płocku małych można tak nazwać w uproszczeniu małych galerii którzy rzeczywiście widzą w tym jakieś zagrożenie dla własnych interesów. Ja podaje tutaj zawsze przykład targowiska na ulicy Rembielińskiego gdzie kilka lat temu było one wypełnione może w 20%. Hale targowe były wypełnione też mniej więcej w około 30-50% i wówczas gdy nowy zarząd "Rynexu" postanowił uruchomić targowisko do życia. Udało się to bardzo bardzo dobrze według zarządu "Rynexu" jest jeszcze ponad 200 podań chcących handlować na tym targowisku. Wówczas z tych płockich targowisk w centrum były również protesty, że tamto targowisko zabierze nam chleb okazuję się, że nie potwierdziły się w żadnym wypadku. Tak naprawdę zdecydowana większość kupców handlujących na tych targowiskach pozostała część się przeniosła na nowe targowisko. Przybyło jeszcze więcej handlujących więc tylko same korzyści można z tego faktu odnotować. Niepokój moim zdaniem jest przedwczesny i oparty na różnych różnych informacjach być może jakiejś gorączce przedwyborczej. Umówiliśmy się na kolejne spotkanie już po wyborach by również ciekawe niektóre propozycję które kupcy zgłaszali przeanalizować i być może zaproponować ich realizację niektóre były naprawdę bardzo ciekawe. Woli wyjaśnienia nie będę dyskutował na temat czy szary polbruk jest ładniejszy od czarnego asfaltu. Z całą pewnością asfalt jest droższy w sensie wykonania drogi. Drodzy Państwo poproszę w tym momencie moich zastępców o uzupełnienie tych informacji tych odpowiedzi na które nie zabrałem głosu by kompleksowo odpowiedzieć na stawiane problemy. Dziękuję bardzo".

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący w kwestii wyjaśnienia, Pan Prezydent, albo mnie nie rozumie, albo rozumie mnie inaczej. Jedno jest złe i

drugie niedobre. Ja wyraźnie mówiłem, że funduszy unijnych w 2002 roku nie można było w mieście uzyskać, bo nie było żadnych takich możliwości. Zatem zgodzi się Pan Panie Prezydencie, że każda cyfra większa od zera jest kilka milionów... jest nie kiedy większa od właśnie tej cyfry, która pozornie nie ma żadnej wartości. Naprawdę takiej możliwości nie było. Druga - to bardzo krytyczne uwagi pod adresem realizacji mostu i zachwyty nad specyfikacją i przetargami i obiektywne trudności w przetargach na drogi dojazdowe. Chcę Panu, Panie Prezydencie przypomnieć, a Państwa poinformować, że przetarg na budowę płockiego mostu, choć nie musiałby ale był przeprowadzony w 100% w oparciu o standardy unijne. W oparciu o wszystko to, co jest przewidziane dla inwestycji realizowanych w Europie. Poza jedną rzeczą, że nie było ogłoszeń międzynarodowych, które i tak nie miały żadnego żadnego sensu. Natomiast wyższość tego przetargu nad przetargiem na drogi dojazdowe polegała na tym, że specyfikacja przygotowana przez fachowców na most nie pozostawiała żadnego pola manewru wykonawcom, którzy odwoływaliby się. Także w tej specyfikacji nie został popełniony żaden błąd, który spowodował to, że było to kilkakrotnie wycofywane. Po prostu specyfikacja na przetarg na drogi przetargowe była przygotowywana kilka razy błędnie i źle. Wymienił Pan tutaj przykład chyba "Mostostalu" warszawskiego, którego racji nie uznał Sąd Powszechny. Natomiast rację Strabaga uznał Urząd Zamówień Publicznych, czyli znalazł coś, czego niestety służby miejskie nie dopatrzyły powodując wydłużenie tego przetargu. Również proponuję, żebyśmy się już nie patowali tymi drogami dojazdowymi, wykupami, bo Pan sam przed chwilą powiedział, że nie prowadzicie wykupu pod tą słynną północną obwodnicę miasta z przyczyn, dla których nie były prowadzone również wykupy pod drogi dojazdowe w mieście. Powiem więcej, wykupy pod drogi dojazdowe nie były prowadzone również dlatego, że wszyscy ludzie pracujący nad przygotowaniem tej inwestycji nie kierowali się intuicją, tylko kierowali się wiedzą. Wiedzą również polegającą na tym, że w najbliższym czasie, bodajże za pół roku, bo bodajże w maju 2003 roku, jeśli dobrze pamiętam weszła w życie tzw. "spec ustawa", która wykupy terenów pod inwestycje tego typu uczyniła prostą i przejrzystą i Panowie żeście zdążyli. Natomiast proszę nie imputować ani mnie, ani nikomu z nas, którzy uczestniczyli w przygotowywaniu tego przedsięwzięcia, że robiliśmy to w sposób nieodpowiedzialny. Chcę Panu, Panie Prezydencie powiedzieć, przypomnieć, że w projekcie budżetu, którym poprzednia Rada Miasta miała się zajmować, znalazła się pozycja bodajże w wysokości sześćdziesięciu paru milionów na drogi dojazdowe do mostu, że to nie zostało uwzględnione w projekcie budżetu przedkładanego tej Radzie. To sorry, ale ani ja, ani nikt z moich współpracowników za to odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto każdy z nas wiedział o tym, w jaki sposób będzie finansowany most. Jak się okazuje i Pan to potwierdził, środki finansowe na ten most spłynęły zewnątrz i mogły spłynąć pewnie większe. Podobnie mieliśmy absolutną świadomość, że zostanie, że będziemy tylko w części uczestniczyli w finansowaniu dróg dojazdowych, ponieważ już wówczas było wiadomo również, że Polska wejdzie do pewnych programów pomocowych, z których po prostu skorzystaliśmy i myśmy posiadali taką wiedzę. Nie tylko nie wiem jak, już nie pamiętam, jak Pan to powiedział, bo nawet nie przywiązuję specjalnej wagi do tego, ale świadczyło to o głębokim zrozumieniu i dostrzeżeniu tejże inwestycji i uwarunkowań z nią związanych. Kolejna rzecz, do której muszę się tu bardzo szybko odnieść ad vocem, no rozbawił mnie Pan naprawdę tą propozycją, żebyśmy się założyli w sprawie tej Jagiellonki. Nie tak dawno na tej sali bo pewnie dwa lata temu, albo dwa i pół roku temu powiedział Pan, że spowoduje Pan, że dyrektor zaprosi mnie na pewno na stulecie tej szkoły do nowego budynku. Jeśli ja dzisiaj słyszę, że bardzo szybko znaleźliśmy rozwiązanie na budowę Jagiellonki to tylko bić brawo i cieszyć się z tej szybkości. Ta szkoła powinna już stać, ponieważ inwestycja ta była przygotowana i przyjęta przez wszystkie służby. Natomiast nie podobała się, nie wiem z jakich względów, być może ze względu na autorów programu, czy osoby rekomendujące, czy tym podobne. Nie potrafię w tej chwili na to odpowiedzieć, ale ta Jagiellonka by już po prostu stała. Jeśli słyszę, że bardzo szybko, to jest dwa i pół roku, to tempo zawrotne, jeżeli chodzi o taką inwestycję. Również przed chwilą nam Pan powiedział o hali sportowej, do której ja podchodzę bardzo emocjonalnie, że już za chwile tutaj w zamówieniach publicznych. Panie Prezydencie a mamy już grunt jesteśmy właścicielem tego terenu? A jak się okaże, że sejmik nie przegłosuje tak, jak już raz nie przegłosował to co? To zrzuci

Pan na sejmik? Dobrze by było, żeby tą sprawę w jakiś sposób rozwinąć. Jeszcze jedna rzecz dotyczącacofnę się do tego mostu i do tych 60 milionów, które nam przepadły. Powiedział Pan Panie Prezydencie, że trzy miesiące czekacie na odpowiedź z Ministerstwa Infrastruktury. Dlaczego Pan nie powie tego, żeby miasto w stosownym czasie i zgodnie ze stosownymi standardami po prostu dokumentów nie złożyło. To była przyczyna, nie to, że tam ktoś w Ministerstwie to gdzieś schował. Ja życzę szczęścia i na pewno tak się stanie, że te pieniądze do nas wrócą, ale prawda jest taka, że te 60 milionów na dzień dzisiejszy nie ma. Ten dwa razy daje, kto szybko daje. Chciałbym jeszcze się odnieść do tej ciągle powtarzanej na tej sali przy takich okazjach teorii na temat tego, że I półrocze to jest złe na inwestycję. Złe na inwestycje, które są nie przygotowane i które są wprowadzane ad hoc na zasadzie takiej, że poszedłem na spotkanie, obiecuję tym ludziom, a potem zapomnę albo więcej już tam nie przyjdę. Nie ma systematyczności w realizacji tych przedsięwzięć, cały czas tłumaczenie, że przetargi są rozstrzygane w II półroczu. Ale wreszcie kiedyś zostały rozstrzygnięte i chyba coś z nich jest realizowane. Także to jest argument naprawdę, powiedziałbym, wręcz taki, nad którym nie chciałbym się zatrzymywać. I będę tu z uporem godnym lepszej sprawy podpieriał się na tym, co powiedziała Pani radna Popczuk. To wreszcie mamy 1000 mieszkań, czy mamy podwoić to, co było w poprzedniej kadencji, czy efektami poprzedniej kadencji. Jeśli podwoić to jest 500, a jeśli mamy zbudować 1000, to powiedzmy, że 1000. To porównanie z lotniskiem jest fatalne, wie Pan, bo gdyby tutaj na tej sali ktoś zgłosił inicjatywę, żebyśmy podjęli żmudny wysiłek, żeby za 20, za 50, albo za 100 powstało w Płocku międzynarodowe lotnisko, to wszyscy bylibyśmy za tym i byśmy robili wszystko, żeby to robić. Natomiast, jeśli ktoś chce dzisiaj przypisać sobie zasługi w inicjatywach przeciwko którym głosował i krytykował je w sposób naprawdę zdecydowany i ostry, to jest po prostu nie w porządku, żeby nie powiedzieć, że wręcz pruderyjne. Ta inwestycja za te 35 mln zł ta hala, gratuluję, miasto jest strasznie bogate i stać nas jest na budowę hali za 35 mln zł z basenem 25-metrowym, podczas gdy jeśli już, to powinien powstać basen olimpijski 50-metrowy z prawdziwego zdarzenia. Bo tak naprawdę nie wiem, czy akurat wszyscy jesteśmy przekonani na tej sali, czy gdyby zginął basen na Kobylińskiego, czy byłaby to jakaś dramatyczna strata dla miasta, bo według mnie nie, ponieważ te dwa baseny i tak nie są wykorzystywane w takim stopniu, w jakim powinny być wykorzystywane, z przyczyn niezależnych akurat od nikogo, być może, że zależnych, bo gdyby tam był ład i porządek, pewnie więcej ludzi by tam po prostu chodziło. Każdy z nas ma prawo do swoich poglądów. Ja przedstawiłem swoje. Pan Prezydent przedstawił swoje. Każdy z nas pewnie rację gdzieś ma. Natomiast dla zwykłego porządku wytłumaczyć tylko to, co się działo z drogami dojazdowymi, z działaniami, które spowodowały to, że ten most jest. Gdybyśmy do tego podchodzili w sposób punktatorski, bez wyobraźni i bez umiejętności przewidywania, nie wiem dwa czy trzy lata do przodu, to byśmy tego mostu dzisiaj na pewno nie mieli.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem dzisiaj już nic nie mówić, ale nie mniej jednak po tym, co powiedział Pan Prezydent, nie byłbym sobą nie ustosunkowując się do jego wypowiedzi. Proszę Państwa w dniu 22 września o godz. 13.00 tutaj w sali prezydenckiej odbyło się spotkanie Pana Prezydenta z kupcami płockimi. Tu jest wykaz 47 podmiotów, które Pan Prezydent zaprosił. Pismo – *Z związku z Państwa sprzeciwem dotyczącym Centrum Handlowego Podkowa między ulicami Jachowicza, Nowy Rynek, Królewiecka, zapraszam Państwa na spotkanie celem wyjaśnienia wszystkich wątpliwości. Prawdopodobnie zostali Państwo błędnie poinformowani przez jednego z „polityków” o utrudnieniach, jakie może spowodować budowa centrum. Spotkanie odbędzie się w Sali Sejmowej.* Proszę Państwa w związku z tym, że poinformowali mnie kupcy, czy przedsiębiorcy o tym spotkaniu, byłem. Żałuję, że na tym spotkaniu nie było żadnego z radnych. Wiem, że o tym nikt nie widział. Ja również te słowa również wyraziłem w obecności Prezydenta. Proszę Państwa dużo słów było tam dziwnych, natomiast wniosek, który Rada Miasta, mój wniosek o budowaniu w Płocku płockiej galerii handlowej został poparty większością radnych, czyli 19 radnych zagłosowało wtedy za tym wnioskiem. Natomiast obecny Prezydent Miasta Płocka wykorzystał to w sposób co najmniej nieczny. Powiem dlaczego. Dlatego, że w tym wniosku było zapisane – zobowiązać

Prezydenta Miasta Płocka do budowy galerii handlowej w kontrakcie publiczno – prywatnym. Pan Prezydent nie zrozumiał chyba co to znaczy kontrakt publiczno prywatny. Kontrakt publiczno – prywatny, proszę Państwa, dla mnie to jest taki, że miasto wspomaga rodzimy handel, rodzimych kupców . Na przykład daje im grunt, a ci kupcy budują swoje pomieszczenia, gdzie będą dalej prowadzili działalność gospodarczą, gdzie będą tworzyli miejsca pracy. Natomiast co zostało zrobione. Kiedy Rada Miasta Płocka wyraziła sprzeciw, pamiętacie Państwo taką Sesję majową, kiedy nie pozwoliliśmy na zabudowę najpiękniejszego terenu w naszym mieście – Pl. Nowy Rynek, kiedy to Pan Prezydent obraził nas jako radnych Rady Miasta Płocka w liście otwartym zamieszczonym w lokalnej prasie, kiedy my jako radni Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock przesiedliśmy się z tamtej strony na tamtą, powiem tylko dlatego, że byliśmy wtedy bardzo mocno namawiani przez radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwość, byśmy w tamtej kwestii zagłosowali inaczej. Niestety nie ugięliśmy się. Nie ugięliśmy się, przesiedliśmy, daliśmy tym swój protest. Ale może to historia, zostawmy to. Pan Prezydent, aby obejść Radę Miasta Płocka, przekazał teren, jeden z najcenniejszych terenów spółce gminnej Rynex. Spółka ta zasłaniając się prawem i tajemnicą handlową nie informuje nas, za ile ten teren będzie wydzierżawiony firmie, która zwyciężyła w konkursie, firmie, która de facto złożyła chyba najgorszą ofertę. Zresztą ta firma ponoć miała wygrać poprzedni konkurs. Wygrała kolejny. Kapitał amerykański , bodajże Sky Management, ale to jest chyba firmy Polimeni jakaś spółka córka. Na spotkaniu z kupcami nikt nie chciał powiedzieć, za ile ten teren będzie wydzierżawiony, za ile będzie metr kwadratowy wydzierżawiony, a pamiętamy wszyscy, że poprzednio Pan Prezydent chciał wydzierżawić firmie, która się nazywała IT Poland Development 2003 Sp. z o.o. w osobach członkowie Zarządu Pan Coen Nisan, Hajon Royen, Zwig Gerszoen za 1, 20 zł/m². Proszę Państwa to jest skandal. Najpiękniejszy teren przekazujemy na ponad 30 lat, gdzie kodeks cywilny mówi wyraźnie, że ponad 30 lat dzierżawca ma prawo przejąć ten teren. I kupcy wyrazili swoją dezaprobatę na tym spotkaniu. Pan Prezydent natomiast mówił, że nie ma potrzeby, by spotykać się z radnymi, bo oni na pewno ta inicjatywę storpedują. Jeden z kupców postawił wniosek. Dodam jedno, że kupcy wyrazili swoją dezaprobatę, iż to spotkanie nie było protokołowane. Był tam obecny Prezydent Milewski, Prezydent Kolczyński, Pan Prezes Kijek, Wiceprezes Jaworski, rzecznik prasowy Pani Grodecka i pozostali kupcy. Został złożony wniosek o następującej treści: by odbyła się nadzwyczajna Sesja poświęcona miejscowemu planowi zagospodarowania przestrzennego Pl. Nowy Rynek. W związku, że Pan Prezydent zapomniał o tym fakcie, ja w tej chwili składam swój wniosek, by zwołać nadzwyczajną Sesję poświęconą zagospodarowaniu Pl. Nowy Rynek. I to jest pierwsza kwestia celem sprostowania. Jeśli Pan Prezydent uzna za stosowne, będzie prostował dalej, ale ni chciałbym, żeby ta Sesja przeciągała się w nieskończoność. Natomiast o tym, o czym wspomniał już tu Pan radny Hetkowski mówili wszyscy inni. Muszę również poinformować Państwa, że w dniu 16 września tego roku złożyłem zawiadomienie o przestępstwie, gdzie informuję o możliwości dokonania na szkodę miasta przez Prezydenta Miasta Płocka Pana Mirosława Milewskiego przestępstwa z art.231 § 1 kodeksu karnego i na podstawie art. 303 kodeksu postępowania karnego, wnoszę o wszczęcie i przeprowadzenie w niniejszej sprawie postępowania karnego. Chodzi właśnie o 60 mln, a nie o 91 mln, jak to Pan Prezydent próbował zrecznie wprowadzić w błąd Państwa. Kolejne zawiadomienie, to może już tak ad vocem Pani radnej Kulpie, o przychodach MZD. Ja może Państwu odczytam w całości kolejne zawiadomienie o przestępstwie, które złożyłem do Prokuratury Rejonowej, a Państwo wyciągną z tego wnioski – zawiadamiam niniejszym o przestępstwie niszczenia mienia, popełnionych przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej podlegających Komendantowi Straży Miejskiej w Płocku, powołanemu na to stanowisko przez Prezydenta Miasta Płocka. Funkcjonariusze ci od dziesięciu dni zrywają i niszczą banery i plakaty wyborcze kandydata na posła RP Zenona Sylwestra Wiśniewskiego. Ostatnie takie wypadki miały miejsce w dniu 14 i 15 września br. w Płocku na ul. Wyszogrodzkiej na terenie prywatnej posesji, o którą Pani radna Kulpa pytała się Pana Prezesa Kłobukowskiego, gdzie zostali oni na gorącym uczynku ujęci i przesłuchani przez policję wezwaną na interwencję. Odpowiednie dokumenty znajdują się w policji. Z zachowania strażników miejskich wynika, że są oni inspirowani przez osoby mające określone interesy w deprecjonowaniu mojej roli w kampanii wyborczej i zdolne

posuwać się do działań bezprawnych. Z moich informacji wiem, że wydział monitoringu otrzymał polecenie inwigilowania samochodu, którym przewożone są moje dokumenty i druki wyborcze. Moje powyższe przekonanie wypływa także z faktu stwierdzenia nieprawidłowości, jakie powstały w jednostkach związanych z Urzędem Miasta Płocka w związku ze sposobem załatwiania moich wystąpień o zezwolenie na umieszczenie druków wyborczych. W dniu 9 sierpnia 2005 r. wystąpiłem do MZD o wyrażenie zgody na umieszczenia w pasach drogowych miasta Płocka moich banerów reklamowych. Najpierw pod różnymi pretekstami starano się odwiec w czasie wydanie tego zezwolenia, a następnie w dniu 5 września 2005 r. na podstawie datowanego na 31 sierpnia 2005 r., a wręczonego mi w dniu 30 sierpnia 2005 r. pisma informacyjnego podpisanego przez Zastępcę Prezydenta Miasta Płocka, nakazano usunąć z terenu miasta reklamy umieszczone bez stosownego zezwolenia, z tym, że pismo to zostało wydane w co najmniej dwóch różnych wersjach różniących się datami oraz spisem instytucji do którym było ono adresowane. W załączeniu dwie różne wersje tego pisma, co sugeruje popełnienie przestępstwa fałszowania dokumentów. Dlatego też zwracam się do Prokuratora Rejonowego o wszechstronne zbadanie wyżej wskazanych kwestii i podjęcie stosownych działań bezprawnych zmierzających do ukarania osób winnych stwierdzonych nieprawidłowości.

W związku z tym myślę, że rozwiąłem już wątpliwości Pani radnej Kulpie, że prokuratura zbada szczegółowo i wyjaśni te nieprawidłowości i poinformuje o tym na pewno lokalna prasa. I to by było pokrótce. Chciałem jeszcze Pani Kulpie powiedzieć, że odpowiedź, chyba Pani interpelacja, jest u Pana Kłobukowskiego. Nie wiem, chyba już ją skończył. Dotyczy wymiany nawierzchni tartanowej.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam, ale byliśmy pod wrażeniem tego ostatniego wystąpienia i z całą pewnością Rada już nie będzie taka, jak dotychczas była, pod nieobecność Pana radnego, chyba, że wybierze dalej funkcję radnego Rady Miasta Płocka.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ustosunkuję się najpierw do wypowiedzi z kategorii light. Oczywiście w stosunku do informacji o wykonaniu budżetu. I tak na przykład jeśli chodzi o Borowiczki to jedynie ulica Miedziana w tej kadencji została zrobiona więc nieprawdą jest, że tak w Borowiczkach się inwestuje. Będzie się na pewno inwestowało, zaraz po tym, jak doprowadzimy do porządku gospodarkę wodno – ściekową. Borowiczki również zasługują na to, żeby drogi betonowe tam były, czy z polbruku, czy z asfaltu, to już chyba nieistotne. Pan radny Hetkowski powiedział, że nie potrafiliśmy sięgnąć po środki unijne w zakresie mieszkalnictwa. To chodziło rozumiem, o to zadanie na ul. Miodowej, gdzie rzeczywiście była próba sięgnięcia po środki. To nie chodziło o unijne. To był program pilotażowy prowadzony przez ministra infrastruktury i priorytety akurat w tym programie takie, żeby środki przekazywać głównie na noclegownie, dlatego nam tych punktów zabrakło, to prawda, ale środki tutaj miały pochodzić z ministerstwa. To tylko w takiej korekcie. Również środki od ministra infrastruktury trafiły na naszą noclegownię. Jeśli chodzi o wykonanie budżetu w pozycji prywatyzacja, czy sprzedaż, ujęta jest kwota 56 mln. Pani radna podnosiła, że nadal wykonanie zero, dlatego, że prywatyzacji się w etapach nie prowadzi, że to będzie 10% wykonania, 30%, 40%. W tym roku prywatyzacja, jak Pan Prezydent powiedział, prawdopodobnie będzie zakończona. Jesteśmy już w fazie końcowej, w rozmowach z inwestorem, załoga również swoje postępowanie prowadzi. Jutro nawet się widzimy. Jeśli się uda załatwić ten temat to jest kwestia pewnie jednego miesiąca i prywatyzację byśmy do końca już doprowadzili. Jeśli chodzi o ul. Popłacińską, która została znowu wychwycona w tej informacji, czy inaczej – na pytania podczas Komisji pracownicy Urzędu odpowiadali, że te pieniądze nie zostaną skonsumowane w takiej wymiernej wysokości, w jakiej są ujęte w budżecie. Proszę Państwa ja bym się w ogóle o to nie martwił, bo bardzo często tutaj na Sesji Rady Miasta mówi się o tym, że będą środki niewygasające, że rozpoczęło się zadanie, my ich nie wydamy. Ale to nie jest naszym zmartwieniem, tak naprawdę. Jeżeli już rozpoczęło się zadanie, a środki zamiast w tym roku mamy

wydać w styczniu, lub w lutym to nic złego się nie dzieje. Naprawdę to, jeżeli środki w ogóle się znajduje to owszem dana inwestycja nie będzie wykonana, natomiast, jeżeli to jest tylko przeniesienie na niewygasające, z jakichś powodów się to dzieje. Popłacińska akurat w tej chwili jest ogłoszone drugie postępowanie przetargowe. Pierwsze nie wyszło. Oczywiście względy proceduralne. I jeżeli Urząd proceduje w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych, to trzeba się z takimi rzeczami liczyć. Nie zawsze wiemy, jakie środki tak naprawdę będzie chciał od nas oferent. My często mamy troszeczkę mniejsze zaplanowane. I w związku z tym należy wtedy postępowanie powtórzyć. Podobna sytuacja jest w przypadku Mostów im. Legionów Marszałka Józefa Piłsudskiego. T też nic złego się nie dzieje. Umowa jest już podpisana. Wykonawca jest na placu budowy. Ten remont się odbywa. Zostanie zakończony – wrzesień, może październik przyszłego roku. Tak to było planowane od dawna. To, że środki nie będą wykorzystane w tym roku prawdopodobnie, to dlatego, że my w przypadku remontu tego mostu mamy partnera, to jest PKP, i chodzi o odpowiednią alokację środków. Oni nie mogą, bo nie zaplanują w przyszłym budżecie, więc chcieliby szybciej wydać pieniądze. Dla nas nie jest to wielką różnicą, jeżeli te środki przeniesiemy i w przyszłym roku wydam. A więc ja mówię, nie jest istotne chyba to, że środki stają się niewygasające. Ważne, że zadanie jest kontynuowane. Bardzo poważna rzecz to jest gospodarka wodno – ściekowa Borowiczek, Imielnicy. Rzeczywiście cała ta sytuacja się przedłuża. Od wielu lat nie znaleziono sposobu i my też usiłujemy go znaleźć. Chyba mamy już. To jest – mamy opracowane studium wykonalności na gospodarkę wodno – ściekową w tym rejonie, mamy złożony wniosek o fundusze unijne. Scenariusz tego wygląda w ten sposób, że rozstrzygnięcie następuje do połowy przyszłego roku i wnioskowane rozwiązania mają charakter alternatywny. Otóż jeżeli, bo nigdy nie możemy na 100% założyć, że środki unijne uzyskamy, ale o nie wnioskujemy, to jest 85% całej kwoty inwestycyjnej, którą szacujemy na 150 mln zł, jeżeli takiej kwoty z Unii nie uzyskamy, to równocześnie prowadzimy postępowanie o wyłonienie partnera publiczno – prywatnego. Partner z kolei będzie do nas składał swoje propozycje w zakresie dofinansowania w 100% lub tych 85%, które byśmy potrzebowali od Unii Europejskiej. Zadanie jest bardzo skomplikowane, ale jak mówię już wnioski oraz studium wykonalności mamy przygotowane. Mała poprawka. Okazało się, że po analizie technicznej i gospodarczej nie ma potrzeby budowania oczyszczalni Wschód na Borowiczkach, a będzie zainstalowana tam tylko pompownia. O tyle, być może, to zadanie będzie tańsze. Stosunkowo lepiej trzeba zmodernizować oczyszczalnię Maszewo, bo ona musi być gotowa do przyjęcia ścieku. Musimy oczywiście wykonać w priorytecie oczyszczalnię Maszewo, żeby w 2007 kar do Urzędu Marszałkowskiego nie płacić, to o czym Pan radny wspomniał. Chciałem jeszcze powiedzieć o, może nie mnie w zasadzie jest się wypowiadać w tej sprawie, ale z racji, że prowadzę nadzór właścicielski nad spółkami, a takową jest Park Przemysłowo – Technologiczny, to dlatego pozwolę sobie się wypowiedzieć w kategorii 5 tys. miejsc pracy. Oczywiście od wielu lat i pewnie jeszcze w następnej kadencji samorządowej różni kandydaci będą mówić o tym, że to za chwilę przyciągną inwestora i te 5 tys. miejsc pracy powstanie. Nie powstanie, dopóki środki odpowiednie, teraz 49 mln zł, za chwilę 25 mln nie zostaną zainwestowane w ten teren nie ma co mówić o tym, że będzie 5 tys. miejsc pracy, bo po prostu żaden poważny inwestor nie przyjdzie w pole. On woli w jakiegokolwiek dzielnicy miasta lub poza Płockiem wykupić sobie teren od rolnika i tak samo ma takie same warunki, jak dzisiaj, czy trzy miesiące temu oferowane przez Park Przemysłowo – Technologiczny. Dzisiaj rzeczywiście już tam na wykończeniu są pomieszczenia biurowe. Zapraszam Państwa. To jest tak, że to jest tam gładkie pole. W tej chwili rozstrzygają się przetargi na pełną infrastrukturę, bo musi być pełne uzbrojenie, musi być woda, musi być energia, musi być gaz, musi być para i jeżeli to będzie zainstalowane poważny inwestor przychodzi i mówi : mam te warunki, ja chcę zainwestować w Płocku. Dzisiaj oczywiście mamy, ale tylko akces takich inwestorów. Trzeba zrobić dla nich grunt. Tam przez rok i dwa lata może nie być tyle miejsc pracy, ile zapowiadało się od wielu lat, przez polityków i samorządowców różnych opcji tak naprawdę. Sądzę, Panie radny, że dalej w przyszłej kadencji samorządowej to znowu będzie argumentem do tego, żeby wygrywać wybory. Realia są inne. My już dzisiaj wiemy. Każdy poważny inwestor, który przychodzi i mówi: dajcie mi to, dajcie mi media, ja chcę zainwestować tu pieniądze.

Pozyskaliśmy środki na tą infrastrukturę. Odbywają się przetargi, odbywa się budowa i pewnie za kilka miesięcy będziemy dysponować już takim artykułem, czy takim towarem, że będzie łakomym kąskiem dla każdego poważnego inwestora tu w koronie PKN Orlen. Ale mówię, przestańmy mówić o tych kilku tysiącach miejsc pracy. To po prostu nigdy się nie ziści, dopóki nie podamy poważnego terenu poważnie uzbrojonego. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! W tej chwili część ludzi siedzących na tej sali tych naszych wyborców którzy może nas obserwują przez Tele- Top no to się zdumiała i przeraziła. Mam nadzieję, że nabrała dystansu do tego co mówią politycy. W kampanii wyborczej która wyłoniła władze tego miasta na rok 2003-2006, jedynym kandydatem który obiecywał 5000 miejsc pracy mieszkańcom Płocka do końca tej kadencji był obecny prezydent miasta Pan prezydent Mirosław Milewski. Słusznie Pan Zawidzki powiedział, że żaden poważny inwestor nie przyjdzie tutaj na to co Płock może mu zaoferować ale myślę, że głęboko niesłusznie Pan powiedział, że w następnej kampanii wyborczej znowu znajdzie się poważny polityk, który będzie oszukiwał ludzi i mamił ich grając na ich największych potrzebach oraz na codziennej biedzie tych ludzi. Trzeba się z tego rozliczyć, powiedziano 5000 miejsc pracy i podejrzewam, że kilka tysięcy ludzi poszło do urn wyborczych z głęboką wiarą, że o to właśnie ich wybór doprowadzi do tego, że oni i ich rodziny będą mieli miejsca pracy. Dzisiaj Pan prezydent Zawidzki i z całym szacunkiem dla niego mówi w następnej kadencji w następnej kampanii wyborczej znowu znajdzie się polityk który będzie obiecywał tak nierealne głupie i niepoważne rzeczy. Ja nie będę zainteresowany kampanią wyborczą w przyszłym rozdaniu, chce wyraźnie powiedzieć i przestrzec ludzi żeby wreszcie zastanowili się nad tym na kogo głosują. Na ludzi którzy składają obietnice wiedząc, że jest to nierealne i że w następnej kampanii znowu na tym zagrają. Ja nie będę pytał o specyfikację tych inwestorów czy wykaz tych inwestorów którzy zgłaszają się tutaj do Płocka bo usłyszę zapewne tą słynną belgijską firmę logistyczną która przy Bassellu miała powstać. Tak naprawdę wyciąć polskich i płockich spedytorów. Podobnie muszę na zasadzie ad vocem tutaj z Panem prezydentem Zawidzkim wyraźnie sprostować, że nie radzono sobie z gospodarką wodno-ściekową. Radzono sobie radzono sobie Rada poprzedniej kadencji przyjęła stosowne rozstrzygnięcie, stosowne rozwiązanie inwestycyjne które gdyby nie zostało przewalone w roku 2003 to dzisiaj mieszkańcom Borowiczek otworzyło by szansę na to, że wreszcie będą mieli to zrealizowane. Już dawno byłby zrealizowany ten program który Rada Miasta poprzedniej kadencji przyjęła a opowiadanie dzisiaj, że on był korzystny nie korzystny taki owaki. Był to program skuteczny i myślę, że mieszkańcy Borowiczek o wiele bardziej cieszyli by się z programu skutecznego niż z tych akademickich dyskusji i dywagacji co jest skuteczne co nieskuteczne. Widać, że najgorsze nie było, skoro żeśmy praktycznie rzecz biorąc do takiego samego systemu wrócili, zmodyfikowanego tylko o jedną rzecz o fundusze unijne, które w tym czasie były niedostępne. Powiem Państwu, że miasto Płock było stać, żeby zrobić to bez środków unijnych, bo miała to być inwestycja priorytetowa, rozwiązująca problem tej części miasta ludzi tam mieszkających od wielu, wielu lat, a także otwierająca nowe tereny inwestycyjne dla ludzi, którzy zamiast budować się w Słupnie i generować podatki i dochody gminy Słupno, budowali by się w Płocku, tutaj płacili podatki bardzo wysokie, bo zwykle budują się ludzie o dosyć wysokim standingu finansowym. Dlatego chcę to wyraźnie sprostować i chcę również powiedzieć mieszkańcom Borowiczek jeśli tutaj są, że w 2007 roku na pewno w Borowiczkach nie zacznie się nic. Na pewno nie zacznie się nic, ponieważ do 2007 roku nie będzie żadnej możliwości, żeby rozwiązać ten program wodno-ściekowy. Ponieważ trzy lata tej kadencji zostały po prostu bezpowrotnie na to stracone. To tyle, to jest taka przestroga i jeszcze powiem szczerze, że jestem zbulwersowany tym, co na tej sali przed chwilą się wydarzyło dwa dni po wyborach do Sejmu. Kiedy w sposób cyniczny mówimy ludziom, że znowu w przyszłej kadencji czy w przyszłej kampanii wyborczej będziemy ich mamić obietnicami w stosunku do których sami jesteśmy przekonani, że nic z tego nie wyjdzie. Tych obietnic jest znacznie, znacznie więcej, chociażby obietnice tych 5000 miejsc pracy zresztą nie tylko związanych z Parkiem Technologicznym, bo kilkaset ludzi tam miało pracować na Sobótce w wielkim ponadregionalnym centrum rozrywki,

rekreacji i wypoczynku. Tyle takiej sprawiedliwości dziejowej, też tutaj poświadczyć o niej”.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Naprawdę nie wiem, co odpowiadać Panu radnemu Hetkowskiemu. Myślę, że najlepszym komentarzem do tych dziwnych, zupełnie niezrozumiałych słów i argumentów są nasi wyborcy, którzy trzy lata temu powiedzieli Panu nie i dzisiaj też i Pana opcji, to po pierwsze. Po drugie mówi Pan, że miasto w poprzedniej kadencji nie mogło pozyskać środków unijnych. To dlaczego kilkanaście innych miast Polski podobnej wielkości pozyskało, a Płock nagle nie mógł”.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „Naprawdę Pan nie wie Panie Prezydencie? Naprawdę Pan nie wie?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „To Pan nie wie Panie Radny, jak wówczas trzeba było reagować, jak działać, nie tłumaczyć się w tej chwili, bo to już nie ma sensu. Faktem jest, że kilkanaście miast Polski pozyskało takie środki, wcale niemałe, natomiast Płock nawet wniosków nie złożył. Naprawdę kolejne polemiki, kolejne komentarze nie mają sensu. Fakty mówią same za siebie. Po trzecie żadnej publikacji nie znajdzie Pan o 5000 miejscach pracy wypowiedzianych przeze mnie. Ja mówiłem o 2000-3000 miejscach pracy w Parku Przemysłowo-Technologicznym. To jest fakt i tyle w Parku Przemysłowo- Technologicznym będzie. Pomimo tego, co Pan Prezydent Zawidzki powiedział, że jeszcze nie jest pełna infrastruktura, ale powiem Państwu pewien przykład firmy, która zainwestowała koło Wrocławia LG Elektronic. Firma, która z nami, również z nami rozmawiała. Wiele dni i nocy poświęciliśmy na przygotowanie takiej oferty, która na naszym rynku, jak się dowiedzieliśmy od Polskiej Agencji Inwestycji Zagranicznych wygrała na płockim rynku. Nagle dwa, trzy tygodnie urwały się jakiegokolwiek kontakty. Z wiadomości dowiedzieliśmy się, że Pan premier Belka przyjechał z firmą LG gdzieś tam pod Wrocław. Polityczne decyzje nie mające nic wspólnego z merytoryką decydują o miejscach pracy. Ja się tego nauczyłem dziś, to też bezwzględnie wykorzystam, będę o tym osobiście rozmawiał nie z urzędnikami z PAIZU, tylko z Premierem Rzeczypospolitej, żeby do Płocka do Parku Technologicznego takie inwestycje trafiły. My możemy mieć wspaniałą infrastrukturę, a Pan Premier Belka weźmie firmę zawiezie do swojego kolegi pod Wrocławiem, to po trzecie. Partnerstwo publiczno- prywatne, o którym Pan radny Hetkowski wspomniał, że to ma być zbawienie zarówno mieszkańców Borowiczek, jak i dla całej gospodarki wodno- ściekowej i że można to sfinansować z budżetu miasta to to jest absolutna kpina. To jest ponad 150 milionów złotych, budżet inwestycyjny miał w tych czasach 80-90 milionów złotych. Cuda owszem się zdarzają, ale nie aż takie i nie na zawołanie. 80-90 milionów na wszystkie inwestycje łącznie z mostem i drogami dojazdowymi. Inwestycja ta była skrajnie i powtarzam jeszcze raz, skrajnie niekorzystna dla miasta, dlatego ją przerwano. Dlatego ją przerwano, żeby Pan radny, czy Pani radna, nie złożyła wniosku do Prokuratora o niegospodarność prezydenta miasta. Podobnie jest z propozycją, którą dziś efektownie Pan radny jeszcze Wiśniewski składa, żeby za złotówkę przekazać kupcom płockim teren Nowego Rynku. Bardzo efektowna, bardzo efektowna propozycja ale za dwa dni ten sam radny powie, że działam na niekorzyść miasta i złożę wniosek do Prokuratury, jak to czyni. W przypadku 60 milionów środków unijnych, procedura nie została jeszcze zakończona, a Pan radny już składa wniosek do Prokuratury. Drżycie samorządy, bo każdy samorząd, który ubiegał się o środki unijne, albo prawie każdy, poniósł tam jakąś porażkę. Gdyby miał w swoich szeregach radnego Wiśniewskiego, to byłoby tysiące, dziesiątki tysięcy wniosków do Prokuratury chyba, że nie złożyłby żadnego wniosku, wówczas nie byłoby takiego wniosku do Prokuratury. Paradoks, który nie wiem jakich rozmiarów tutaj, jest już. Pan radny Wiśniewski mówi o partnerstwie publiczno- prywatnym. Radzę przeczytać ustawę i partnerstw publiczno- prawnych nie jest kilka, ale kilkanaście, kilkadziesiąt, mają bardzo przeróżne formuły. Dziś na użytek akurat tego dnia, czy dni wcześniejszych wybiera Pan jeden nie określając wcześniej brak zupełny konsekwencji. Zmieniliśmy koncepcję po Państwa decyzji radnych, którzy nie zaakceptowaliście

powstania kina i kręgielni na ulicy Nowy Rynek na Placu Nowy Rynek. Poszerzyliśmy ten projekt m.in. sugerując się wcześniejszymi wnioskami i Państwa sugestiami, żeby to była jednak galeria czyli coś większego. Umiemy korzystać również z pewnych podpowiedzi i Państwa rad, może nie ze wszystkich, ale z jakichś na pewno, na pewno tak. Natomiast już zupełnie śmiesznym jest kolejne zawiadomienie Pana radnego Wiśniewskiego o złamaniu prawa wyborczego przez Straż Miejską, o ile się nie mylę w tym przypadku i jakieś rzucanie oskarżeń. Panie radny, ja to dokładnie sprawdziłem. Co najmniej trzy przepisy prawne złamał, w tym uchwałę Rady Miasta, którą sam wcześniej uchwalał. Dziękuję bardzo”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział:” Panie Przewodniczący,! Wysoka Rado! Chciałbym omówić kilka spraw, które zgłosiła Pani radna Opatryk i Pan radny Hetkowski. Chciałbym jednak na wstępie powiedzieć, że wszystkie sprawy dotyczące inwestycji były przez wiele godzin omawiane na komisji połączonej Polityki Społecznej i Inwestycji Miejskiej, a potem już samodzielnie przez Komisję Inwestycji Miejskich. Do dyspozycji byli wszyscy urzędnicy, którzy są odpowiedzialni za bezpośrednią realizację zadań inwestycyjnych, służyli odpowiedziami, wszelkimi informacjami. Skoro się pojawiły wątpliwości i są dalsze pytania na kilka z nich spróbuję Państwu wyjaśnić. Pan radny Hetkowski poruszył sprawę, ponownie poruszył sprawę połączenia Podolszyc Południe z Podolszycami Północnymi. Pamiętam tą sprawę wcześniej poruszaną przez Pana radnego. Tłumaczyłem wówczas, że nie da się tego zrealizować na tym etapie, dopóki zamiast pięknego multikina i zabudowy, którą miała firma Era- Bud zrealizować na swoim terenie, tam gdzie jest ogrodzony cały ten teren tym płotem blaszanym, żadnych połączeń między tymi dwoma osiedlami niestety nie można zrealizować. My przygotowujemy się do tego przedsięwzięcia, opracowujemy związany też z tym terenem wzdłuż ulicy Kutrzeby, o których Pan radny wspominał, jest opracowywana koncepcja jak ten park, bo to jest taki teren zielony, zieleni urzędzonej, jak ten park ma w przyszłości wyglądać w połączeniu z parkingiem przy Gimnazjum nr 8 a kościołem. Takie opracowanie będzie jeszcze w tym roku, będzie to jedna z propozycji, o ile takie możliwości finansowe będą do rozpoczęcia projektowania i realizacji w przyszłym roku. Podkreślam, jeżeli będą możliwości finansowe urzędu miasta, ponieważ nie są one niewyczerpywalne. Jeśli chodzi o Obrońców Helu, bo wspomniał Pan o fragmencie ulicy Ossowskiego, jest to wykonywane zadanie w ramach porozumienia między spółdzielnią mieszkaniową a miastem. Spółdzielnia przygotowała pewien zakres dokumentacji i ten zakres jest przez miasto realizowany. W ubiegłym roku ulica Patriotów, w tym roku ta część ulicy Ossowskiego, jest projektowana dalsza pozostała część tych ulic. Jeśli chodzi o Obrońców Helu jest dokumentacja, sprawa była w pewnym sensie oprotestowana przez część mieszkańców tej ulicy. Tak się zdarza, że niby wszyscy chcą, a raptem część mieszkańców mówi, że widziałaby to inaczej, inaczej zrealizowanie tej ulicy. Są na to pieniądze, jest na to dokumentacja, rozpoczynamy proces, składamy wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych, przystępujemy do wyłonienia firmy, która zrealizuje to zadanie i od lat oczekiwane rozwiązanie tego problemu. Wiemy jak w tym rejonie Podolszyc jest po każdym większych opadach deszczu. Mieszkańcy są zalewani. Będą wszystkie te problemy poprzez realizację tej inwestycji rozwiązane. To jeśli chodzi o tą część Pana pytań, Pana radnego. O rozwiązaniu problemów ściekowych poruszanych z Imielnicy i Borowiczek Panowie prezydenci odpowiadali. Chciałbym jeszcze dodać - w ramach obecnie istniejących możliwości duży fragment tej części osiedla Borowiczki będzie rozwiązany przez istniejący system odprowadzenia ścieków z tej dzielnicy, ponieważ z całego osiedla przynajmniej w tej części, w której jest wybudowana kanalizacja, jest to większość osiedla, odprowadzane są ścieki poprzez przepompownie właśnie do systemu i do Maszewa. Z tej samej przepompowni będzie można skorzystać dla sporej części osiedla Borowiczki i to jest w tej chwili przedmiotem opracowywania tego zakresu. Oczywiście wszystkie uwagi Państwa radnych dotyczące realizacji, czy przygotowania inwestycji, o ile są zasadne, są wnikliwie analizowane i wykorzystywane. Nie na zasadach polemiki, że każdy się przy swoim stanowisku okopie i nic nie wprowadzimy nic, nie zmienimy, nie, naprawdę ja mimo, że na niektórych komisjach nie mogłem uczestniczyć, ale mam pełne informacje, jakie są Państwa uwagi i będą one wykorzystywane. Jeśli chodzi o sprawy ulicy

Tumskiej realizujemy I etap. Skądinąd już wiadomo, jest ta realizacja już zaawansowana. Przygotowana została dokumentacja na II i III etap, mamy pozwolenie na budowę i też zostały one przez właścicieli dwóch nieruchomości oprotestowane. Urząd Wojewódzki odrzucił ten protest i przystępujemy do złożenia wniosku o rozpoczęcie procedury przetargowej na II i III etap. Pieniądze są niezbędne, żeby w ogóle przetarg ogłosić, dlatego są takie, a nie inne zapisy. Jeśli chodzi o ulicę Browarną w naszej ewidencji gruntów są to grunty gminy Płock i na tej podstawie mogliśmy te działania prowadzić. Po wnikliwych później analizach okazało się, że część jakiś działek wtedy, kiedy przejmowano przyłączone do Płocka, nie wszystkie sprawy formalnie zostały załatwione i będziemy to też porządkować. Jak wiele innych spraw przy gospodarce zasobem gminy. Jeśli chodzi o ulicę Gościniec kolejne etapy będą realizowane, chociażby od ulicy Mazura do cmentarza kanalizacja sanitarna, oświetlenie itp. Kolejne sprawy. Jeśli chodzi o ulicę Łączną był przygotowany przetarg na dokumentację w związku ze zwiększonymi środkami na tą inwestycję, którą Rada Miasta przyjęła w czerwcu. Jest zgłoszony wniosek do Wydziału Zamówień Publicznych już na rozpoczęcie projektowania i realizacji, ponieważ te środki, które zostały zabezpieczone pozwolą na zaprojektowanie i rozpoczęcie realizacji. Sprawa od wielu lat oczekiwana przez tych mieszkańców i mam nadzieję, że zostanie zrealizowana. Jeśli chodzi o wykupy do zasobów gminy, w każdym roku budżetowym są rezerwowane pieniądze na tzw. wykupy do zasobów gminy. Są one realizowane w takim zakresie, w jakim są te potrzeby konieczne do zrealizowania. W ciągu tego półrocza i na pewno II półrocza takie zakupy będą jeszcze czynione i może się zdarzyć, że ta cała kwota nie zostanie wykorzystana, ale to tylko oznaczać będzie, że polityka zakupu do zasobów gminy jest racjonalna, która nie polega na tym, żeby wydać na siłę milion złotych, bo to nie byłaby pewnie sztuka. Oczekujących takich osób, które chciałyby się pozbyć swoich terenów jest wiele, to nie znaczy, że potrzeby miasta są zbieżne z tymi osobami, które by chciały miastu sprzedać. Ja to tak odbieram i odbieram jako prawidłowe, racjonalne działanie. Jeśli chodzi o całe zagospodarowanie nabrzeża Sobótki, od czerwca oczekiwaliśmy na decyzję urzędu zamówień publicznych. Tu z pełną satysfakcją mogę powiedzieć, że wpłynęła pozytywna odpowiedź Urzędu Zamówień Publicznych uznająca jako prawnych autorów koncepcji zagospodarowania nabrzeża całej skarpy "Betek" spółkę gminną, która teraz jako dalszy krok może być stroną umowy z wolnej ręki, podpiszemy. Wydział Zamówień Publicznych podpisze umowę na opracowanie portu jachtowego, na opracowanie dalszych etapów zagospodarowania Sobótki. Jest to dobra wiadomość, ponieważ pieniądze, które zostaną na te projektowanie przekazane spółce gminnej, czyli zostaną w Płocku. Myślę, że dość szybko spółka uwinie się z tym projektem, żeby można było rozpocząć realizację. Zgłoszone było pytanie Pani radnej Opatrzyk dotyczące budowy na osiedlu Wyszogrodzka ulic: Studziennej, Chabrowej i Malinowej. Tutaj muszę wprost powiedzieć - są znaczące opóźnienia projektantów, którzy przekroczyli jakiegokolwiek już terminy opracowania tej dokumentacji. Też były powodowane różnymi przyczynami. Nikt nie wiedział, że jest światłowód, kiedyś to zawsze było tajne przez poufne taka lokalizacja takich urządzeń i wiele innych drobnych spraw, które i tak nie usprawiedliwiają projektantów, którzy są znacznie opóźnieni. Z informacji, jakie mam powoli dobiega to opracowanie końca i mam nadzieję, że stosowne dokumenty z pozwoleniami na budowę uzyskamy. To byłoby wszystko, co nie omówił Pan Prezydent i Pan Prezydent Zawadzki, co starałem się Państwu wyjaśnić".

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „ Ja znam forum, na którym mogą się odbywać dyskusje prywatne, natomiast tu nie przychodzę prywatnie na tą salę. Tylko przychodzę dlatego, że zostałem obdarzony mandatem. Nie przychodzę tu dla przyjemności spotykania się z niektórymi osobami, tym bardziej wymieniania z nimi publicznie poglądów na zasadzie rzucania grochem o ścianę. Natomiast muszę powiedzieć wyraźnie - do roku 2003 całe województwo mazowieckie ze względu na zasobność tego województwa podyktowaną bilansowaniem również do tego dochodów Warszawy, nie mogło korzystać z programów jakiegokolwiek unijnych. Zatem nie było żadnej szansy, żeby pozyskiwać środki unijne, z których skorzystało nie tylko kilkanaście, ale pewnie kilkadziesiąt, a może nawet kilkaset jednostek samorządu terytorialnego na terenie Polski, ale wyłączało z tego Płock. Stąd też szermowanie tutaj cały czas hasłami, jakie to wielkie sukcesy

tutaj zostały osiągnięte w pozyskiwaniu środków unijnych w stosunku do tego co było w przeszłości jest po prostu nieeleganckie i użyję takiego słowa. Nie będę się odnosił do wyniku wyborów, bo byłoby to miałyby to posmak osobisty. Natomiast myślę, że dawanie wyborcom nadziei powoduje znacznie większe sukcesy, niż pokazywanie wyborcom realiów dnia codziennego. Nie myślę tutaj o wyborach parlamentarnych, myślę o wyborach samorządowych w których Pan poseł Wiśniewski, gdyby zechciał napisałby pasjonującą książkę. Natomiast jeszcze jedna rzecz na temat możliwości połączenia Podolszyc Północ z Podolszycami Południe. Możliwy byłby sięgnąć do planu zagospodarowania Podolszyc, jest zupełnie inne połączenie na przedłużeniu na takiej osi łączącej ze sobą kościół Świętego Wojciecha z kościołem Świętego Krzyża, ponieważ jak myślę, większość z nas sądzi, trudno dosyć będzie zrealizować to przedsięwzięcie na Podolszycach Południu, dotyczące tego centrum rozrywki, czy jakby to się nazywało także w kontekście tego, co się dzieje na Nowym Rynku. Jeszcze jedna sprawa dotycząca tutaj tych wydatków niewygasających, tego, że budżet miasta nie jest z gumy. Dobrze by było, gdybyśmy na przykład nie chomikowali środków na inwestycje nieprzygotowane, tylko wydali środki na inwestycje przygotowane. To wtedy w następnym roku te inwestycje, dla których otwieramy, które stają się inwestycjami niewygasającymi, stawałyby się normalnymi inwestycjami. Nadmiar chomikowanych, przepraszam za kolokwializm, środków na różnego rodzaju kontach miasta, źle świadczy o planowaniu, źle świadczy o planowaniu. Natomiast jeszcze raz chcę wrócić do tego porozumienia, które miało zrealizować problemy mieszkańców Borowiczek. Panie Prezydencie, złożył Pan wiele doniesień do Prokuratury, dziwię się, że nie złożył Pan doniesienia do Prokuratury w tej sprawie. Nie złożył Pan doniesienia do Prokuratury w sprawie właśnie dotyczącej tego porozumienia wodno-ściekowego, które kiedyś tam dawało możliwość załatwienia tego szybko. Trudno będzie zrobić z tego doniesienia proces poszlakowy i bardzo trudno będzie znaleźć świadków, którzy będą w stanie zmienić zapisy konkretne tak, jak to miało miejsce w stosunku do kilku innych doniesień, które z tej sali wypląnęły. Dziękuję”.

Pod głosowanie został poddany wniosek o zabranie głosu przez Dyrektora Biura Zarządu Regionu Izby Gospodarczej Pana Piotra Gromkę. Za wnioskiem głosowało 12 radnych, przeciw- 0, 0 – wstrzymało się od głosu.

Pan **Piotr Gromka** Dyrektor Biura Zarządu Regionu Izby Gospodarczej powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Chciałem się zwrócić w imieniu przedsiębiorców zaniepokojonych stanem drogi dojazdowej od strony Warszawy z następującym pytaniem – czy Państwo planujecie może poprawę tej infrastruktury na tym odcinku od granic miasta Płocka do Podolszyc, czy zamierzacie zostawić tą sytuację, jaka jest aktualnie na okres zimy? Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Odpowiadając na pytanie chciałem powiedzieć, że ulica Wyszogrodzka, a to jest fragment ulicy Wyszogrodzkiej, będzie objęta kompleksową modernizacją. Całkowity koszt od rogatki Al.Kilińskiego do granic administracyjnych miasta, całkowity koszt, oczywiście tu przetargi mogą, wcześniej projekty, zweryfikować tą kwotę, ale przekracza 30 mln zł i z całą pewnością będzie podzielona na kilka etapów i realizowana, myślę, w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat. Natomiast w tym roku, jeśli Pan pyta o konkretny remont i modernizację tego odcinka, w tym roku jest to niemożliwe. Ten odcinek akurat nie może być włączony w klasyczny remont, dlatego, że klasyczny remont musi odzwierciedlać stan istniejący. Dziś tam nie ma chodników, nie ma odwodnienia, tego, co powinno być, więc ten odcinek jest to klastyczna inwestycja, która może być wykonana w oparciu o normalne procedury inwestycyjne. Myślę, że nie wcześniej, niż w przyszłym roku. W tym roku na pewno nie ma szans na tą inwestycję, na zrealizowanie w takim zakresie, w jakim Pan mówi. Nie ma takiej pozycji budżetowej. Natomiast dziękuję za odpowiedź. Ta ulica jest w ciągu drogi krajowej. Wiele do powiedzenia ma przy tym również w zakresie finansowania i współfinansowania Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad - jako informacja

uzupełniająca. Natomiast ja jeszcze odpowiem na dwa pytania, które padły w międzyczasie. Króciutko już zupełnie. Czy w sprawie tej słynnej już – partnerstwa publiczno -prywatnego i inwestycji płockiej złożyłem wniosek do prokuratury. Nie, nie złożyłem takiego wniosku, natomiast przekazałem, o ile się nie mylę, około dwóch lat temu materiały na prośbę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która sama zainteresowała się tym problemem, w związku z inwestorem, który takie inwestycje próbował podejmować w innych miejscach Polski. Jak się zakończyła, nie wiem, nie mam w ogóle od tego momentu żadnych informacji. A więc powielanie nie było tutaj jakby sensem. Natomiast ja podam konkretny przykład , bo ten spór jest taki teoretyczny. Gdy przejąłem przewodniczenie Związkowi Gmin Regionu Płockiego okazało się, że był prawie przygotowany wniosek Płocka i kilku okolicznych gmin na temat infrastruktury wodno – kanalizacyjnej, bardzo poważny wniosek na ponad 200 mln zł. I nie został zgłoszony z jednego powodu – nie było zaświadczenia Zarządu, decyzji Zarządu Miasta Płocka, że przez najbliższe 5 lat spółka Wodociągi Płockie, która miała być jednym z beneficjentów tego przedsięwzięcia, nie będzie prywatyzowana. Jednej decyzji. Nie wiem, czy uzyskałby Związek te środki. To jest dalsze procedowanie. Ale nie można było przejść kolejnego etapu, bo nie było takiego zaświadczenia. Konkretnie chciał Pan, Panie radny. Bardzo proszę Dziękuję.”

Ad. pkt 4

Informacja na temat realizacji postanowień uchwały w sprawie rozwiązywania problemu bezrobocia w mieście Płocku stanowi **Załącznik Nr 13** do niniejszego protokołu.

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym krótko, ewentualnie jeśli to możliwe prosić, ponieważ materiał był omawiany na wszystkich Komisjach Rady , było kilka pytań szczegółowych w trakcie posiedzeń Komisji, na które wtedy nie byliśmy w stanie odpowiedzieć. Mam nadzieję, że uda się to uczynić teraz . Natomiast prosiłbym generalnie bez jakichś tam tutaj rozbudowanych wprowadzeń Państwa radnych o pytania do informacji. Natomiast ja pozwolę sobie się tylko odnieść do jednej kwestii, która tutaj padła w dyskusji, a jakby wiąże się bezpośrednio z pewnymi sprawami, które dzieją się , bądź mogą dziać w naszym mieście. Otóż chciałem sprostować, iż nie jest prawdziwą informacją, jakoby jedna z firm, która stara się o realizację inwestycji w naszym mieście, działała, jak to zostało sformułowane, na tej zasadzie, że wytnie przedsiębiorstwa transportowe z terenu miasta Płocka. Ogólnie powiedziałbym tak, że nie jest dobrym sygnał wysyłany ze strony państwa radnych i proszę nie traktować tego broń boże tego jako uwagę do Państwa, czy pouczenie, wychodzący na zewnątrz, który tego typu informacje pokazuje, jako coś w rodzaju, powiedziałbym, pewnej ksenofobii ekonomicznej, czy gospodarczej. Nie jest również prawdą, że firma amerykańska, która stara się o realizację inwestycji w mieście Płocku, zamierza na nas zrzucić stonkę, czy tym podobne rzeczy. W przypadku pierwszej firmy, o której wspominałem, zadaliśmy sobie trud, aby zweryfikować wiarygodność inwestora i dowiedzieć się czegoś więcej. Nie chcę wracać do nazw, które kiedyś tutaj padły, bo nie mamy do tego upoważnień. Natomiast jest to przedsiębiorstwo będące w swojej branży numerem 1 na świecie. To tyle. Natomiast tutaj jeszcze jedna uwaga dotycząca miejsc pracy. Pan Prezydent Zawidzki był łaskaw wspomnieć tutaj o realnej weryfikacji możliwości zrealizowania 5 tys. miejsc pracy w takim miejscu, lub innym. Proszę Państwa mówiąc o tworzeniu miejsc pracy należy pamiętać o jednej podstawowej rzeczy. To nie administracja tworzy miejsca pracy . Po pierwsze miejsca pracy tworzą przedsiębiorcy, tworzy biznes, natomiast zadaniem administracji jest stwarzanie po temu jak najbardziej odpowiednich warunków. Koszty tworzenia miejsc pracy w biznesie według na przykład informacji podawanych przez wspomnianą również tutaj, do tego nawiążę, Polską Agencję Informacji i Inwestycji

Zagranicznych. Koszty tworzenia takich miejsc pracy w największych inwestycjach realizowanych w Polsce, na przykład w I i II kwartale b.r. - maksymalny znany nam koszt stworzenia jednego miejsca pracy to jest kwota 2 mln zł, minimalny znany koszt to jest dwadzieścia kilka tysięcy. Ten pierwszy przykład pochodzi z branży oponiarskiej z takich firm, jak Bridgestone, czy Michelin, daje gwarancję, że zaangażowane środki w taką inwestycję stworzą te miejsca pracy w sposób trwały na okres dwudziestu, albo więcej lat. W przypadku tych tanich miejsc pracy do stworzenia, mówię o branży informatycznej, tutaj takiej gwarancji nie ma. Proszę o tym pamiętać. Więc gdybyśmy przeliczyli pieniądze zaangażowane na przykład przez inwestorów zagranicznych, na których nam tak bardzo zależy, to pragnę Państwa poinformować, że 5310 miejsc pracy stworzone przez największych inwestorów w Polsce w I kwartale tego roku kosztowało 550 mln euro. To są takie koszty. Więc, jeżeli mówimy o propozycjach, o deklaracjach, pamiętajmy o realnych kosztach. Tyle to kosztuje. Jeżeli ktoś nie jest w stanie wyłożyć porównywalnych pieniędzy na stworzenie miejsc pracy, nie może sensownie obiecać, że je stworzy, w sensie przyczynowo – skutkowym. Natomiast chciałbym jeszcze krótko się odnieść tylko do uwagi Pana Prezydenta na temat współpracy naszej i bardzo wielu innych samorządów z Polską Agencją Inwestycji i Informacji Zagranicznych. Jak Państwo wiecie w strukturze Urzędu Miasta Płocka funkcjonuje komórka, która jest jakby terenowym przedłużeniem kompetencji PAIIZ-u. Nie tylko my, ale bardzo wielu wójtów i burmistrzów w całym kraju, ja mam informacje tutaj z północnego Mazowsza, jest dalece niezadowolonych z formuły współpracy z Polską Agencją Inwestycji i Informacji Zagranicznych. Pojawiają się opinie bardzo krytyczne, które skłaniają się ku przemianowaniu agencji na agencję reglamentacji inwestycji zagranicznych. Pragnę podkreślić, że w tej chwili samorządy dysponują samodzielnie kompetencjami i możliwościami do obsłużenia inwestora u siebie. My chcemy naszymi doświadczeniami podzielić z burmistrzami i wójtami północnego Mazowsza. Jest taka inicjatywa, żeby stworzyć wspólnie pewne przedsięwzięcie. Za wcześniej o tym mówić. Ale mówię o tym Państwu tylko z tego powodu, że pokazuje to tylko skalę niezadowolenia. Mam nadzieję, że znajdzie się odważny premier, rząd w tym kraju, który wreszcie zmodernizuje, bądź zlikwiduje te działania dotyczące inwestycji zagranicznych w tym kształcie, w jakim one są obecnie. Pan Prezydent wspominał tutaj o inwestycji LG Philips. Państwo radni mielibyście prawo i tego się spodziewałem w pytaniach również, dlaczego Płock stracił największą inwestycję zagraniczną w historii III RP. Otóż stało się to z takich między innymi względów, o których powiedział Pan Prezydent i o których ja wspominałem przed chwilą. Mam nadzieję, że będziemy w stanie i tak jak się to dzieje obecnie obsługiwać tych inwestorów bezpośrednio, bez pośrednictwa centralnej agencji, posługując się tylko i wyłącznie kryteriami merytorycznymi i będziemy w stanie tą walkę o inwestora skutecznie wygrać. Acz nie jest prawdziwym stwierdzeniem, że Płock nie posiada oferty inwestycyjnej atrakcyjnej. Płock posiada taką ofertę inwestycyjną i między innymi to było jednym z kryteriów, które zainteresowało Płockiem LG Philips. Tak się nie stało, natomiast sygnały, które do nas docierają i z przekroju tych firm, z którymi rozmawiamy wynika, że oni podjęli wewnątrz własnych zarządów, własnych struktur korporacyjnych decyzje, że nie będą docierali do miejsc potencjalnego zainteresowania przez instytucje centralne. Po prostu albo mają taką filozofię działania, albo podjęli taką decyzję ze względu na to, że uważają te struktury za niewydolne. Chcą rozmawiać bezpośrednio z czynnikami decyzyjnymi w terenie, jak to się nieładnie mówi. I to tyle tytułem komentarza. W zasadzie, Szanowni Państwo, był poruszony temat parku technologicznego, tak krótko. Chciałem powiedzieć jedną rzecz, że parki technologiczne jako pewna koncepcja realizacji inwestycji, czy stworzenia oferty inwestycyjnej dla miast, jest to oferta, która z całą pewnością nie jest w stanie wygrać krótkoterminowej konkurencji ze specjalnymi strefami ekonomicznymi z bardzo prostych względów. Otóż mianowicie specjalne strefy ekonomiczne są pewną konstrukcją w tej chwili jeszcze tolerowaną przez struktury unijne, ale ten okres ochronny się skończy w pewnym momencie, w związku z czym inwestorzy, którzy napływają do takich specjalnych stref to jest pewna grupa inwestorów, którzy są zainteresowani realizacją zysku, osiągnięciem pewnej stopy zwrotu na kapitale w krótkim okresie czasu i wycofaniem się. Płock, jakby nie jest zainteresowany czymś takim, więc nasza oferta szczęśliwie, czy nieszczęśliwie się składa, ale nie jest obliczona na takich inwestorów. Proszę sobie również zdać sprawę z tego, że

proces inwestycyjny i proces podejmowania decyzji w dużych korporacjach, tutaj mówiliśmy przed chwilą o jednej z największych w swojej branży LG Philips, jest niesłychanie długi i skomplikowany. To nie jest tak, że od momentu podpisania się partnerów pod stworzeniem instytucji pod tytułem park technologiczny, natychmiast wysypują się inwestorzy zainteresowani już konkretnymi umowami i dochodzi do podpisania umów w bardzo krótkim okresie czasu. Oprócz infrastruktury, ja nie wchodzę w to, bo to nie jest w mojej kompetencji, nie chcę się wypowiadać za park, za kompetentnego prezydenta, który się zajmuje nadzorem nad tym. Otóż w mojej kompetencji są tzw. czynniki miękkie, prawda, i o tym chcę powiedzieć dwa słowa, ponieważ, jeżeli mamy ofertę inwestycyjną, to jeszcze trzeba, by inwestorzy się o tym fakcie dowiedzieli, prawda. Nie możemy czekać, aż informacja rozejdzie się lotem błyskawicy w świecie biznesu i będziemy tutaj obserwowali jakiś natłok w Płocku. Aby inwestorzy się o tym dowiedzieli, to musimy niestety podejmować daleko idącą, rozsądną i dobrze skalkulowaną promocję gospodarczą. Promocja gospodarcza to jest ten sygnał, który wychodzi na zewnątrz i mówi firmom w określonych miejscach, że oto tu jest taka możliwość, która ma swoje przewagi, prawda. I te zadania staramy się realizować. Te zadania są realizowane z całą pewnością w sposób niewystarczający. Są realizowane w sposób niewystarczający z kilku powodów. Powód, dla którego stoję przed państwem tutaj teraz, streszcza się w uchwale o zwalczaniu bezrobocia, czy łagodzeniu skutków bezrobocia w mieście Płocku. Uchwała ta i to jest taka krótka uwaga i zapowiedź tego, co ewentualnie chcielibyśmy zrobić w przyszłości, mam nadzieję, że na sesję październikową uda się przygotować projekt nowej uchwały, która miałaby zastąpić starą. Stara jest niedobra z jednego podstawowego powodu – otóż ona jest zdezaktualizowana. W bardzo wielu miejscach przywołuje, czy zobowiązuje nieistniejące organy kompetencyjne, jak zarząd miasta, do realizacji zadań, czy wspierania realizacji zadań, które już zostały zrealizowane. I z paru innych względów nie odzwierciedla ona ambicji i zadań, które stoją w tej chwili przed miastem. Mam nadzieję, że uda się przygotować projekt takiej uchwały, z której wynikałyby konkretne zadania do zrealizowania na najbliższy czas, która byłaby podstawą dla następców do podejmowania tych działań. Aby nie dominowała zasada, że po nas choćby potop, prawda, żeby to była rzecz rozwojowa. Mam nadzieję, że może zostać roboczo określona jako uchwała o rozwoju społecznym i gospodarczym miasta Płocka. I to tyle w zasadzie miałem uwag takich bieżących, zamiast tutaj długiego wprowadzenia. Prosiłbym, jeśli Państwo radni macie pytania, to prosiłbym o pytania do informacji. Dziękuję bardzo.”

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała: „Panie Dyrektorze, na ostatniej Komisji Inwestycji podczas analizy tego materiału nie padła odpowiedź, miała ona dzisiaj paść na Sesji. Ja ponawiam pytanie. Z materiału wynika, że pracodawcy płocky i z powiatu ziemskiego wygenerowali w okresie styczeń – czerwiec 95 miejsc dla osób niepełnosprawnych. Pytanie moje - czy i ile osób niepełnosprawnych skorzystało z tych miejsc pracy i jakiego rodzaju, jakiego charakteru to były miejsca pracy, jaki charakter przedstawiały?”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczania Bezrobocia powiedział: „(...)To pytanie dotyczy powiatu ziemskiego. Poprosiłbym Panią Dyrektorkę Powiatowego Urzędu Pracy o odpowiedź. Ja mam dane, ale nie będę ich interpretował.”

Pani **Katarzyna Kęsicka** Dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tak, te miejsca pracy, o których tutaj mówi Pani radna, są to miejsca pracy wygenerowane ogólnie przez pracodawców powiatu ziemskiego oraz miasta Płocka dla osób niepełnosprawnych. Oczywiście przyjęte oferty pracy dla osób niepełnosprawnych są wszystkie zrealizowane w Urzędzie Pracy. Jakich dotyczyły stanowisk? - Państwo sami najlepiej wiecie i myślę, że tutaj poprzez mój głos Pan Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, praktycznie wraz ze zmianą ustawy o funduszu rehabilitacji i

zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, przy zupełnym zabraniu jak gdyby preferencji, które pracodawcy posiadali w związku z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, tych miejsc jest tak znikoma ilość i są to generalnie miejsca pracy, które były stworzone, jak gdyby wygaszanie umów, które zostały podpisane przed wejście w życie tej nowej, znowelizowanej ustawy i są to generalnie stanowiska pracy, które zostały tworzone zarówno przez Starostwo Powiatowe, jak i przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, których obsada kadrowa należy kompetencyjnie do Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku. One oczywiście zostały zatwierdzone, organizacja, wyposażenie tych stanowisk, przez Państwową Inspekcję Pracy i dotyczą generalnie prac w najczęstszych przypadkach prac związanych z sektorem produkcji okien, wyrobów związanych z garmażerią. Także to są przede wszystkim takie miejsca pracy związane w dużej mierze z ochroną mienia i osób. Są to główne sektory miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Ja mam nadzieję, że może sytuacja w tych miejscach zmieni się teraz, bo nowelizacja naszej ustawy pozwala nam wchodzić ze środkami funduszu pracy, które w tej chwili w porównaniu z ustawowymi możliwościami ustawy PFRON-owskiej są po prostu bezkonkurencyjne. W PFRON-ie mamy pożyczki, które człowiek musi oddać, a w funduszu pracy proszę Państwa mamy dotacje, których człowiek nie musi oddawać. Więc to trudno dyskutować o konkurencyjności jak gdyby tych dwóch zachęt dla pracodawców. Jeśli satysfakcjonuje Państwa odpowiedź na to pytanie do dziękuję.”

Pan radny **Jerzy Seweryniak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Panie Dyrektorze! Wysoka Rado! Mam takie pytanie. Jest bardzo wysokie bezrobocie w naszym mieście Płocku. Czy jest temat rozważany na dofinansowanie dla tych osób z unijnych pieniędzy zamiast stanowisk praca, czy takie coś by było uzyskiwane od Unii Europejskiej na dodatkowo dofinansowanie dla osób poszukujących pracy i zapewnienia im pozytywnych dodatkowych finansów do życia. Dziękuję serdecznie.”

Pani **Katarzyna Kęsicka** Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Płocku powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Otóż ten problem korzystania ze środków przewidzianych na aktywizację osób bezrobotnych, myślę, że tutaj akurat przez nasz urząd jest traktowany priorytetowo i te pieniądze, te środki, o których mówił tutaj Pan radny, to absolutnie główne nasze zadania w ramach tzw. Działania 1.2 i 1.3 Sektorowego Programu Operacyjnego Zasobów Ludzkich. Ja proszę Państwa mogę powiedzieć tylko tyle, że tylko w tym roku, bo my ten program realizujemy już od roku ubiegłego, ale tylko w roku środki, które już w tej chwili są zaangażowane w ramach, wygrane konkursy, podpisane umowy, skierowani ludzie, którzy pracują w różnych programach – w programach stażu, w programie przygotowania do podjęcia zatrudnienia u pracodawców, w szkoleniach oraz w dotacjach na uruchomienie działalności gospodarczej, z Działania 1.2 to jest 721 osób i z Działania 1.3, czyli przeciwdziałanie długotrwałemu bezrobociu to jest 637 osób, a w tej chwili wczoraj dostałam aneksy do umów właśnie z tych działań, gdzie do końca roku działaniami tymi obejmujemy jeszcze dodatkowo zorganizujemy 240 miejsc stażowych i 45 miejsc w ramach dotacji. Oczywiście staż to są środki związane z tzw. stypendium w wysokości zasiłku z deklaracją zatrudnienia. Wszystkie firmy komercyjne, tutaj ja nie mogę powiedzieć złego słowa, serdecznie dziękuję płockim pracodawcom za to, że tak pięknie wywiązują się nam z efektywności zatrudnieniowych po tych programach, bo to jest rzeczywiście ponad 60%. to są środki zwroty kosztów dojazdu do miejsca pracy, jeżeli oczywiście są spełnione warunki. Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że środki Europejskiego Funduszu Społecznego zasilają fundusz celowy, jakim jest fundusz pracy, który generalnie jest w podstawowym stopniu pożytkowany na świadczenia obligatoryjne, czyli zasiłki, składki oraz te działania aktywne, o których mówimy. I szacujemy, że do końca tego roku, w tym już na ten moment do końca sierpnia mieliśmy objętych programami 3180 osób, a w związku z tymi zwiększeniami, pisaniem kolejnych wniosków konkursowych przez Powiatowy Urząd Pracy takich osób, które obejmujemy działaniami aktywizującymi, za którymi idą rzeczywiste pieniądze, nie wirtualne działania, będzie 4100 osób. Ja mogę sobie zdawać sprawę z tego, że Państwo myślicie, że to jest za mało. Pewnie, że za mało, bo stopa bezrobocia jest duża. Natomiast jeszcze trzy lata

temu, kiedy stopa bezrobocia była znacznie wyższa, niż teraz, a środki funduszu pracy były mniejsze, tutaj Państwo widzicie, że mniej więcej co szósty bezrobotny w tej chwili statystyczny dostaje jakąś pomoc od Urzędu Pracy. Jeszcze cztery lata temu to był co piętnasty. O proste dofinansowanie w postaci, nie wiem, takich świadczeń, które będziemy dawać osobom do ręki – nie, takiej możliwości nie ma. Tutaj ustawa absolutnie reguluje sposób, w jaki nasi bezrobotni mogą korzystać ze środków unijnych i są to pieniądze w postaci stypendium za określoną, wykonywaną pracę. Tak, jak powiedziałam, w programie przygotowania zawodowego do wysokości zasiłku przez okres nie przekraczający 6 miesięcy, nie krótszy niż 3 miesiące, dla osób, które, powiem tak – są powyżej 12 miesięcy zarejestrowane w ciągu ostatnich 24, art. 49 ustawy jest bardzo zawyły. Nie będę chciała tu państwu robić wykładu na ten temat, w postaci stażu dla osób młodych, dokładnie takie same warunki w postaci płatności całościowych przy organizacji szkoleń grupowych, wiecie Państwo, że szkolenie ustawiczne, zarówno w Narodowym planie rozwoju zasobów ludzkich, jak i wszystkich dokumentach wspólnoty europejskiej jest traktowane jako zadanie jedno z priorytetowych. Wszyscy wiemy, jaki jest przeważający poziom rzeczywistych kwalifikacji naszych osób bezrobotnych, często w wieku też już powyżej 35 roku życia. Dlatego ten program szkoleń, myślę, powinien być rzeczywiście realizowany i wiem, że on się cieszy dość dużą popularnością u naszych osób bezrobotnych. Natomiast nie ma takiej możliwości, żeby pozyskać, przynajmniej Urząd Pracy nie może uzyskać takie środki i nie wiem, czy jakkolwiek instytucja, żeby po prostu płacić ludziom zasiłki w formie takiej typowo zasiłkowej, czyli pieniążki i za to, że jesteś bezrobotnym dostajesz, nie wiem, 400, 500, 100, czy 200 zł. Nie ma takiej możliwości prawnej. Dziękuję.”

Pan radny **Andrzej Nowakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie Dyrektorze! Ja mam pytanie do części drugiej – realizacja projektów prowadzonych przez Pełnomocnika Prezydenta Miasta Płocka, czy przez Pana Dyrektora. Tutaj mamy już tylko cztery, już tylko, z całej listy projektów, które były przez poprzedniego Pełnomocnika nam prezentowane trzy lata temu i właściwie z tych czterech, tych, które zostały, a właściwie, które tutaj mamy przedstawione z tych czterech, jeden – Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny już jak gdyby Panu nie podlega, prawda. To już Pan Dyrektor stwierdził, że to już zupełnie inna działka. Nadwiślański Bulwar – to też jest melodia dalekiej chyba i odległej przyszłości. Natomiast pojawiły się dwa nowe - Płocki Fundusz Inwestycyjny i Lokalne Okienko Przedsiębiorczości. Zresztą tu są takie krótkie informacje o tym, że właściwie to także są pewne plany. Jak odległe i na ile realizacja tych planów właściwie jest realna. Dotyczy to zarówno Płockiego Funduszu Inwestycyjnego, bo jak rozumiem on ma zastąpić ten płocki Fundusz Poręczeń Kredytowych, czy może uzupełnić, a także to Lokalne Okienko Przedsiębiorczości, bo tak wygląda właściwie, jakby dziś przedsiębiorca przychodząc do Ratusza nie miał właściwie, gdzie się udać, nie miał do kogo iść i otwieramy mu dopiero w tym momencie to Okienko Przedsiębiorczości. Czy ewentualnie jakieś informacje na ten temat możemy uzyskać szersze.”

Pan **Jarosław Troch** Pełnomocnik Prezydenta Miasta Płocka d/s Rozwoju Gospodarczego i Aktywnych Form Zwalczenia Bezrobocia powiedział: „Szanowni Państwo! Lokalne Okienko Przedsiębiorczości jest to inicjatywa Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Polega ona, w skrócie rzecz biorąc, na tym, aby i tu d raz u mówię, to nie jest tak, że nie obsługujemy przedsiębiorców w sposób należyty. Ze środowisk związanych z chociażby z Izbą Gospodarczą Regionu Płockiego wpłynęło bardzo wiele takich wniosków, które zmierzały do realizacji takiego prostego dosyć planu, który polega na tym, że przedsiębiorcy tak, jak posiadają okienko do obsługi inne w banku, niż dla klientów detalicznych, mogliby mieć coś podobnego również w biurze obsługi klienta naszego urzędu. W zasadzie PARP dostarcza tutaj wszelkich materiałów, aktualizacji dokumentów, które obowiązują. Wspiera to jakby logistycznie. Tak, to była taka inicjatywa, którą zdecydowaliśmy się podjąć, ponieważ dostarcza jednak PARP jakąś pomoc, a było to jakby życzeniem przedsiębiorców. Jest to rzecz drobna, której być może nawet nie warto wspominać. Płocki Fundusz Inwestycyjny – w ogólnym zamierzeniu myśmy sobie i myślę, że

zwrócimy się do Państwa radnych w stosownym momencie, kiedy będziemy mieli deklaracje wszystkich potencjalnych partnerów. Pomysł na Fundusz Inwestycyjny był i jest w zasadzie konstrukcją taką, która polega na tym, że i na ten temat prowadziliśmy konsultacje z instytucjami finansowymi, że można utworzyć coś podobnego do Funduszu Grantowego, który działa w innej zupełnie sferze i na mniejszych, jakby zakresach, ale nie ma wpływu na rozwój gospodarczy, myśleliśmy o utworzeniu funduszu inwestycyjnego, który wyręczałby w pewnym sensie wyręczał kapitał, do którego my nie mamy uchwytu jako samorząd. Nie jesteśmy w stanie tych środków zaabsorbować, ale my jesteśmy doskonałym partnerem finansowym. Płock posiada znakomity standing finansowy. I tutaj była taka uwaga w dyskusji na Radzie, z bym sobie pozwolił nie zgodzić. To znaczy nie jest tak, że samorząd jest tylko instytucją, która ma wydawać pieniądze, realizować zadania i tyle. Otóż wcale to nie wynika z ustawy o samorządzie. Są takie możliwości, aby podejmować partnerstwo, również w zakresie finansów, na rzecz budowania kapitału na rozwój. Dotychczas wszystkie tego typu działania są podejmowane jak by nie było ad hoc, pod określony projekt. Stworzenie, natomiast, instytucjonalnej podstawy angażującej powiedzmy miasto, angażującej jedno z dużych przedsiębiorstw w tym mieście i dwie instytucje finansowe, czyli banki, celem stworzenia takiego właśnie funduszu inwestycyjnego, jest wydaje mi się, pomysłem ciekawym, ale my go dyskutujemy. Nie mamy jeszcze na tyle idących deklaracji jednego z partnerów, aby państwu radnym głowę tym zaprzętać. Natomiast nie jest zadaniem tego pomysłu zastąpienie Funduszu Poręczeń Kredytowych. Fundusz Poręczeń Kredytowych, jak jestem informowany, otrzyma zastrzyk tutaj w postaci partnerstwa między innymi z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i są wszelkie dane po temu, aby ten fundusz ku zadowoleniu potencjalnych beneficjentów i Państwa radnych i wszystkich, ruszył wreszcie z konkretnymi poręczeniami, ale tutaj po informację kierowałbym raczej do pani Prezes, bądź do kompetentnego Prezydenta. A więcej nie ma, bo tak – Park, jak Pan radny wspominał, tak, biegnie sobie własnym trybem, Nadwiślański Bulwar Narodów i Kultur – tutaj Pan Prezydent Kolczyński był łaskaw podać konkret. I to jest ten konkret, który w całej rozciągłości, uważam, jest realizacją tegoż właśnie programu bulwaru, poza nazwą. I proszę mi wierzyć, że tylko poza nazwą. Natomiast nie jest tu wpisany cały szereg działań, które mają na tyle jeszcze nie rozwinięty charakter, że nie wspominamy o nich. Tak, to sobie postanowiliśmy skreślić, bo jak będzie pewne, to powiemy i ja Państwa radnych o tym z całą pewnością poinformuję wcześniej, niż sprawa będzie gotowa. Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 5

Informacja dotycząca przygotowania placówek oświatowych miasta Płocka do nowego roku szkolnego 2005/2006 stanowi **Załącznik Nr 14** do niniejszego protokołu.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam propozycję. Jet to program, materiał bardzo szczegółowy, statystyczny. Ja nie wiem, czy jest sens przytaczać te wszystkie cyferki i zagadnienia. Ja bym prosił o pytania, jeżeli ktoś ma jakieś wątpliwości. Ja wiem, że Komisje przyjęły ten program. Nie było pytań do tego materiału, dlatego myślę, że jeżeli są jakieś wątpliwości i pytania, to proszę zadawać. Jest wszystko ujęte – typy szkół, ilość uczniów, ilość nauczycieli, kadra administracyjna, mamy ujęte klasy sportowe, zakres remontów, zakres inwestycji, opisana jest nowa szkoła ogólnokształcąca szkoła muzyczna w Płocku. Proszę Państwa, jeżeli są pytania proszę zadawać. Ja nie będę tego omawiał. Macie Państwo wszyscy materiał.”

Zebrani nie zgłosili uwag i wniosków do przedstawionego materiału.

W tym miejscu obrad została ogłoszona przerwa od godz. 14.05 do godz. 15.10.
Obrady XLV Sesji Rady Miasta Płocka zostały wznowione o godz. 15.20.

Ad. pkt 6

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

1) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (druk nr 825)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 825.

2) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (druk nr 826)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 826.

3) pozbawienia dróg kategorii dróg gminnych (druk nr 827)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 827.

4) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych (druk nr 828)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 828.

5) zmiany uchwały Nr 670/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie ustalenia Regulaminu na rok 2005 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach, oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 829)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 829.

6) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie ustalenia uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Płocku (druk nr 832)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 832.

7) zmiany Uchwały Nr 677/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 roku w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych w jednostkach budżetowych miasta Płocka (druk nr 833)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zwróciła się o wprowadzenie poprawki do preambuły – w wierszu 10 po wyrazie *czerwca* dopisać *1998 r.*

8) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w

Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup autobusów dla Komunikacji Miejskiej Płock – IV etap” - zakup 6 sztuk (druk nr 834)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 834.

9) likwidacji Biura Funduszy i Informacji Europejskiej Jednostka Budżetowa w Płocku (druk nr 835)

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Cieszę się bardzo, że jest jeden z członków zarządu miasta, chociaż to chyba nie Pana Prezydenta jest działka, ale będzie zmuszony, że tak powiem odpowiedzieć. To, że ma nastąpić likwidacja Biura Funduszy to jest jak gdyby jedna sprawa i ona pod względem ekonomicznym może znaleźć jakieś tam uzasadnienie. Bardzo niepokoi mnie, chociaż na Komisji naszej komunalnej otrzymałem bardzo wyczerpującą odpowiedź od Pana Dyrektora Ławniczaka, zresztą co do niektórych punktów mam pewne wątpliwości, a szczególnie chodzi mi o pracowników merytorycznych, którzy przecież przez okres iluś tam lat, bodajże trzech, żeśmy w tych pracowników inwestowali. Ci pracownicy są pracownikami wyszkolonymi na odpowiednim poziomie, z odpowiednią wiedzą, znającymi się na tych wszystkich sprawach funduszy europejskich. Ucieszyłem się nawet, że w uzasadnieniu uchwały, które stanowi dla mnie integralną część, i tu prosiłbym Pana Prezydenta o odpowiedź na to, jest zapis – zgodnie z kodeksem pracy będzie to na podstawie art. 23¹, a więc, że ci pracownicy, moim zdaniem, nie wiem, czy ja to dobrze interpretuję, wrócą z powrotem do Ratusza, bo nie wyobrażam sobie, Panie Prezydencie, żeby jakiegoś takiego działu, jeżeli już dojdzie do likwidacji tej instytucji budżetowej, nie było w strukturze Urzędu Miasta. I teraz moje pytania do Pana Prezydenta. Po pierwsze, co się stanie z tymi kilkoma, dosłownie kilkoma pracownikami, w których żeśmy inwestowali i którzy są merytorycznie przygotowani do tego, czy oni będą musieli przystępować do konkursu, czy zgodnie z nową ustawą z poprawkami, czy przejdą automatycznie. To jest jedna sprawa. Czy są jakieś plany, żeby w jakiejś strukturze organizacyjnej Urzędu, ta struktura, nazwę ją w skrócie europejską, ona gdzieś tam funkcjonowała. I to są takie dwa pytania podstawowe. A może są jakieś inne plany i wtedy od Pana Prezydenta na te pytania, czy o tych planach po prostu się teraz dowiemy.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Być może ta propozycja uchwały na pozór budzić wiele emocji i kontrowersji, że likwidujemy coś, co tak naprawdę jest w Urzędzie Miasta potrzebne, coś, co było w zamiarze powoływania tą podstawową instytucją, podstawowym organem gminy do pozyskiwania jak największej liczby funduszy europejskich. Praktyka działalności tej jednostki budżetowej pokazała jednak coś innego, nie zgoła innego, ale coś innego. Jednym z zasadniczych motywów powoływania samodzielnej jednostki było pozyskiwanie środków zewnętrznych na podstawie zleceń zewnętrznych. Niestety w takiej formule organizacyjnej jest to dziś niemożliwe. Poza tym praktyka wykazała, że gdybyśmy nawet powołali w tej jednostce gospodarstwo pomocnicze, to i tak te zlecenia byłyby bardzo ograniczone, niekoniecznie nawet pokrywające koszty funkcjonowania gospodarstwa pomocniczego, które tak naprawdę są dość duże. Przerabiałem na własnej skórze koszty funkcjonowania gospodarstwa pomocniczego, nie w Urzędzie Miasta, w innej instytucji i wiem, że jest to nieopłacalne. Natomiast jeszcze inny powód, dla którego jest ta propozycja. Otóż Biuro Funduszy tak naprawdę spełniało rolę pewnego rodzaju koordynatora i doradcy. To były dwie podstawowe funkcje. Natomiast praktyczne opracowywanie wniosków, zarówno tych dużych w przypadku dróg dojazdowych, jak i tych mniejszych, rozproszonych po innych wydziałach, bądź po spółkach, jak w przypadku wniosku do Funduszu Spójności. Jest praktycznie przygotowywany w tych wydziałach, bądź w spółkach, bądź jeśli będzie taka potrzeba w jednostce organizacyjnej, jakim jest np. MZOS, a planuje o takie fundusze również zabiegać w najbliższej przyszłości. To po pierwsze. Po drugie – bardzo profesjonalne załączniki do

wniosków, jak na przykład studium wykonalności, jest i tak zlecane w drodze przetargu firmie zewnętrznej. W związku z tym jest jeszcze aspekt jakby taki troszkę, może nie powinienem mówić, ale jednak powiem, wiązałem większe nadzieje z funkcjonowaniem Biura Funduszy i szefową tego Biura Funduszy, jako takie bardziej uniwersalne działanie na rzecz miasta, a nie tylko na rzecz jednego przedsięwzięcia, w którym później, jak się okazuje, osobiście uczestniczy. Też praktyka pokazała, że coś takiego może funkcjonować. Chcemy to zorganizować troszeczkę na innych zasadach, a mianowicie w trakcie procesu likwidacji, który musi jakiś czas trwać, będzie wygenerowane, w strukturach już Urzędu Miasta, funkcja koordynatora projektów unijnych, który będzie miał właśnie takie zadania. Po pierwsze informacja dla wszystkich wydziałów, dla wszystkich jednostek, bądź spółek, które będą chciały zabiegać o fundusze europejskie teraz i w przyszłości. Po drugie zaś koordynacja pewnych działań, doradztwo, informacje. Natomiast profesjonalne pisanie wniosków, czy też poszczególnych elementów tych wniosków, będzie po prostu zlecane na zewnątrz, łącznie z koordynacją całego wniosku. Praktyka pokazuje również w pozyskiwaniu środków europejskich, że to ma dwie zalety. Po pierwsze napisanie wniosku przez firmę zewnętrzną, bądź jakąś jednostkę zewnętrzną może się odbywać na takiej zasadzie, że samo napisanie wniosku i złożenie, nic nie płacimy, a dopiero za pozyskanie, tak może być skonstruowana umowa i takie umowy są dość skuteczne, dlatego, że nie tylko trzeba odklepać napisanie wniosku, ale jednocześnie tak go napisać, żeby to było jakieś prawdopodobieństwo sukcesu. Po drugie zaś, może to też jest trochę patologiczna praktyka, natomiast tak naprawdę indywidualne pewne koneksje, pewne znajomości, niekoniecznie indywidualne i niekoniecznie wcale partyjne, ale pewne uczelniane, czy jakieś środowiskowe, decydują o tym, że jeśli jakaś firma, której profesorowie należą do X uniwersytetu, okazuje się, że skuteczność składania wniosków ma 90%-ową, a inna, bądź inna gmina 20%-ową. To też jest wniosek do tego, aby dostosować się do takiej praktyki, stąd wizja funkcjonowania jest następująca – koordynator, być może jedna osoba w biurze koordynatora projektów plus zdecydowanie zlecenia zewnętrzne. Jeśli wydział jest w stanie jakiś, bądź jednostka sama napisać skuteczny wniosek, to tak, jak to uczyniono w przypadku wniosku o drogi dojazdowe, będzie taka praktyka również stosowana. Obniżyć to bieżące koszty funkcjonowania, już nie samej jednostki, ale obsługi tego przedsięwzięcia, ale to może nie jest jeszcze najistotniejsze, natomiast będzie większa przejrzystość i większa tak naprawdę odpowiedzialność. Jeśli chodzi o sprawy formalne to jest w projekcie uchwały jasno zapisana forma likwidacji biura i wszystkiego, co się z tym wiąże, czyli nie przejmowania pracowników na zasadzie odpowiednich zapisów kodeksu pracy, natomiast ci pracownicy, a ci pozostało tylko dwie, bo nie liczę księgowości i innych, obsługi prawnej, to nie ma tutaj znaczenia. To są dodatkowe koszty, które wyznacza funkcjonowanie jednostki. Mogą z całą pewnością i powinny nawet stanąć do obligatoryjnych już konkursów, które samorząd organizuje i będzie organizował, na funkcję koordynatora, bądź nawet pracownika, w tym zakresie. I na takiej zasadzie z całą pewnością wiedza, doświadczenie, które zdobyły pracując w biurze, stwarzają daleko większe szanse, aby taki konkurs wygrać, niż, gdyby to była osoba zupełnie z zewnątrz. A myślę, że wszystko odbędzie się w sposób w miarę płynny, aby nie było tu żadnej przerwy w funkcjonowaniu. Taki jest pomysł, natomiast jeśli Państwo uznacie to za niedobry w funkcjonowaniu, kierując się jakimiś argumentami, to bardzo proszę, będziemy kontynuować. Według mojej oceny, analizy dotychczasowej pracy byłoby to bardziej skuteczne jeszcze. Dziękuję.”

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Na wstępie chciałabym powiedzieć, dlaczego zabieram głos w dyskusji, bowiem ten mój głos łączy się zarówno z projektem tej uchwały, o której rozmawiamy, jak również ze zmianami w budżecie, aczkolwiek dowiedziałam się nieco później, że propozycja zmian budżetowych i przekazania pieniędzy na galerię w tym momencie, czy dzisiaj upadła. Nie mniej jednak powiem dlaczego. Po pierwsze zabieram głos z troski o kulturę. Po drugie w uzasadnieniu tej uchwały o likwidacji jednostki budżetowej pojawia się zapis, że wyczerpały się już możliwości co do aplikowania, czy składania wniosków o fundusze unijne. To nie jest do końca prawdą, nie pieram się też przy obstawianiu za utrzymaniem tej jednostki aczkolwiek wydaje mi się, że bardzo

zasadnym wręcz koniecznym i potrzebnym jednak jest przypisanie tych ludzi którzy mają już wiedzę merytoryczną. Zajmowali się i pisanem wniosków i monitorowaniem i ich rozliczaniem do któregoś z wydziału bo padła propozycja do wydziału organizacyjnego być może będzie to dobre rozwiązanie. Ja uważam, że po prostu nie należy już ludzi tracić jeżeli czegokolwiek się nauczyli. Możliwości pisania i aplikowania wniosków co chwilę pojawiają się. W tym okresie w miesiącu wrześniu Ministerstwo Gospodarki i Pracy ogłosiło nabór wniosków o dofinansowanie pojedynczych projektów ze środków mechanizmu finansowania europejskiego obszaru gospodarczego oraz norweskiego mechanizmu finansowego. Priorytetem w tym działaniu jest ochrona kulturowego dziedzictwa europejskiego w tym transportu publicznego i odnowa miast. Wnioski mogą być składane bowiem beneficjentami tego programu ostatecznymi mogą być jednostki samorządu terytorialnego, związki i porozumienia jednostek samorządu terytorialnego jak również państwowe i samorządowe instytucje kultury i instytucje filmowe i wiele jeszcze innych podmiotów wymienionych w tym akurat programie. Wnioski czy pojedyncze projekty na które można składać muszą opiewać na kwotę przewyższającą 1 milion euro. Zakres jaki dotyczy wpisuje się akurat w Galerii na którą nam brakuje pieniędzy i pomysłu bowiem w ramach priorytetu do realizacji możliwe są projekty w następujących jak gdyby obszarach: rewitalizacji, konserwacji, renowacji, modernizacji i adaptacji na cele kulturalne historycznych obiektów i zespołów zabytkowych w raz z ich otoczeniem. Szczególnie realizowane w ramach przyjętych strategii rozwoju produktów turystyki kulturowej czyli jak nic Galeria mogłaby się wpisać. Tutaj myśląc o Galerii mam na myśli przede wszystkim obiekt o wartości historycznej akurat na który być może nie ma pieniędzy na jego adaptację czy też odnowę. Kolejny obszar działalności to jest rewitalizacja turystycznych obszarów miejskich. Kolejne zadanie rewitalizacja obiektów po przemysłowych o wysokiej wartości historycznej na cele kulturalne w szczególności na muzea nowoczesności. Budowa i rozbudowa publicznych i niekomercyjnych instytucji kultury o europejskim znaczeniu. Budowa, rozbudowa, przebudowa i adaptacja infrastruktury kulturowej w miejscach o symbolicznym znaczeniu dla kultury polskiej. Jak wyczytałam te wnioski można składać do 30 listopada można uzyskać do 60% wartości projektu i tym bardziej no należy wręcz będą składała później wnioski czy interpelacje o zastanowienie się czy my jako samorząd czy też wskazanie instytucji kultury czy też POKIS-u który cały czas przecież boryka się z pomieszczeniami czy Galerii czy nie zaistnienie czy istnieje w ogóle możliwość ubiegania się przynajmniej podjęcia próby żeby w ramach tego mechanizmu z tej pomocy skorzystać jako Samorząd Miasta Płocka. Dziękuję”.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Ja wyprzedzę tutaj ten punkt budżetowy, bo rzeczywiście warto byłoby się zastanowić nad jednym, jeśli Pan Prezydent niechcący dziś wcześniej powiedział a kontynuując to co powiedziała Pani radna Kossakowska, zagadnienia z obszaru kultury, co złego by się stało gdybyśmy, ja na ten temat będę zabierał głos przy budżecie jeszcze, ale zastanowili się, czy POKiS, który pracuje w warunkach, powiedzmy sobie, urągających troszeczkę, ma tworzyć kulturę? Pojęcie kultury i dobrego zachowania, jeśli Pan miał pierwotnie pomysł na ulicy Kolegialnej przeprowadzić część POKiS-u w ramach tych środków europejskich, które mogłaby ta jednostka złożyć i tam stworzyć warunki dla jakiejś części funkcjonowania Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Zastanawiać się na tym, czy rzeczywiście ostatecznie podjąć decyzję o zabezpieczenie środków, o tym ,o czym dzisiaj rozmawiamy na ulicy Tumskiej, czy w dalszym ciągu na ulicy Kwiatka, bo to jest przecież sposób widzenia - Bożnica, która wszystkim wadzi. Ja niestety nie należę do tej grupy, która będzie popierała ten ośrodek. W każdym razie głos Pani Kossakowskiej ma ogromne znaczenie dlatego, że powstaje podstawowe pytanie oprócz tego, co można robić w tym obszarze, to jeszcze drugie - ludzie. Pytanie podstawowe, jest czy ma to być zespół ludzi, czy tylko pełnomocnik załatwia pewne problemy. Pełnomocnik jest wyłącznym podporządkowanym urzędnikiem Pana Prezydenta. Pewien zespół ludzi może wypracować jako jednostka zupełnie inne obszary działalności. Może dzisiaj inne czasy, może coś się zmieniło. Czy rzeczywiście to przyniesie pożądane efekty i czy tego oczekujemy?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Odpowiadając na początku Panu radnemu Buraczyńskiemu -rzeczywiście problemy, które Pan podniósł są rzeczywiście do rozwiązania. Jeśli chodzi o tę sugestię dotyczącą ulicy Kwiatka i byłej Bożnicy i Tumskiej za chwilę do Tumskiej powrócę, Kwiatka i byłej Bożnicy przygotowujemy najprawdopodobniej na najbliższą październikową sesję propozycję przekazania z odpowiednią bonifikatą tego budynku, czy resztek tego budynku stowarzyszeniu, które chce otworzyć w tym miejscu muzeum kultury żydowskiej, ponieważ budynek mimo upoważnienia Państwa radnych nie został sprzedany na dowolną działalność. W międzyczasie otrzymałem informację od dwóch ośrodków, że są próby zorganizowania bardzo poważnych osób w stowarzyszenie, bądź inną jednostkę. Od jednej z tych grup otrzymałem komplet formalnych dokumentów do przystąpienia do takiej operacji. Przedstawię taką propozycję na najbliższej sesji, że jeśli to miało być, a takie są zamiary inicjatorów, finansowane ze środków zewnętrznych, a nie samorządu, a jedynie może wspierane przez samorząd w jakimś ograniczonym zakresie, to taka kolejna instytucja, o której wcześniej wspominałem na pewno Płockowi nie zaszkodziłaby, a wręcz powiedziałbym przyciągnęła pewną grupę odwiedzających nie tylko z Płocka, ale i z zagranicy. To tyle, jeśli chodzi o Kwiatka. Natomiast druga sprawa dotyczy ulicy Tumskiej, aczkolwiek to nie jest temat, na który akurat nie będę zabierał głosu później. To jest sprawa bardziej skomplikowana, ja wspominałem o budynku i transakcji, którą chcieliśmy i w dalszym ciągu chcemy dokonać z płockimi PSS-ami zamiany budynku po dawnym, czy obecnym jeszcze SDH na dwie bądź trzy inne placówki usługowo- handlowe. Jest to w dalszym ciągu aktualne, aczkolwiek postępujemy dokładnie tak samo, jak w przypadku PERN-u. Zleciłem po różnych wątpliwościach i sygnałach, że ktoś zamierza oddać sprawę do Prokuratury, zleciłem ponowną wycenę budynków. Jeśli ta druga wycena nie będzie się różniła w kategoriach prawnych oczywiście mówiąc od pierwszej, podejmę to ryzyko widząc, że ktoś znowu jakiś wniosek złoży zamiany tych lokali. Dwie wyceny już myślę, że dają tak pewną gwarancję, że nie będzie tam żadnych przekłamań, iż można taką transakcję zawrzeć. Problem polega, co z galerią w okresie przejściowym, w okresie najbliższego pół roku, ale o tym powiem przy okazji omawiania uchwały, dlaczego rezygnujemy z Kolegialnej. W budynku po byłym SDH będzie również znaczna część POKIS-u, nie całość, ale znaczna część POKIS-u. Powierzchnia jest naprawdę bardzo, bardzo duża, nie licząc nawet piwnic jako miejsca na magazyn różnych rzeczy. Natomiast odpowiadając na pytanie Pani radnej Kossakowskiej, czy w zasadzie sugestia to nie jest nic nowego - Pani radna ma całkowitą rację, możemy skorzystać z funduszu norweskiego upraszczając jego pełną nazwę. Również na te rzeczy, które Pani radna wymieniła, ale nie tylko na te. Wiem, że kilka osób opracowuje już stosowny projekt w zakresie swojej działalności tak że jest to do wykorzystania, czasu mamy jeszcze troszkę. Wnioski tutaj nie są tak skomplikowane, jak w przypadku innych funduszy, aczkolwiek trzeba bardzo starannie je wypełniać. Może również na galerię, lecz tutaj zależy nam na szybkości, a uzyskanie ewentualnego dofinansowania z funduszu norweskiego wiąże się z realizacją praktyczną tej inwestycji w przyszłym roku”.

10) powołania Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka” (druk nr 840),

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę. W §1 po wyrazach *z Polskim Koncernem Naftowym Orlen S.A* należy dopisać *w Płocku* i po wyrazach *Basell Orlen Polyolefins Sp. zo.o.* dopisać wyrazy *w Płocku*.

11) założeń i harmonogramu do opracowania projektu budżetu miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 836)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 836.

12) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 837),

Pani **Barbara Szurgocińska** zgłosiła autopoprawki do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 837 (autopoprawka stanowi **Załącznik Nr 15** do niniejszego protokołu).

Zgłosiła także autopoprawki dotyczące zapisów na str. 6 i str. 9:

- str. 6 – pozycja 160 tys. zł przeznaczona dla działu : gospodarka mieszkaniowa na remont pomieszczeń przy ul. Kolegialnej dla Płockiej Galerii Sztuki – wykreślić cały dział gospodarki mieszkaniowej.
- str. 9 – w zadaniu Nr 76/WIMI/I/P – Rozbudowa Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Jagiełły kwotę 342 671,50 zł zastąpić kwotą 182.671,50 zł. Jest to różnica 160 tys. zł, które zostały wykreślone ze str. 6.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Winien jestem informację, dlaczego rezygnujemy z tymczasowego przeniesienia Płockiej Galerii Sztuki w inne miejsce i zabezpieczenie środków finansowych w wysokości 160 tysięcy złotych na przygotowanie tego zastępczego pomieszczenia. Po pierwsze ten pomysł przeniesienia tymczasowego Galerii spotkał się z dość dużą krytyką osób zainteresowanych organizacją kultury, czy wręcz odbierającą jako widzowie kulturę. Po drugie w międzyczasie dosłownie w ostatnich dniach udało nam się zorganizować alternatywny pomysł. Sądzymy, że daleko lepszy, niż ten, który proponowaliśmy. Dziś sytuacja galerii jest taka, że jeszcze kilka miesięcy dzięki szczęśliwemu dla galerii niekoniecznie w takiej samej sytuacji, szczęśliwemu dla Teatru Płockiego, ponieważ przetargu nie udało się rozstrzygnąć na remont Teatru. Może jeszcze kilka miesięcy galeria mogła być w budynku Teatru, to jest tylko kwestia uzgodnień do kiedy ta graniczna data będzie, więc będzie prowadziła działalność na dotychczasowych zasadach. Natomiast na kilka miesięcy i to już jest kwestia ustalenia ,na ile miesięcy przyszłego roku , Płocka Galeria będzie miała zabezpieczone przez Urząd Miasta pomieszczenia biurowe i warsztatowe. To nie są, jak Państwo, wiece duże pomieszczenia ze względu na małą ilość osób zatrudnionych. Natomiast swoje prace, swoje wystawy przypuszczam, że gdzieś w granicach dwóch, maksimum trzech, będzie w tych miesiącach organizować w Muzeum Mazowieckim na ulicy Tumskiej. Jest już wstępne uzgodnienie w tej sprawie zarówno z Marszałkiem Struzikiem, jak i z Dyrektorem Muzeum. Myślę, że jest to o wiele lepszy pomysł na ten okres przejściowy przeprowadzenia się do stałej siedziby, niż ten, który był wymyślony tak troszkę szybko. Dlatego rezygnacja z wydatkowania 160 tysięcy złotych a ten wniosek niejako Pana Przewodniczącego jest uzupełniającym i mobilizującym, żeby do jakiegoś granicznego terminu zapewnić stałą siedzibę na Galerię. Jeśli to będzie możliwe najlepsza będzie Tumska wspomniana już. Dziękuję”.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym się dowiedzieć, kiedy miasto powzięło informację o tym, że należy wynosić się z galerią z budynku teatru i kiedy ten termin mija. Chciałbym jeszcze, bo niedokładnie zrozumiałem, czy należy rozumieć, że w tej chwili jako siedzibą tymczasową galerii będzie część pomieszczeń muzeum z ulicy Tumskiej 8”.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Ja wrócę do pierwszej części wypowiedzi. Nie chciałbym być posądzany o to, że jestem czyimś adwersarzem, albo kogoś popieram, ale problematyka kultury powinna być chyba rozstrzygana. Nie chciałbym przywoływać wielkich miast europejskich, w których w tej sferze życia społecznego przywiązuje się olbrzymią wagę. Jeśli nam nie udaje się wprowadzić programu turystycznego, to przynajmniej stwórzmy warunki do funkcjonowania ludzi, którzy w sferze kultury m.in. galeria, mogą coś znaczyć. Będzie się tak działo pomaleńku, że pewne rejony miasta Płocka przestaną być atrakcyjne z punktu widzenia handlowego. Ulica Kolegialna m.in. taka się staje, bo to jest przykład tego budynku, w którym znajdowały się kiedyś kawiarnia Popularna w swoim czasie, potem salon samochodowy i dzisiaj stoi od dłuższego czasu pusta. Właśnie tego typu miejsca, które mogłyby służyć nie tylko dla celów kultury tej wielkiej, ale również i dla środowiskowej, nie można by było tego przeznaczać. Miasto

jednak powinno wyasygnować z budżetu środki na działalność tego typu placówek. Co mam na myśli, jeżeli POKiS prowadzi farbiarnię, różnego tego typu działalność dla młodzieży i w środowisku i inne, czy nie możnaby było rzeczywiście zastanowić się nad przeznaczeniem dla potrzeb edukacyjnych w obszarze takiego miejsca jak na ulicy Kolegialnej. W związku z tym, jeśli nawet byłaby rezygnacja i inne rozwiązanie, ale przecież pytanie Pana radnego Hetkowskiego jest to jakby - co dalej. Znajdowanie środków na zabezpieczenie potrzeb kulturalnych miasta Płocka powinno się znajdować. Nigdy się oczywiście nie pogodzę z tym, że kiedy podpisywałem porozumienie z Gminą Żydowską o przeznaczenie jej na cele galerii sztuki z ekspozycją czasową dla potrzeb kultury żydowskiej bo tak miało być. To jest to takie rozwiązanie pośrednie. Chciałbym również powiedzieć, że łączenie, z mojego punktu widzenia i z rozmowy ze środowiskiem, ulicy Tumskiej po SDH dla potrzeb POKiS-u i dla galerii jest założeniem chyba nie do końca najlepszym. Mianowicie warto by było porozmawiać, albo posłuchać Pana Prezydenta Kubery, żeby dokładnie przyniósł wiadomości do naczelnego Prezydenta o tym, co środowisko potrzebuje w tym zakresie. Mianowicie oprócz tego, że jest wystawiennictwo, oprócz tego, że potrzebne biuro, w którym mogą urzędnicy pracować gorzej, lepiej, lub działacze kultury, jednak potrzebne są zapasy magazynowe, to są potrzebne miejsca na konserwację tego, co mamy, własnych zbiorów. To jest dorobek miasta, to nie jest dorobek prywatny Pani Śliwińskiej, ani żadnego członka władz miejskich, ani Rady Miasta Płocka. Ja bym chciał powiedzieć, tak może nawet trochę narażę się na śmieszność, ktoś kiedyś zdecydował, że w Paryżu w jednym miejscu powstała bardzo dziwna bryła szklana. Wszyscy krytykowali, a potem się okazało, że jest to bardzo interesujące. Powstało Centrum Pompidou, absurdałne z punktu widzenia funkcjonowania w tym miejscu i surrealizmu, jaki tam panuje, a jednak się odważono zrobić. Okazało się, że to ludzi przyciąga. Przecież tak naprawdę to kultura na początku wpisuje się w krajobraz programu turystycznego. Nieraz trzeba się odważyć nawet na szalone pomysły. Jeśli nawet dzisiaj będzie rozstrzygnięcie, że Muzeum Mazowieckie jakby chce wejść w porozumienie, to zawsze powstanie dodatkowe pytanie i wątpliwość, czy przypadkiem nie ma dodatkowych kosztów z tego tytułu, bo może tak się zdarzyć, bo i po co z resztą. Stąd uważam i dzisiaj nie oczekuję tu odpowiedzi, jeśli będzie tworzony nowy budżet to warto by było odpowiedzieć sobie na pytanie, co można zrobić dla obszaru, który w konsekwencji... Panie Prezydencie, jak ja słucham, co jest napisane w prasie... Nie mam prawie żadnych z Panem kontaktów. Wchodzimy do miast gotyckich, potem mamy program turystyczny, potem chcemy robić program kulturalny. Ktoś powinien spać do wszystko razem i odpowiedzieć, gdzie chcemy to robić, jak chcemy to robić, komu to ma służyć. To nie jest sprawa opozycyjnego działania, tylko przyszłościowego. Tutaj dzisiaj ktoś powiedział, że po nas choćby nic. To nie jest prawda, tak nie działamy. Trzeba nieraz być odważnym i nieraz się odważyć, stąd myślę, że jeśli nawet byłaby taka sytuacja te 180,150 nieważne, jakie pieniądze by poszły. Podstawowa odpowiedź, czy robi to muzeum za darmo, a jeśli zabezpieczyliśmy środki, czy nie wykorzystać lokalu, jaki był proponowany dla potrzeb kulturalnych, dla potrzeb środowiska. Być może kiedyś POKiS będzie musiał wyjść z tego obrzydliwego budynku, w którym nic nie można zrobić”.

Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta Płocka powiedział: ”Pytanie i sugestie, czy POKiS na przykład w budynku, w lokalu jednego z budynków na ulicy Kolegialnej, jaki proponowaliśmy na tymczasową siedzibę galerii. Dziś myślę, że jak Pan radny zauważył trudno teraz rozstrzygać takie kwestie. Myśmmy zakładali na ulicy Tumskiej umiejscowienie galerii i części POKiS-u. Z takiego najprostszego przeliczenia metrów kwadratowych powierzchni wynikało, że będzie to o półtora raza większa powierzchnia, niż dotychczas zajmuje galeria i POKiS łącznie. Przy czym nie zakładaliśmy, żeby cały POKiS tam się zmieścił. W tym budynku, o ile się nie mylę, są pod całą powierzchnią piwnice, które można na magazyny, bądź jakieś drobne pracownie przeznaczyć, bez żadnych problemów. Powierzchni jest dużo, miejsce jest bardzo bardzo eksponowane. Natomiast, czy inne środki działalności POKiS-u konstruować na Kolegialnej, umiejscawiać na Kolegialnej, czy w innych mniej, bądź bardziej efektownych obiektach już istniejących, czy też nowo wznoszonych, to jest kwestia do dyskusji i przedstawienia jak najszybciej całościowego planu. Odpowiadając na pytania Pana radnego Hetkowskiego, ja nie potrafię

dokładnie umiejscowić w tej chwili na gorąco daty otrzymania informacji, że kiedyś będziemy musieli wyprowadzić galerię z Teatru Płockiego. Na pewno to był ten rok i pierwszy kwartał tego roku, natomiast dokładnie można to sprawdzić w ciągu najbliższych kilku dni. Graniczną datą wyprowadzenia się była kwestia rozstrzygnięcia przetargu i rozpoczęcia prac modernizacyjnych tegoż teatru. Mieliśmy troszkę szczęścia, my szczęścia, że przetarg według moich informacji się nie udał i będzie ogłaszany kolejny. W związku z tym, tak naprawdę co najmniej trzy miesiące jest jeszcze możliwość funkcjonowania w tym budynku galerii. Okres zimowy nie sprzyja zewnętrznym pracom, więc nie wiem, czy dłużej nie uda się wynegocjować. To jest kwestia roboczych rozmów z dyrektorem teatru. Jeśli chodzi o organizację wystaw w Muzeum Mazowieckim na ulicy Tumskiej 8, to jest to wstępne porozumienie. Na razie nie rozważaliśmy szczegółowych kwestii odpłatności. Być może one będą, ale z całą pewnością daleko niższe, niż czynsz, który dzisiaj opłacamy w budynku Teatru Dramatycznego. Czynsz jest naprawdę dość duży i z całą pewnością, jeżeli będziemy zajmować parter Muzeum Mazowieckiego uatrakcyjniając w pewnym zakresie i przyciągając być może nieco szerszą grupę odwiedzających muzeum, chociaż jest bardzo duże zainteresowanie tym obiektem. Nie sądzę, żeby to było jakiegokolwiek utrudnienie finansowe dla miasta. Powtarzam, to jest rozwiązanie tymczasowe, tymczasowe na kilka miesięcy przyszłego roku. Przypuszczam, że nie więcej jak 5 miesięcy przyszłego roku, 4,5 miesiąca i po tym czasie galeria przeprowadzi się do obiektu najlepiej, bardzo chciałbym, żeby to była ulica Tumska, dawny budynek SDH. Dziękuję”.

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: „Ja nieustannie drążę temat skorzystania z funduszy i tu pytanie do Pana Prezydenta Zawadzkiego, czy może nie należałoby się zastanowić nad kamienicami, które należą do ARS-u są w najbliższym sąsiedztwie Domu Darmstadt. Dom Darmstadt jako jednostka, jest częścią POKiS-u i stanowiłoby to być może w przyszłości integralną część Płockiego Ośrodka Kultury. Przeprowadziłoby tą instytucję na Stare Miasto w pobliżu Ratusza. Uważam, że usytuowanie byłoby jak najbardziej korzystne i dla Starego Miasta i dla kultury”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam kilka pytań dotyczących uchwały budżetowej. Bardziej chodzi może o uzasadnienie przesuwanych środków, wprowadzanych środków, które są wprowadzane do budżetu jako nasze dochody. I tutaj kolejny raz wprowadzamy do budżetu miasta na dochody środki niewygasające z lat ubiegłych. Panie Prezydencie, Pan nie robi takiej miny, bo jeżeli jest napisane, że tutaj około 1 mln zł mamy środków niewygasających z ubiegłego roku z inwestycji, które na koniec roku przy sprawozdaniu z wykonania budżetu wykazaliśmy, że te inwestycje zostały wykonane, bo taka jest procedura, takie są zapisy. Każda inwestycja niewygasająca, która jest przeniesiona na kolejny rok w budżecie w sprawozdaniu wykazana jest jako wykonana, prawda? Takie są zapisy. Tyle to pamiętam. I teraz tak – 421 tys. zł z przeznaczeniem na budowę sali gimnastycznej z zapleczem oraz boiska w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym Nr 2. Przeszło 400 tys. zł w ubiegłym roku nie potrafiliśmy wykorzystać. Daliśmy sobie jakiś termin graniczny, że w tym roku te środki wykorzystamy. I teraz nie wykorzystaliśmy tych środków. Wprowadzamy je w tym roku do budżetu jako nasze dochody. Wykazujemy, że jesteśmy operatywni, potrafiliśmy znaleźć dodatkowe środki i troszeczkę tutaj nie bardzo rozumiem zapisy tego uzasadnienia, bo jeżeli tutaj mam napisane, że jednocześnie proponuje się zwiększyć wydatki bieżącego roku w celu zabezpieczenia środków na realizację inwestycji te 421 tys. zł, to bardzo proszę, możemy wprowadzić do tej inwestycji, zwiększyć środki, tylko dlaczego w momencie, kiedy na Komisji Inwestycji mieliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze środki, które zapisane są tam na to zadanie, ja usłyszałam, że te środki, które już tam są, nie są służby nasze w stanie wykorzystać. To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie – przebudowa oczyszczalni Wschód wraz z kolektorami kanalizacji sanitarnej prawie 200 tys. zł. Też środki niewygasające z ubiegłego roku, gdzie oczywiście wykazaliśmy, że ta inwestycja została wykonana, teraz wprowadzamy na dochody budżetu miasta 2005 roku. Są to środki z ubiegłego roku, których nie potrafiliśmy wykorzystać.

Jeżeli zaplanowaliśmy, że wprowadzamy je jako środki niewygasające to rozumiem, że jakaś analiza była tej inwestycji i ktoś chyba powiedział, że tą inwestycję jesteśmy w stanie przeprowadzić. I tutaj mam w uzasadnieniu napisane - ponadto z uwagi na wydłużający się termin opracowania dokumentacji technicznej. W związku z tym mam pytanie – jak długo ta dokumentacja techniczna będzie robiona, do kiedy miała być zrobiona, bo dalej przy tym samym zadaniu mamy napisane, że powyższe środki proponuje się przeznaczyć w bieżącym roku na opracowanie dokumentacji technicznej. Czyli najpierw nie wykorzystaliśmy tych środków, bo wydłużało się opracowanie dokumentacji technicznej, a teraz wprowadzamy, żeby mieć środki na dokumentację techniczną. To albo one były albo nie. I jeszcze jedno pytanie – kolejne środki niewygasające 255 tys. zł remont bieżący w szkołach ponadgimnazjalnych. Jest tutaj napisane, że po upływie terminu realizacji na dochody budżetu miasta należy przeznaczyć środki niewygasające dotyczące zadania. I tu jest zadanie – remont bieżący w szkołach ponadgimnazjalnych dwieście przeszło pięćdziesiąt tysięcy. Ja mam pytanie – czego nie byliśmy w stanie wykonać z lat ubiegłych, bo to są środki niewygasające, przypominam cały czas. Następne zadanie – przebudowa boiska i urządzeń sportowych oraz przebudowa warsztatów szkolnych w Zespole Szkół Zawodowych Nr 6 – 190 przeszło tysięcy. I też chciałabym dopytać się dlaczego to zadanie nie zostało wykonane skoro już w ubiegłym roku zaplanowaliśmy je. Nie udało nam się do końca roku, ale teraz myślę, że jest już praktycznie za chwileczkę październik, że prawie dwa lata na takie inwestycje proste, mogliśmy te inwestycje wykonać. Termin minął. Wprowadzamy jako dochody i później wykazujemy, że potrafimy jednak wykonać pozycję dochodów gminy."

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Muszę znowu wrócić niestety do tej Galerii Sztuki. Pytanie moje nie było pytaniem przypadkowym. Myślę że jest to duże zaniedbanie, jeśli placówkę, która miasto wyróżnia na jakiejś tam mapie kulturowej Polski, zapominamy o niej. Pomimo tego, że od wielu lat, chcę wyraźnie powiedzieć, od wielu lat trwa dyskusja na temat lokalizacji dla Galerii Sztuki. Lokalizacji, która by spełniała wszystkie oczekiwania i wszystkie funkcje tej placówki, żeby to nie był tylko salon wystawienniczy, ale także to, co się wiąże z edukacją, wychowaniem przez sztukę, pracownię, magazyny itp. Czekamy pół roku, wreszcie rzutem na taśmę w ostatniej chwili proponujemy to przenieść do kawiarni Nowoczesna, wychodząc z propozycją zaangażowania w to 160 tysięcy złotych. To oczywiście upada, bo środowisko nie wytrzymuje, zresztą nie tylko środowisko ale i wszyscy zainteresowani. Myślę, że ktoś za to odpowiada. Jest to według mnie szkodliwe działanie na rzecz miasta, potwierdzające to, że kultura w tym mieście zaczyna stanowić kwiatek do kożucha. Fatalnie się stało, że tyle czasu na to czekaliśmy i fatalnie się stało, że wizji w tym czasie nie mamy. Propozycja zlokalizowania tego w Muzeum Mazowieckim określana jako tymczasowa. Lepiej, jak to będzie tam, niż gdyby to nie miało być wcale. Dlatego chcę przypomnieć, że znacznie jest za mały dla potrzeb muzeum, znacznie jest za mały i o tym żeśmy wszyscy mówili wiele razy na tej sali wcześniej i w różnych innych gremiach. Dziś będziemy jeszcze ograniczali powierzchnię muzeum po to, żeby stworzyć namiastkę namiastkę Galerii Sztuki. Nie będę zadawał dalszych pytań, gdzie podzięją się te zbiory Muzeum Mazowieckiego, które w tej chwili już się tam nie mieszczą, jak ta placówka zacznie się degradować, biorąc pod uwagę dużą opieszałość w przygotowywaniu siedziby tej placówki. Ja myślę nawet, że to będą pytania retoryczne, ponieważ te opowieści o tych prokuratorach... straszyć to my ale nie nas. My mamy doświadczenia z doniesieniami do prokuratury, parę osób na tej sali. Myślę tutaj Panie Prezydencie, że nie jest Pan osobą taką strachliwą, żeby się Pan bał tych doniesień, które anigmatyczne osoby w ramach SDH-u mają zgłaszać. Bardziej by należało tutaj w sposób, w który małą choć ważną część stanowi Galeria Sztuki. Nie będę powtarzał tego, co powiedział Pan Zygmunt Buraczyński, ale bardzo chętnie bym to do swojej wypowiedzi dopisał. Jeśli chodzi o ilość placówek, jakość placówek, pozycję Płocka, programy, rozliczne, przystępujemy, występujemy, natomiast nie jesteśmy w stanie nic zrobić przez taki długi okres czasu żeby problem rozwiązać. To nie od I kwartału tego roku, tylko od wielu, wielu lat wstrzymując różnego rodzaju inicjatywy, które miały miejsce wcześniej”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: " Ja poruszę dwie sprawy, które poruszyła Pani Grażyna Opatryk – sprawa budowy sali gimnastycznej z zapleczem oraz budowa boiska w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym Nr 2. Te środki, które są zapisane nie zostały wykorzystane w terminie jako niewygasającym i chciałem poinformować Państwa, że 29 września... tzn. część tych środków została wykorzystana na dokumentację, która była niezbędna do opracowania, a pozostałe środki są przenoszone i 29 września nastąpi otwarcie ofert na realizację tej właśnie sali gimnastycznej z zapleczem przy tym Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym Nr 2. Jeśli chodzi o oczyszczalnię Wschód jak była omawiana informacja z realizacji budżetu za I półrocze ja starałem się na zdecydowaną większość tych pytań, które Pani zadała, odpowiedzieć, mimo, że zapewne musiała Pani wyjść z ważnych przyczyn. Też o tym mówił Pan Prezydent Zawadzki jeśli chodzi co do przyszłości oczyszczalni Wschód. Te dochody muszą przejść, acz ostatecznie będzie realizowane to przedsięwzięcie, to prawdopodobnie to już jest zdecydowane, że nie, tylko będzie przepompownia ścieków, która wszystkie ścieki zbierze z całej południowo – wschodniej części Płocka i ościennych ewentualnie gmin, które w tym programie będą uczestniczyły, przez przepompownię do oczyszczalni Maszewo. I to tyle w zasadzie na te dwie poruszane przez Panią sprawy. Pozostałe są w zakresie innych wydziałów. Dziękuję."

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Były pytania, sugestie, jakieś drobne zarzuty, czy dezaprobata do generalnie polityki w sprawie kultury, czego kwintesencją było zdanie, że kultura dla obecnych władz samorządowych to kwiatek do kożucha. Otóż tak na pewno nie jest. Nie angażowalibyśmy potężnych środków gminnych na zadanie, które nie jest zadaniem własnym gminy, mam na myśli Muzeum Mazowieckie. W I etap nie angażowalibyśmy i nie prognozowalibyśmy dużych środków finansowych, choć już zapewne nieco mniejszych na II etap podobny, nieco mniejszy, jedynie budynek tak, aby Muzeum Mazowieckie stanowiło kompleks dwóch budynków. W jednym wystawa secesji, w jednym muzeum secesji, w drugim muzeum ziemi płockiej - nazwijmy to na roboczo. Także nie ma powodów do zmartwień, że eksponaty Muzeum Mazowieckiego będą w magazynach, czy w jakiś piwnicach. Zdecydowana większość, aczkolwiek nie wszystkie, ale zdecydowana większość znajdzie swoje miejsce w tych dwóch budynkach. To przedsięwzięcie będziemy realizować również z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego. Jutro jest na przykład podpisanie aktu notarialnego przekazującego grunty, zakupu gruntów od banku na rzecz sejmiku i Urzędu Miasta. Także sądzę, że kilka miesięcy przebywania galerii w Muzeum Mazowieckim nie przyniesie uszczerbku, ani na powadze galerii, ani na powadze Muzeum Mazowieckiego. Natomiast, jeżeli chodzi o inne aspekty płockiej kultury, to rzeczywiście zaniedbania są tutaj wieloletnie. Wcale nie sugeruję, że tylko z ostatniej kadencji, bo wiele, wieloletnie. Nadrobienie tych zaległości w ciągu jednej kadencji w jakimś zakresie jest możliwe. Jeśli uporamy się z tą, naszym zdaniem, zdecydowaną na dzień dzisiejszy z aktualnych propozycji najlepszą lokalizacją na galerię i części POKiS-u ulicę Tumską po byłym budynku SDH, to będzie to znaczący, bardzo znaczący krok do przodu dla płockiej kultury. Co do propozycji Pani radnej Kossakowskiej w sprawie budynków w sąsiedztwie Domu Darmstadt rozważaliśmy taką propozycję. Ze względów finansowych jednak odstąpiliśmy od tego kierunku. Są to budynki, które wymagają nie tyle remontu, ile w zasadzie budowy od podstaw. Kosztowałoby to bardzo, aczkolwiek punkt jest, umiejscowienie w mieście jest kuszące, ale kosztowałoby nas ogromne, ogromne środki finansowe z budżetu miasta i być może zdecydowalibyśmy się na to, gdyby nie tak duże inwestycje drogowe, jakie będą jeszcze przez lata prowadzone. Znacznie lepszym, jeżeli chodzi o miejsce, to porównywalnym, ale tańszym w adaptacji jest budynek na ulicy Tumskiej po dawnym SDH. Natomiast, jeżeli chodzi o zaangażowanie środków z funduszu norweskiego to teoretycznie myślę, że jest to możliwe. Natomiast praktyczne uruchomienie tych środków biorąc pod uwagę procedury i listopadowy termin naboru to połowa przyszłego roku. W najlepszym przypadku możnaby w ogóle skorzystać z tych środków a z galerią nie możemy tak długo czekać z całą pewnością. Z POKiS-em być może, natomiast budynek SDH na galerię jest stanowczo z kolei za duży. Dziękuję".

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja w celu uzupełnienia wypowiedzi, bo Pani radna mówiła o konwencji i o zaangażowaniu środków norweskich przez spółkę ARS. Spółka prawa handlowego nie może być beneficjentem tych środków. Oczywiście to nie zamyka sprawy. Można byłoby mówić o obniżeniu aportu, wtedy miasto by pozyskało te środki z powrotem. To wszystko to jest zdecydowanie wydłużone w czasie. Mi chodzi tylko o ten element, że spółka prawa handlowego jednak nie. Dziękuję”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Ja jeszcze nie uzyskałam odpowiedzi dotyczących remontów bieżących w szkołach i tych 200 tys. zł."

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Dobrze, ja odpowiem na to pytanie. Są to środki wygasłe 31 sierpnia 2005 roku 213.834,97 zł z Liceum Władysława Jagiełły, 39.435,00 zł jest to z Liceum Małachowskiego. I jeżeli chodzi o Jagiellonkę była to wymiana okien i remont elewacji. Jeżeli chodzi o Małachowiankę – badanie i odbicie gzymsu, ekspertyzy i projekty budowlane, opracowanie programu badań. Te zadania nie zostały w całości wykonane."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Jeżeli chodzi o Małachowiankę to odpuściliśmy sobie to, zrezygnowaliśmy z tych badań?"

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Nie, z tego co mi wiadomo nie zrezygnowaliśmy. Będzie to wykonane."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała: "A są środki na to?"

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka odpowiedział: "Tak."

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: "Te środki weszły na wydatki tegoroczne, do budżetu tegorocznego na remonty."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała: " Te środki?"

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka odpowiedziała: "Tak. Na halę."

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zwróciła się o przedstawienie informacji na piśmie.

13) zmian do uchwały nr 678/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie „zasad sprzedaży lokali użytkowych wraz z odpowiadającą im częścią ułamkową gruntu” (druk nr 838),

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 838.

13) a) wyrażenia zgody na wynajęcie lokalu użytkowego zlokalizowanego przy ul. 1 Maja 4 Panu Pawłowi Garwackiemu z przeznaczeniem na działalność usługową (druk nr 844),

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił następujące autopoprawki do w/w projektu uchwały:

- w podstawie prawnej po wierszu pierwszym po wyrazach z dnia dopisać 8,
- dopisać §5 o treści: *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.*

13) b) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia umowy z Województwem Mazowieckim (druk nr 845),

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 845.

- 14) przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004-2006, Priorytet 1 „Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej”, Działanie 1.5 „Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka”, schemat a) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym” (druk nr 839)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 839.

- 15) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 816)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 816.

- 16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 817)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 817.

- 17) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 818)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 818.

- 18) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 819)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 819.

- 19) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Urodzajnej w Płocku (druk nr 820)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 820.

- 20) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Jędrzejewo w Płocku (druk nr 821)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 821.

- 21) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Portowej w Płocku (druk nr 822)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 822.

22) przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Wyszogrodzkiej i ul. Granicznej w Płocku (druk nr 823)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 823.

23) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Dobrzyńską, ul. Polną i jej projektowanym przedłużeniem w kierunku zachodnim oraz ul. Parowa w Płocku (druk nr 824),

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Dobrzyńską, ul. Polną i jej projektowanym przedłużeniem w kierunku zachodnim oraz ul. Parowa w Płocku pytanie do Pana Prezydenta, czy ta uchwała zmienia plan zagospodarowania przestrzennego wymienionej części osiedla Skarpa w porównaniu z planem przedłożonym Radzie w 2003 roku? Uzasadnienie- w maju 2005 roku uczestniczyłem jako jeden z czterech radnych w zebraniu mieszkańców osiedla z władzami miasta: Prezydentem Milewskim, Zawidzkim, Panem Przewodniczącym Korgą. Na tym spotkaniu grupa mieszkańców wystąpiła o częściową zmianę planu, a w szczególności wyraziła sprzeciw poszerzenia ulicy Polnej, jak i ulicy Na Skarpie. Złożone do NSA protesty mieszkańców tego osiedla zostały oddalone. Czy władze miasta uwzględniły chociaż w części prośby mieszkańców? Czy został dziś przedstawiony projekt w pierwszej wersji? Mieszkańcy posługują się opinią urbanistyczną z maja 2004 roku wydaną przez Pana mgr inż. architekta Pana Pawła Seweryniaka członka Okręgowej Izby Urbanistów z siedzibą w Warszawie, która kończy się wnioskiem o nie uchylanie całego projektu o zagospodarowanie przestrzenne, a jedynie skierowanie do poprawy z uwzględnieniem części wniosków i protestów mieszkańców. Dlatego w tym miejscu proszę o to, żeby Wysoka Rada udzieliła głosu Pani Kozłowskiej Zofii - przedstawicielowi tej społeczności. Dziękuję”.

Pod głosowanie został poddany wniosek o udzielenie głosu Pani Zofii Kozłowskiej.

Wniosek został przyjęty przy (10- głosach za, 0- głosach przeciw i 0- głosach wstrzymujących się)

Pani **Zofia Kozłowska** powiedziała: “Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu i wystąpienie w imieniu mieszkańców osiedla Skarpa oraz w imieniu własnym. Proszę Państwa sprawa planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli chodzi o Skarpę już skrótowo, tak mówię nie uwzględniła kilkudziesięciu protestów i trafiła do Naczelnego Sadu Administracyjnego. Sąd nie rozpatrywał sprawy merytorycznie tylko pod względem formalnym stwierdzając, że celowość i trafność tych rozwiązań nie należy do zadania Sadu Administracyjnego. Wskazał również na możliwość wskazania kolejnych protestów na etapie udzielenia pozwolenia na budowę. Proszę Państwa, przecież nie o to chodzi, żeby sprawę ciągnąć w nieskończoność. Dlatego, że trafiliśmy do NSA po prostu dysponujemy opinią urbanistyczną sporządzoną przez członka Okręgowej Izby Urbanistów w Warszawie. Wynika z niej, że poszerzenie tych ulic: Polnej i Na Skarpie nie jest konieczne, a narusza nasze dobra. Jednocześnie w wielu punktach jest niezgodne z obowiązującymi przepisami. Opinie przekazałam Panu Przewodniczącemu, ale spróbuję zwrócić uwagę Państwa na takie najważniejsze zagrożenia. W opinii podkreślono, iż możliwość przekształcenia tego osiedla i jego zmiany funkcjonalnej przy zachowaniu wymogów ochrony przyrodniczej i krajobrazowej są niewielkie. Mówią o tym również zapisy przedmiotowego planu w §6 ust 3 pkt 1: *Na terenach objętych planem ustala się zakazy lokalizowania obiektów i urządzeń których uciążliwości wykraczałyby po za granicę własnej działki.*

Zatem wprowadzanie na siłę do osiedla uciążliwych ulic dla klasy zbiorczej jest nieuzasadnione. Również niezgodne jest ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Miasta Płocka, które to studium nie przewiduje podniesienia klasy ulic Polnej i Na Skapie do klasy ponadlokalnej tzn. między innymi zbiorczej. Ustawa z 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym sprecyzowała taką zasadę w art 9 ust 3: *Ustalenia studium są wiążące dla organów gminnych przy sporządzaniu planów miejscowych. Plan opracowany przez Prezydenta powinien uwzględniać ustalenia studium.* Dalej w tej opinii jest takie stwierdzenie: *wprowadzenie ulic klasy zbiorczej spowoduje wiele konfliktów funkcjonalno- przestrzennych i formalno- prawnych między innymi uwarunkowanie stanu istniejącego uniemożliwiają zachowanie standardów wymaganych w rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 1999 roku w zakresie odstępów między skrzyżowaniami które powinny wynosić 300 metrów a w wyjątkowych wypadkach 150 metrów o ile nie spowoduje to pogorszenia stanu bezpieczeństwa w ruchu.* To niewątpliwie spowoduje, już w tej chwili założono na jezdni blokady hamujące szybkość jazdy pojazdów z uwagi na to, że tam jest szkoła i przedszkole i droga do kościoła i ośrodek zdrowia i apteka. To wszystko pogorszyłoby również obsługę komunikacyjną działek na tych ulicach ze względu na bezpośrednie wjazdy na posesję. Zatem rozwiązanie przyjęte w planie spowoduje szereg konfliktów w kwestii ochrony Skarpy i bardzo wysokie koszty związane z koniecznymi rozwiązaniami techniczno-inżyneryjnymi. Pamięamy, proszę Państwa, że Skarpa już tam na odcinku przy zjeździe do Brzeźnicy się zawaliła. To pochłonęło chyba sporo środków i to wskazuje, że stabilność Skarpy została naruszona przez budowę kolejnych dwóch bloków na tej Skarpie. Teraz, jeżeli tam się ruch skieruje to to będzie jeszcze większe zagrożenie stwarzało. Poza tym będzie jeszcze takie zagrożenie, ponieważ dublowanie na krótkim odcinku ulicy Polnej i Kazimierza Wielkiego dodatkowego ruchu po to tylko, żeby te ulice w pewnym punkcie znowu się połączyły i na krótkim odcinku, żeby to było rozdzielone, to po prostu jest chyba absurd. Efektem takiego projektu będą nie tylko uciążliwości dla mieszkańców. W opinii wskazano, że bardziej racjonalne byłoby odciążenie ruchu w kierunku zachodnim od ulicy Łukasiewicza w kierunku północnym. Plan opracowany narusza również rozporządzenie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z 14 grudnia 1994 roku, zgodnie z którym usytuowanie ścian budynku z oknami i wejściami powinno wynosić minimum 4 metry od granicy działek, a od zewnętrznej krawędzi jezdni 6 i 8 metrów. Odległości te nie zostały zachowane, po prostu w jednym przypadku dochodzi się prawie pod okna. Także wszystkie nowe magistralne sieci inżynieryjne, między innymi kolektor deszczowy w planie są prowadzone w śladzie ulic, w ich istniejącym stanie. Również z tego nie wynika konieczność poszerzenia tych ulic. Ten argument jest się okazuje nieprawdziwy. Przeciwno podnoszeniu klasy ulic Polna i Na Skarpie do klasy zbiorczej świadczy możliwość znacznego obniżenia dotychczasowego standardu zamieszkania. W wyniku przelotowej geometrii układu ulic Kobylińskiego z ulicą Polną dotychczasowy ruch tranzytowy z ulicy Kobylińskiego będzie wpadał w dotąd spokojne osiedle Skarpa. Rozwiązanie to jest nieracjonalne, gdyż nie przewiduje się zmiany funkcji mieszkaniowej tych ulic w usługowe, czy magazynowe. W związku z nie zachowaniem odpowiednich odległości istniejących budynków od ulicy zbiorczej, obiekty te, jak i osoby tam mieszkające będą narażone na niebezpieczeństwo, jak i hałas. W tej chwili ma być tam po prostu droga, gdzie po prostu zwiększone będą drgania. Wiadomo, w jakim okresie te budynki były budowane. Na przykład ja tam mieszkam 30 lat na tym osiedlu i w tym roku wykończyliśmy balkony, ponieważ nie były one wykończone od momentu oddania do użytku. To będzie powodowało degradację tego osiedla. Chciałabym jeszcze powiedzieć, że tu jeszcze wchodzi takie, jak zanieczyszczenie powietrza i szereg innych niedogodności. Nie będę tu wymieniała wszystkich, ponieważ to jest zawarte w opinii. Wyrażam jednak ubolewanie nad tym, że musieliśmy wystąpić na drogę sądową, zamiast znaleźć zrozumienie u wybranych przez nas władz. Złaszcza, że Pan Prezydent na spotkaniach deklaruje chęć liczenia się z opinią społeczną proponując różne ankiety. Ankiety te do nas jakoś nie dotarły, a nasze głosy po prostu są jakieś niezauważalne i nie słuchane. Podsumowując należy stwierdzić, że te pożytki, które są wskazane w planie są iluzoryczne. To może wyrządzić pewne szkody, ponieważ wchodzi się w nieuzasadnione koszty, a dla mieszkańców uciążliwości zagrażające ich zdrowiu, życiu i uciążliwości zagrażających ich własności tym bardziej, że tam się

planuje wyburzenie sklepu i garaży i szereg innych jeszcze uciążliwości. Dziękuję Państwu za wysłuchanie i proszę jednak o rozważenie tych uwag, które tu przekazałam i może spowodować, żeby tam te zmiany jednak nastąpiły, żeby to nie było uciążliwe. Może jakąś nawierzchnię na ulicy Polnej trzeba wykonać, ale nie takim kosztem, żeby tam po prostu puścić okrężny ruch. Naprawdę to byłoby to zbyt uciążliwe, ponieważ tam zabudowa jest tam dosyć gęsta. Dziękuję serdecznie”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie czyniłem wcześniej żadnego wprowadzenia tego projektu uchwał, ponieważ projekt uchwały nie wzbudzał żadnych, bym powiedział, emocji, ani pytań na Komisjach Rady Miasta Płocka. Ten projekt uchwały jest to zwieńczenie wieloletniej prowadzonej procedury w celu opracowania planu zagospodarowania przestrzennego. W 2002 roku, jeżeli dobrze pamiętam, te prace były przeprowadzone. One są prowadzone w tej samej procedurze nieprzerwanie. Z tej procedury wynikało też, że wszyscy ci, którzy mieli naruszony swój interes prawny jako właściciele mogli składać zarzuty, a jeśli się nie zgadzali z propozycjami zapisanymi w planie, mogli Państwo składać protesty. Pamiętam dokładnie tą debatę, na którą się zdecydował Pan Prezydent Milewski zapraszając mieszkańców tej części mieszkańców Płocka tutaj do tej auli, żeby rozmawiać o tych wszystkich kwestiach i problemach, które były, czy może wśród niektórych Państwa są nadal, obawami, jak ten plan spowoduje zmiany w funkcjonowaniu, jeśli spowoduje jakieś znaczące zmiany w funkcjonowaniu tego osiedla. Po tym Sesja Rady Miasta, która rozpatrywała protesty i zarzuty i tak naprawdę rola Urzędu Miasta w tym momencie można powiedzieć kończy się. Rada Miasta rozstrzygnęła o tym, czy protest został przyjęty, czy odrzucony, czy zarzut został przyjęty, czy odrzucony, czy w części został uwzględniony, bądź w całości. Wszyscy ci, którzy nadal uważali, że mają prawo, a ta procedura przewiduje, że ktoś, kto złożył zarzut i został nie uwzględniony przez Radę Miasta Płocka ma prawo odwołać się do Sądu Administracyjnego, obecnie dwuinstancyjnego Sadu Administracyjnego. Z tego, co wiem Państwo skrupulatnie w zdecydowanej większości wykorzystali to prawo, które daje ustawodawca, żeby o swoje do końca, jeżeli ktoś się z tym nie zgadza, zabiegać o to, żeby zmienić te zapisy. Wojewódzki Sąd Administracyjny wszystkie te skargi oddalił. Opinie, które były tu cytowane przedstawiane były na rozprawach Sądu Administracyjnego. O tym będę jeszcze chciał i prosił Panią Dyrektor Wierzbicką, żeby po moim wystąpieniu jeszcze w tej sprawie, jak te sprawy się odbywały powiedziała, ponieważ chyba w większości Pani Dyrektor uczestniczyła. Proszę Państwa ten plan, który przedstawiamy Wysokiej Radzie do uchwalenia przez Radę Miasta może być uchwalony, bądź nie uchwalony. Jestem przekonany, że Rada Miasta w tym momencie uważam, że z korzyścią dla zdecydowanej większości mieszkańców tej części Płocka ten plan powinien zostać uchwalony, ponieważ rozwiązuje i daje możliwość realizowania bardzo wielu inwestycji na terenie tego osiedla. Uporządkowanie gospodarki wodno- ściekowej, rozdzielenie kanalizacji sanitarnej i deszczowej, wreszcie, ale przez ulicę Polną muszą przejść odpowiednie kolektory rozdzielające. Proszę Państwa ja myślę, że oczywiście Państwo mają prawo uczestniczyć w Sesjach Rady Miasta, ponieważ taka jest możliwość, bo przecież one są publiczne, jawne, chyba , że byłaby inna forma. Państwo macie za zgodą Rady Miasta prawo zabierać głos, ale nie chciałbym w tej chwili polemizować z Państwem, bo naprawdę na tym etapie ja już nic nie mogę z Państwem polemizować na temat zawartości tego dokumentu, ponieważ on inny nie może być przedstawiony przez Prezydenta Miasta Płocka, ponieważ taki był poddany całej procedurze i taki ostateczny kształt on uzyskał po odrzuceniu przez Sąd Administracyjny Państwa skarg, które były zgłaszane, indywidualnie, niektóre zbiorowo, wykorzystując pełnomocników, radców prawnych. Każdy ma prawo w każdej formie to czynić. Ten plan, jestem przekonany, że rozwiąże bardzo dużo problemów. To osiedle stanie się osiedlem zdecydowanie nowocześniejszym, o ile te wszystkie zapisy, które przez lata będą realizowane, to się nic nie zdarzy, że zaraz jutro większość tych zapisów będzie wprowadzana w życie, ponieważ to są procesy inwestycyjne, które będą trwały przez wiele lat. Może się zdarzyć też, że za ileś tam lat może być pewna korekta i jakaś tam zmiana. Ja chciałem tyle na ten temat powiedzieć. Bym prosił Panią dyrektor odnośnie tych spraw administracyjnych, które bywały w Sądzie Administracyjnym. Dziękuję”.

Pani **Iwona Wierzbicka** Dyrektor Wydziału Urbanistyki, Architektury, Geodezji i Katastru powiedziała: “Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Chciałabym zwrócić uwagę, że argumenty, które Pani przedstawiła łącznie z opinią urbanistyczną, o której Pani wspomniała, były przedmiotem rozważań na rozprawach, przede wszystkim na rozprawach Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Państwa reprezentował Pan mecenas Krysiuk, który taką opinię, wiem, urbanistyczną przedstawiał Wojewódzkiemu Sadowi Administracyjnemu. My ze swojej strony również w sądzie przedstawialiśmy szczegółową koncepcję przebiegu instalacji infrastruktury technicznej. Z naszą koncepcją Wojewódzki Sąd Administracyjny się zapoznał. Jest to dosyć istotna sprawa w tym planie miejscowym, bo przebudowa wodociągu i kanalizacji, przede wszystkim kanalizacji deszczowej, która jest planowana zresztą od wielu lat, wymaga m.in. przebudowy i wodociągów i innych elementów infrastruktury technicznej. W związku z tym niezbędne jest poszerzenie ulicy, ale w liniach rozgraniczających. Tam też w pewnym zakresie przewidywana jest przebudowa samej ulicy. Tak naprawdę zgłaszacie Państwo problemy z liniami rozgraniczającymi, które w tym planie się pojawiają. Szczególnie chodzi tutaj o ulicę Polną. W tym planie ulica Polna ma zmienne linie rozgraniczające. One w pewnym momencie są szersze tam, gdzie są takie możliwości, natomiast na pewnym odcinku linie rozgraniczające w rozstawie mają 18 metrów. Jest to minimum, które można przy tej ulicy Polnej zastosować mając na względzie konieczność przeprowadzenia takich, a nie innych działań inwestycyjnych w zakresie infrastruktury. Ja chciałam jeszcze przypomnieć, że w poprzednim planie linie rozgraniczające były o wiele szersze i myśmy do rozstawu tych linii dochodzili z projektantami bardzo długo negocjując z nimi każdy metr tych nowych propozycji poszerzenia ulicy Polnej. Ja rozumiem Państwa obawy, bo w pewnym momencie tak, jak Pani wspomniała przynajmniej w jednym przypadku jest tak, że linia rozgraniczająca rzeczywiście dochodzi bardzo blisko do budynku. To jest budynek bodajże Pana Lemanka. Oczywiście jest to trudna sytuacja, ale my zrobiliśmy wszystko, żeby jednak na tej działce umożliwić jakiegokolwiek działania w przyszłości, jeżeli chodzi o funkcjonowanie takiej małej działki. Niestety są takie sytuacje, z których inaczej nie można wybrnąć, jak po prostu podjęcie decyzji nieraz tak drastycznej, powiedziałabym, bo rzeczywiście to jest przypadek małej działki i niestety poprzez plan ograniczonej. Natomiast, jeżeli chodzi o przedłużenie ulicy Polnej w kierunku ulicy Szpitalnej, to było przedłużenie od lat projektowane i Pani rzeczywiście wspomniała o studium i rzeczywiście ma Pani rację, że w studium ulica zbiorcza jest proponowana jako przedłużenie ulicy Kazimierza Wielkiego. Natomiast my po Państwa interwencji, bo rzeczywiście zwracaliście nam Państwo uwagę, przeprowadziliśmy dyskusję w kręgu osób, które zajmują się ochroną środowiska i obserwują Skarpę. Okazuje się, że jakby przeniesienie ruchu z ulicy, powiedzmy, Polnej na ulicę Kazimierza Wielkiego, czyli przystosowanie ulicy Kazimierza Wielkiego do funkcji ulicy zbiorczej, byłoby bardzo niekorzystne z punktu widzenia stanu Skarpy. Czyli jedyna możliwość wyprowadzenia osi głównej miasta. Oś główna miasta to jest ulica: Wyszogrodzka, Jachowicza, Kobylińskiego itd. i ona musi mieć wyprowadzenie w kierunku zachodnim. Tu swego czasu też mówiono i my te stanowisko podtrzymujemy, że takie wyprowadzenie ulicy w kierunku ulicy Szpitalnej jest również niezbędne z punktu widzenia szybkiego dostępu do Szpitala Wojewódzkiego. Następna sprawa, o której się rzadko mówi, ale w pewnych rozważaniach, na temat szybkiego dostępu w razie wypadku w mieście do Szpitala Wojewódzkiego. Również jest rozważane poprzez tę arterię, oczywiście jako rozwiązanie docelowe. To nie jest do końca tak, że my się upieramy przy nieuzasadnionym rozwiązaniu i jakby próbujemy nie brać pod uwagę Państwa stanowiska. Gdybyśmy mogli to zrobić, na pewno byśmy się nie upierali, bo nieuzasadnione inwestycje nikomu nie są potrzebne. Natomiast ten plan, który chcemy Państwu przedstawić, jest naprawdę wydyskutowanym, wywalczonym, który przeszedł przez wszystkie szczeble odwoławcze tam, gdzie są prawnicy. Prawnicy oceniali zgodność z przepisami technicznymi, z przepisami szczególnymi, więc tyle bym miała do powiedzenia. Ten plan był dyskutowany, zarówno z udziałem prawników, którzy Państwu pomagali, jak również prawników, którzy pomagali w przyjęciu projektu planu. Tyle mogę powiedzieć w tej chwili na temat tej długiej historii”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: " W poprzednim moim wystąpieniu umknęła mi jeszcze jedna taka informacja. Każdy dokument, który jest przyjmowany uchwałą Rady Miasta, jest przyjmowany przez Radę, jest kierowany do nadzoru do Urzędu Wojewódzkiego, lub do służb finansowych, które jeśli dotyczą spraw finansowych, do sprawdzenia zgodności z przepisami i z obowiązującym prawem. Tak i ten, jeśli Rada Miasta uchwali, będzie skierowany zgodnie z procedurami do Urzędu Wojewódzkiego w celu sprawdzenia zgodności z istniejącymi przepisami. Pani, która w imieniu mieszkańców występowała, powoływała się wręcz na złamanie kilku ustaw, które nie uwzględniały wielu tu uregulowań prawnych. To, co Pani Dyrektor powiedziała o konsultacjach z wszelkimi różnymi instytucjami, które są w trakcie całej procedury dochodzenia do uchwalenia planu uczestnikami tej procedury, opiniują w każdym zakresie od ochrony środowiska do ciągów komunikacyjnych i wielu, wielu innych spraw. Urząd Wojewódzki na koniec po uchwaleniu takiej uchwały wszystko sprawdzi i jeśli byłyby takie niezgodności na pewno nam to wykaże. Dziękuję".

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ta wypowiedź Pana Prezydenta Kolczyńskiego uspokoiła zupełnie moje sumienie. Uspokoiła moje sumienie i będę dzisiaj z całą odpowiedzialnością głosował za odrzuceniem tej uchwały. Jeśli ona jest niezgodna z prawem to do tematu wrócimy. Natomiast ja myślę, że takie argumenty, że tu wielkie zadanie, a dojazd do szpitala, to, tamto, my musimy jako radni uwzględniać interes także grupy mieszkańców, którzy tam po prostu mieszkają. Potrzebują mieć trochę ciszy, spokoju, potrzebują konsumować to, na co całe życie pracowali. Także będę z całą odpowiedzialnością i zupełnie spokojnym sumieniem głosował za odrzuceniem tego planu, zgodnie z interesami Państwa, zgodnie z Państwa opiniami prawnymi, które dla mnie tak samo dużo znaczą, tak, jak bardzo kompetentne wypowiedzi Pani Iwony Wierzbickiej. Myślę, że jako radni powinniśmy jednak myśleć o interesie tych, ja akurat nie jestem z tego osiedla wybrany, ale powinniśmy myśleć o małej społeczności lokalnej, która kiedyś nam zaufała. Dziękuję”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: " Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie wiem jak Pan radny Hetkowski mógł zrozumieć moją wypowiedź uspakajając swoje sumienie, że przedkładany projekt uchwały jest niezgodny z prawem. Ja Pana wypowiedź jednoznacznie rozumiałem. Proszę Państwa jeszcze raz chciałem podkreślić, że dokument w naszym przekonaniu, Pana Prezydenta, moim i wszystkich osób, które pracowały nad tym dokumentem, jest zgodny z prawem, tu się nic do tego sumienie nie ma. Nie wiem o co Panu chodziło, ja rozumiem, że Panu o czysty populizm tutaj chodziło, to jest jedna sprawa. Nigdy w samorządzie miasta Płocka od 1990 roku, w którym uczestniczę, takiego populizmu nie było przy planach zagospodarowania przestrzennego. Nie było. Różne rzeczy tu się działy, one były przyjmowane wręcz z aprobatą wszystkich, wszystkich. Czy wybrani z tego okręgu, czy nie wybrani, czy rządzili, czy w opozycji tak zwanej byli. Plany służą do rozwoju miasta, zabezpieczenia nadrzędnych interesów miasta uwzględniając maksymalnie potrzeby mieszkańców, którzy w tym rejonie mieszkają. Naprawdę to, co jeszcze Pani Dyrektor szczególnie podkreślała, że analizy, przebieg tych dróg, czy 18 czy 25 metrów, to naprawdę było wnikliwie analizowane po kolei, żeby jak najmniejszą uciążliwość Państwu tym planem spowodować, wręcz ją zminimalizować, gdyby został zrealizowany, gdyby wcześniej samorząd miał pieniądze, ja pamiętam, rozmawialiśmy o tym i przy rozpatrywaniu protestów i zarzutów, gdyby miał pieniądze samorząd wcześniej na realizację ulicy Polnej musiałyby pewnie rozebrać kilka domów, które obejmował ten pas drogowy, był bardzo bardzo szeroki i zajmował ogromny teren. Ktoś kiedyś to uchwalił pewnie z troską o mieszkańców. Dziękuję".

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „ Pan Prezydent mnie źle rozumiał i chcę to

wyjaśnić. Jeśli ja będę głosował dzisiaj w interesie mieszkańców, a okaże się, że moje poczucie jakiejś takiej odpowiedzialności, czy sprawiedliwości społecznej jest w konflikcie z prawem, to po prostu organ uprawniony do uchwalenia tej uchwały, za której odrzuceniem ja będę głosował, po prostu ją uchylili i nie będzie takiego problemu. Natomiast o tym populizmie Panie Prezydencie to ja myślę, że nie rozmawiamy na tej sali w tym gronie. Pamiętamy totalne walki, jakie toczyły się wokół każdego planu zagospodarowania, przynajmniej, jak ja pamiętam w kadencji poprzedniej. Także ten populizm proponuje, żebyśmy nie rozmawiali o tym populizmie bo do tego też politycy mają prawo, co pokazały ostatnie wybory. Dziękuję”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Powiedział Pan tutaj chyba, żeby uspokoić mieszkańców tych terenów, żeby nie obawiali się, że plan to będzie dzisiaj uchwalony, ale tak naprawdę realizacja tego planu może być za kilka lat, nie tak od razu. Powiedział Pan takie jedno zdanie, że być może zmieni się coś, że będzie trzeba ten plan zmienić, wcale jeszcze nie musi on tak wyglądać, jaka jest dzisiaj propozycja. Czyli jest jakaś możliwość zmian tego planu. Jeżeli są takie możliwości to czemu my w swojej mądrości nie zrobimy tego. Przecież można zaproponować inną propozycję. Ten plan nie jest taki, że on jest potrzebny bardzo szybko nam, bo w tej chwili chcemy tam prowadzić jakąś inwestycję. Możemy i my jeszcze w tej Radzie zaproponować mieszkańcom tego terenu inną propozycję, tak, jak zresztą Pan Prezydent powiedział, że być może przyjdą inni kolejni i być może stwierdzą, że trzeba inaczej”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Proszę Państwa tak to jest, że każdy tak interpretuje, jak chce zinterpretować każdego wypowiedzi i pewnie każdy do tego prawo ma. Zmienia się przepisy, wtedy pewnie trzeba będzie zmieniać. Zmieniła się ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, unieważniła, czy po prostu straciły ważność, plany zagospodarowania przestrzennego w bardzo wielu, we wszystkich praktycznie częściach Polski. Płock też z jakąś częścią niewielką został, teraz z trudem odbudowuje to wszystko, co zostało tymi przepisami unieważnione. Jeden podpis, jedna uchwała ustawa, obowiązuje tak nas wszystkich samorządowców ostatni rząd i sejm uszczęśliwił zmianami ustaw. Tu też może się kiedyś zdarzyć, że ktoś znów coś zmieni i po latach trzeba uznać, że ta ustawa zmieniła albo unieważniła dany plan zagospodarowania przestrzennego, można to będzie wtedy podjąć. W tej procedurze, którą teraz realizujemy nie ma takiej możliwości, proszę Państwa, żeby Rada Miasta zmieniała jakieś człony tego planu zagospodarowania. Państwo rozpatrując protesty i zarzuty mieliście prawo wypowiedzieć się w tym wszystkim, co Pan Prezydent nie uwzględnił, bo nie miał już takiej możliwości i kompetencji. Bardzo wiele spraw zostało uwzględnione przez Prezydenta i wtedy wprowadzone to do planu. To, co nie mógł rozstrzygnąć już Prezydent zostało przedstawione Państwu. Wysoka Rada rozstrzygnęła, rozstrzygnęła podejmując uchwały Rady Miasta, od których się odwoływali mieszkańcy, bo i takie prawo mieli odwołać się od tego. W tej chwili jest tylko, albo Rada Miasta uchwali, bądź nie, jak każdą uchwałę proszę Państwa, jak każdą. Rada Miasta może ją podjąć, albo nie podjąć, ale z pełną odpowiedzialnością za to, że praca i wydatek budżetowy przez wiele lat, jaki został poniesiony no dochodzenie do opracowania tego planu jest na pewno niemały. Proszę Państwa, więc żeby już nie przeciągać, każdy z Państwa ma pewnie wyrobione zdanie w tej sprawie, więc ja już więcej w tej sprawie zabierać głosu nie będę, chyba, że zostaną do tego wywołani. Dziękuję”.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jestem zaskoczony tym, co mówi Pan Zastępca Prezydenta Tomasz Kolczyński. To jest właśnie populizm. Rozumiem te słowo w przeciwieństwie do Pana Zastępcy Prezydenta, bo to nie jest funkcja, tylko urzędnik. Natomiast popieram w całej rozciągłości to, co mówił Pan Wojciech Hetkowski i przychylam się do mieszkańców obecnych tu na Sesji i będę głosował przeciw temu projektowi uchwały. Natomiast proszę Państwa, co to jest populizm? To jest ulotka wyborcza

pewnego kandydata na radnego z 1998 roku. Tu pisze wyraźnie jak poprawić jakość dróg - poprzez położenie asfaltu na ulicach: Wyspiańskiego, Zalewskiego, Polnej. Jest to ulotka kandydata AWS-u Pana Mirosława Milewskiego z 1998 roku. Dziś mamy 2005 rok. Także Państwo oceńcie to sami. Ja nie będę populistą, w przeciwieństwie do zastępcy. Dziękuję”.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Najlepiej, jak każdy kandydat spowiada się mieszkańcom ze swoich osiągnięć i proponuję odczytać przy jakiejś okazji swoje ulotki, czy Pan to wszystko zrealizował, czy nie. Proszę Państwa, każde zadanie można zrealizować, jeżeli są do tego stosowne warunki. Jednym z odpowiednich warunków, żeby zająć się gruntownie tym osiedlem, na którym mieszka na pewno kilkanaście tysięcy, czy kilka tysięcy osób, jest uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego. Ten plan rozstrzyga o możliwości w przyszłości inwestycji, po to też, żeby później przy omawianiu kolejnych informacji, czy realizacji z całego roku inwestycji, nie można było powiedzieć - tu jest zero, tu jest za mało, tutaj zrealizowano częściowo, ponieważ zmieniające się przepisy spowodowały to, że tam, gdzie nie ma planu zagospodarowania przestrzennego opracowuje się decyzję o warunkach zabudowy. Żeby zrealizować proces inwestycyjny trzeba mieć dokument. Plan zagospodarowania przestrzennego stanie się, jeżeli Wysoka Rada uchwali, będzie prawem lokalnym, z którego można będzie bezpośrednio przy odpowiednich wnioskach uzyskiwać decyzje, pozwolenia na budowę, a nie wielomiesięczną procedurę tam, gdzie nie ma planów trzeba ją wykorzystywać. Plan będzie. Będzie można szybciej, nie będzie - na pewno to będzie utrudnione i spowolnione inwestowanie. Nie dlatego to mówię, żeby Państwu jakaś przykrość z tego powodu zrobić. Do tej sprawy ulicy Polnej to już wielu próbowało się przymierzyć i nie udało się. Myślę, że po uchwaleniu planu ta inwestycja ma ogromne szanse na realizację. Dziękuję”.

Pod głosowanie został poddany wniosek o udzielenie głosu mieszkance Płocka
 Wniosek został przyjęty przy (12- głosach za, 0- głosach przeciw i 0- głosach wstrzymujących się)

Mieszkanka Płocka powiedziała: “Ja mam pytanie do Pani Dyrektor Wierzbickiej, czy sugeruje Pani niełojalność naszych prawników? Pani tu powiedziała, że Państwo konsultowali plany również z naszymi prawnikami i z własnymi, to chyba się Pani zagalopowała. Poza tym mija się Pani z prawdą mówiąc, że opinia prawnicza urbanistyczna została przez Sąd przyjęta do wiadomości i odrzucona i nie wzięta pod uwagę. Sąd w ogóle nie zapoznając się z nią nie dopuścił jej, więc się z nią nie zapoznał i taka jest prawda. Poza tym to naprawdę hipokryzja, kiedy Pan mówi, że większość mieszkańców będzie zadowolona. Większość mieszkańców protestowała. Poza tym to też hipokryzja, poza tym cynizm mówiąc, że poszerzenie tej ulicy jest konieczne w związku z usprawnieniem dojazdu do szpitala. Po prostu będzie więcej wypadków na tej ulicy, żeby szybciej można było jeździć do szpitala. To jest naprawdę absurdalne to, co Państwo proponują. Naprawdę to po prostu się nóż w kieszeni otwiera. Poza tym do Pana Prezydenta Milewskiego, który sobie wyszedł, chciałam powiedzieć, że większość głosowała na niego właśnie między innymi, że obiecywał asfalt na tej ulicy, a nie poszerzanie. Bez asfaltu my się też obejdziemy, bo żyjemy tyle lat, poza tym jest tam kanalizacja, dojeżdża pogotowie, parkują samochody, do przedszkola chodzą dzieci, do szkoły i jest przynajmniej jako taki spokój. Naprawdę, co Państwo proponują to jest wydumane, nawet powiedziałabym więcej - to jest po prostu kłamliwe, że to jest konieczne z powodów społecznych. Kolektor da się zmieścić pod jezdnią, a która ulica ma 14 metrów szerokości, po co niską zabudowę arterię jakąś, jak w Moskwie wpychać. Jakie to jest planowanie? Powinny być dzielnice jakieś willowe i inne, a nie wszystko pakowane jedno między drugie. Płock powinien służyć dla studentów urbanistyki i architektury jako przykład co nie należy robić. Domy, wielkie biurowce, mrówkowce wciskane między małą zabudowę. Misjonarska przecinająca miasto w bezsensowny sposób. Naprawdę to niszczone jest ta substancja miasta i plan turystyczny, o którym tutaj słyszę legnie w gruzach dlatego, że jakoś władze nie rozumieją charakteru tego miasta. Powinny chronić to, co jest charakterystyczne, nie budować tak i robić takie drogi, że gdziekolwiek

jestem to jestem w Koninie. Myślę, ponieważ to rzeczywiście będzie kosztowna z naszych podatków, myślę że lepiej się zatrzymać przed uchwaleniem absurdalnego planu, niż potem brnąć w następne tłumaczenia, a krzywda społeczna z tego na pewno będzie większa niż pożytek”.

24) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. oraz Uchwałą Nr 768/XLIV/05 z dnia 23 sierpnia 2005 r. (druk nr 830)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 830.

25) skarg Pana Sławomira Rudzieniec zam. w Płocku na nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Miasta Płocka i na zaniedbania w działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Płocku (druk nr 843)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 843.

26) nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego (druk nr 841)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 841.

27) nadania pośmiertnie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jerzemu Woyno (druk nr 842)

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 842.

28) zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości (druk nr 831),

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jest tu obecny z nami wójt gminy Bulkowo, w którego imieniu proszę by mógł zabrać głos w tej sprawie. Dziękuję”.

Pod głosowanie został poddany wniosek o udzielenie głosu wójtowi gminy Bulkowo. Wniosek został przyjęty przy 15- głosach za, 0- głosach przeciw i 0- głosach wstrzymujących .

Pan **Stanisław Sztendur** Wójt Gminy Bulkowo powiedział: “Panie Przewodniczący! Szanowni Panie i Panowie Radni! Szanowni Państwo! Ogromny to dla mnie zaszczyt, że mogę tutaj na tej sali się wypowiadać. Za udzielenie głosu serdecznie Wysokiej Radzie dziękuję. Problem dotyczy Ośrodków Zdrowia Gminy Bulkowo, bo tylko takowe Ośrodki Zdrowia istnieją na terenie powiatu, którymi zarządza Ratusz. Ja nie będę Wysokiej Radzie przedstawiał historii, dlaczego tak się stało. Po prostu nie z mojej winy, nie z winy urzędu wójta. Po prostu różne były, koleje i historia dosyć długa, dlatego nie chciałem absorbować Państwa czasu swoimi problemami. Natomiast chciałem powiedzieć tyle - bardzo zależy mi, Szanowni Państwo, żeby gospodarz gminy Bulkowo sam mógł decydować o opiece medycznej w swojej gminie. Tak, jak wspominałem z różnych

przyczyn, nie mogliśmy decydować. Decyduje Ratusz. Dlatego też z serdeczną prośbą zwracam się do Państwa Radnych o to, by zrozumieli moją skromną osobę i Radę Gminy, obecną Radę Gminy. Jeżeli to jest możliwe i zależy od woli Państwa, to zwracam się do Państwa serc, żebyście przegłosowali ten projekt uchwały, by przekazać gminie Bulkowo tak, jak innym gminom i żebym ja mógł swobodnie decydować o sposobach, metodach opieki medycznej na terenie gminy Bulkowo. Serdecznie dziękuję za uwagę”.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** zapytał: „Czy na pewno chodzi o to, że tam będzie Ośrodek Zdrowia?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na ostatniej Sesji temat Przychodni Zdrowia w Bulkowie był poruszany. Ja tłumaczyłem, że tam powstał Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Pana dr Grochulskiego. W Łubkach funkcjonuje Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicines” Pana Przepiórskiego. Tłumaczyłem również na spotkaniu trzy tygodnie temu Panu wójtowi, że niemożliwe jest w takim układzie przekazanie tych nieruchomości wójtowi ze względu, że my możemy zgodnie z ustawą o gospodarowaniu nieruchomościami przekazać te nieruchomości tylko i wyłącznie na cel publiczny. Tam wójt musiałby prowadzić publiczną służbę zdrowia. Proszę Państwa, w tej chwili wydaje mi się, że jest to niemożliwe. Tam funkcjonują niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej i nie wiem, czy one zakończą działalność, powstanie publiczna służba zdrowia, żeby spełnić wymagania ustawy i później ponownie będą rejestrowały się niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Tutaj były faktycznie różne dyskusje na ten temat, różne opinie. Raz Pan Wójt chciał nieruchomości, później chciał, ale nie zapewniał nas, że to będzie na cel publiczny czyli na publiczną służbę zdrowia. Powstały niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, ten w Łubkach, funkcjonują od kilku lat w Bulkowie, nie wiem półtora roku, może rok, już nie pamiętam tego. Dlatego wyłączamy te dwie nieruchomości z uchwały z 2000 roku, żeby umożliwić prowadzącym niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej kupno tych nieruchomości. Opieka zdrowotna jest zapewniona w gminie Bulkowo, w Łubkach nie ma tam żadnego problemu. Tak, jak funkcjonowały przychodnie, tak funkcjonują, jak miały pacjentów, tak mają pacjentów. Tam nie ma tego problemu. Jest tylko taki, że w tym układzie Wójt tam nie przejmie nieruchomości, bo zostaną one zaproponowane osobom prowadzącym niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Może istnieje możliwość, żeby na jakiś preferencyjnych warunkach oni to kupili i tam funkcjonowali. To jest jeszcze kwestia wymagań prawnych. Ja w tej chwili nie wyobrażam sobie przekazania na rzecz Wójta, nieodpłatnego przekazania tych nieruchomości. To jest po prostu nie możliwe. Nie jest prawdą także, że to my decydujemy o służbie zdrowia w Bulkowie. To nie my decydujemy, tylko prowadzący niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Jedyną naszą rolą, to jest pobieranie czynszu od Panów, którzy prowadzą ten niepubliczny zakład opieki zdrowotnej. Dlatego zaproponowaliśmy takie rozwiązanie, żeby dać możliwość prowadzącym niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej, nabycie, być może będzie to możliwe, na preferencyjnych warunkach. Wójt przejmując te nieruchomości ma obowiązek prowadzenia publicznej służby zdrowia w tym budynku. Inaczej my mamy podstawę do żądania zwrotu tych nieruchomości. Stąd taka propozycja, a nie inna. Dziękuję”.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: “Szanowni Państwo! Rzeczywiście ten temat został podniesiony na poprzedniej Sesji Rady Miasta Płocka. Pragnę przytoczyć jedno zdanie z uzasadnienia tejże uchwały: ze strony Bulkowa wpłynęła informacja, że trudna sytuacja finansowa nie pozwala gminie Bulkowo przejąć przedmiotowych nieruchomości z deklaracją utworzenia tam samorządowych ośrodków zdrowia. Ja wiem, że sytuacja się zmieniała, raz Państwo wyrażaliście zgodę, raz nie. Ja wiem, że od lat działają tam dwa niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej w Łubkach i w Bulkowie. Z tego, co mi wiadomo, społeczność gminna jest zadowolona z usług medycznych, ale to jest najważniejsze, bo zresztą tu Pan radny Buraczyński podkreślał i to jest też dla mnie istotne, żeby mieszkańcy byli po pierwsze zadowoleni z usług świadczonych przez służby

medyczne, po drugie, żeby mieli zapewnioną tą służbę medyczną. Natomiast ja wiem, jaka jest sytuacja samorządów, bo sami się borykamy jako samorządowcy też ze służbą zdrowia. Dzisiaj mieliśmy też taki sam problem co zrobić z nową spółką SZPZOZ i z całym szpitalem, bo ciągle dofinansowujemy. Ja po prostu z czystym sumieniem, zgodnie z tym, co się działo w historii trwania tego ośrodka zdrowia, nie jestem w stanie z czystym sumieniem tak, jak Pan Wójt chce, przekazać to dla gminy Bulkowo. Nie jestem w stanie stwierdzić, że rzeczywiście Państwo zagwarantujecie środki finansowe i będzie tam możliwość funkcjonowania cały czas gminnego ośrodka zdrowia. Ja twierdzę, że jeśli to funkcjonuje w tej formule, jak funkcjonuje w tej gminie, mieszkańcy są zadowoleni, ja myślę, że nie powinniśmy tego zmieniać. Ja myślę, że powinniśmy dalej to kontynuować. Dziękuję”.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przykro mi, że po Pani radnej będę posądzany, że polemicznie, ale naprawdę zabrałbym głos i tak i tak. Ośrodek Zdrowia w Bulkowie nie został zbudowany ze środków gminy Płock, nigdy, tylko został zbudowany ze środków państwowych. Były to jakiś narodowy fundusz ochrony zdrowia, albo były to normalne inwestycje realizowane przez pewnie wtedy był Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego. Został on włączony do struktury SZPZOZ-u w Płocku nie na takiej zasadzie, że akurat marzeniem czyimś było zapewnienie super obsługi lekarskiej w gminie Bulkowo przez SZPZOZ w Płocku, tylko po prostu były takie chore systemy. Tutaj lekarz powiatowy, albo jakiś tam inny dyrektor SZPZOZ-u lepiej wiedział, co jest potrzebne w gminie Bulkowo, niż na przykład społeczność gminy Bulkowo. Ja myślę, że Pan Wójt gminy na absolutną świadomość, pod jakimi warunkami ten obiekt przejmuje. Jest to człowiek reprezentujący gminę, pochodzący również z wyboru społecznego. W związku z tym myślę, że wie doskonale, czego oczekują od niego mieszkańcy gminy i pewnie nie zaryzykuje pójście na konflikt z mieszkańcami gminy, bo po prostu przed nimi odpowiada. My będziemy trzymali sobie ten obiekt nie wiadomo po co, w pewnym momencie z tego obiektu wyprowadzą się lekarze, bo stworzą sobie własny prywatny, gdzieś tam zbudują sobie własny prywatny obiekt, bo nie będzie im się po prostu opłacało inwestować w remont, a my jako miasto Płock zostaniemy z budynkiem stojącym na terenie gminy Bulkowo. Dlatego mi się wydaje, że nie powinniśmy tutaj tak bardzo o to troszczyć, jak tam sobie Pan Wójt rozwiąże problemy służby zdrowia na terenie swojej gminy. Nie z tego mandatu my tutaj sprawujemy swoje funkcje. Tylko pomyślmy o tym, żeby się pozbyć czegoś, co jest SZPZOZ-owi w Płocku kompletnie niepotrzebne. Żeby to nie podzieliło losów na przykład przychodni na ulicy Jasnej. Zachęcam, przejdźcie się Państwo. Ja tam od czasu do czasu jeżdżę, bo lubię tamtędy jeździć i zobaczcie w jakim stanie ten obiekt jest i w jakim stanie ten obiekt będzie za parę chwil, kto będzie za to odpowiadał. Tak samo będzie z kilkoma przychodniami na terenie Płocka, z których wyprowadzą się lekarze, którzy przyszli po rozum do głowy i będą sami budowali przychodnie, albo będą je taniej remontowali, a my sobie jeszcze na głowę weźmiemy problem gminy Bulkowo. Dlatego mi się wydaje, że upieranie się dzisiaj przy tym, żeby nie dać czegoś, co de facto, na co de facto nie pracowali płoccy podatnicy, komuś, kto będzie tym zarządzał zgodnie z zasadami, czy z ideą Polski samorządnej. Wydaje mi się, że to jest w ogóle rzecz śmieszna, a przynajmniej niezrozumiała dla mnie, co nie znaczy, że ja jestem człowiekiem niezwykle lotnego umysłu, który w lot chwyta wszystkie tutaj dziejące się na tej sali i w tym budynku sprawy, ale to jest już niestety mój pech. Dlatego ja uważam, że powinniśmy absolutnie przegłosować to i pozbyć się kłopotu, pozbyć się obiektu kłopotliwego dla miasta. Z kolei jak ja słucham, że mamy oddać ten obiekt i sprzedać ten obiekt na warunkach preferencyjnych dotychczas pracującym tam lekarzom, ja żadnego z nich nie znam. Dlaczego mamy się pozbywać tego na warunkach preferencyjnych? Jeśli mamy się go pozbywać na warunkach preferencyjnych, to pozbadźmy się go na rzecz samorządu, a nie na rzecz prywatnych osób. Jeśli na rzecz prywatnych osób, zróbmy przetarg, ustalmy wysoką cenę, niech miasto na tym zarobi. Niech miasto przeznaczy te środki na większe tempo w realizacji chociażby remontu przychodni rehabilitacyjnej. Ja osobiście apeluję do koleżanek i kolegów, żebyśmy tego obiektu po prostu się pozbyli.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Ja muszę powiedzieć, że najbardziej ubolewam na tym, że atmosfera roku 1998 przeniosła się dzisiaj dokładnie w tej samej wersji. Zaczęliśmy zazdrościć komuś czego, czego nie powinniśmy zazdrościć. Panie Prezydencie, wydaje mi się, żeby nie stało się nic złego, żeby na warunkach preferencyjnych gmina, samorząd samorządowi ten obiekt przekazała, a Wójta niech społeczność lokalna rozliczy za to, czy umiał rozstrzygnąć na rzecz tej społeczności, czy nie. Mam nadzieję, będę tutaj troszeczkę złośliwy, że nikt się nie znajdzie, by robić bardzo podobne doniesienia do pewnych instytucji, że coś zostało nadużyte. Muszę troszeczkę wprowadzić element żartu, bo innego wyjścia nie ma. Samorząd - samorządowi wydaje się to najmniej podejrzliwe. Gdy będzie to sprzedawane lekarzom zawsze znajdzie się ktoś, komu będzie wrzód przeszkadzał, albo źle obudzi się rano i będzie podejrzewał nie wiadomo co. Tutaj przysłowiowa złotówka samorząd do samorządu a niech społeczność lokalna ocenia tego, kto przejął, a potem nie umiał sobie dać z tym rady. Jak ja życie znam, społeczność lokalna jest bardzo dociekliwa i będzie umiała sobie dać z tym radę. Gdyby dzisiaj można było zawarować w protokole, nie wiem Panie mecenasie, czy wolno przegłosować taki wniosek, czy nie o tym, żeby upoważnić Prezydenta, żeby po najbardziej preferencyjnych warunkach przekazał ten obiekt dla potrzeb społeczności gminy Bulkowo. Wtedy byłoby to najmniej kłopotów i tutaj bardzo popieram pogląd radnego Hetkowskiego.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan Wójt zapomniał dodać jednej rzeczy. Dodać tej rzeczy, iż ten obiekt został wybudowany w czynie społecznym przez mieszkańców gminy Bulkowo. To jest chyba istotą tego problemu, natomiast spieranie się jest bezsensowne. Popieram tutaj kolegów Buraczyńskiego i Hetkowskiego. Uważam, że nasz klub Stowarzyszenie Nasze Miasto Płock zagłosuje podobnie. Dziękuję”.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Panie Przewodniczący Wysoka Rado! Do Pana radnego Hetkowskiego. To jest troszeczkę takie nawoływanie do łamania prawa ja powiedziałem, że jest ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami albo my to prawo złamiemy albo wójt. Taka koncepcja była rozważana, co Pan zaproponował na spotkaniu u mnie trzy tygodnie temu, może cztery nie wiem nie tak dawno temu. Osobą, która zaprotestowała przeciwko takiemu rozwiązaniu był radca prawny gminy Bulkowo. Stwierdził, że on będzie pierwszą osobą, która będzie odradzała Wójtowi podpisanie aktu notarialnego w takiej formie. On się zobowiązuje, że tam będzie funkcjonowała publiczna służba zdrowia, bo taki zapis musi funkcjonować, musi zaistnieć, my tylko na taki cel możemy to przekazać. W tym momencie to nie my najprawdopodobniej poniesiemy konsekwencje, ale to jest już ryzyko Wójta. Wójt może nieć kłopoty i to jest teraz jego decyzja, czy on jest gotów ponieść takie ryzyko czy nie. Może ktoś się znajdzie z opozycji, kto złoży doniesienie do prokuratury, czy do innego organu. Ja nie wiem, jakie zwyczaje panują w Radzie Gminy Bulkowo. Być może, że też tak jest, nie mam pojęcia. Dlatego myślę, że to rozwiązanie, które proponujemy jest lepszym rozwiązaniem. Proponujemy kupno prowadzącym niepubliczny zakład opieki zdrowotnej.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Pan powiedział ważną rzecz, ale czy rzeczywiście porozumienie sprzedaż przez gminę Płock do gminy Bulkowo tego obiektu, nie będziemy wchodzili w historię, i potem musi być zaplanowana jej wyprzedaż.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Ale my tutaj nie mówimy o sprzedaży tylko my mówimy o nieodpłatnym przekazaniu bo na to liczy wójt. Ja mam

pismo dzisiaj do mnie trafiło...

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Tyle kosztuje decyzja, telefon za darmo, 1,22 z VAT, żeby gmina Bulkowo to kupiła. Czy radca prawny mi może odpowiedzieć, czy można sprzedać za 1 zł z VAT-em 22% gminie Bulkowo?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "Prawdopodobnie może być, tylko ja nie wiem, czy teraz prokurator nie będzie naszego Prezydenta ścigał, że sprzedał za tanio, niezgodnie z wyceną. Tak to wygląda. (...) Dostałem dzisiaj pismo podpisane przez Wójta gminy, gdzie wyraźnie mówi, że nie będzie żadnej zmiany funkcjonowania służby zdrowia, że jego zamiarem jest, żeby funkcjonowały tam niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Jeżeli zadeklaruje nam na piśmie, że tworzy publiczny zakład opieki zdrowotnej funkcjonujący przy gminie, wówczas będzie podstawa do nieodpłatnego przekazania tego wójtowi, ale wójt musi nam takie pismo przedstawić.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: „Ale jak byśmy sprzedali, to się nie wtrącamy wtedy?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: "To już by musiał podpowiedzieć Pan Pakulski specjalista od nieruchomości. Ja w tym przypadku musiał bym przepisy sprawdzać z głowy nie odpowiem bo nie chce nikogo w błąd wprowadzać”.

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: “Proszę Państwa! Jestem zdumiona wypowiedziami Panów radnych, tak naprawdę nawołujących do złamania prawa, bo tak naprawdę zdajecie sobie Państwo sprawę, że funkcjonuje tam niepubliczny ośrodek zdrowia, zarówno i w jednym miejscu w Łubkach, jak i w Bulkowie. Mamy zapisane w ustawie, że musi to być publiczny, jeśli przekazujemy gminie. Jest niepubliczny. Jest pismo Pana Wójta, bo miałam się już zapytać, czy ewentualnie Pan Wójt zamierza po prostu rozwiązać umowę z niepublicznym ośrodkiem zdrowia i zaproponować publicznemu, ale jednak jest deklaracja Pana Wójta, że będzie na dotychczasowych zasadach, czyli niepubliczny ośrodek zdrowia. Czyli nie możemy zgodnie z prawem przekazać tego ośrodka, jeśli będzie tam funkcjonował niepubliczny ośrodek zdrowia. To jest pierwsza sprawa. Natomiast to sprzedawanie za 1 zł czy też za 1,22 zł doliczając VAT to jest tym bardziej śmieszne dlatego, że ja sobie tego po prostu nie wyobrażam. Za chwilę rzeczywiście któryś z Panów radnych wystąpi z wnioskiem do prokuratury, tak, jak tutaj czytał już jeden radny na Sesji dwa wnioski, które złożył, że będzie kolejna Sesja i będzie kolejny wniosek do prokuratury podający Pana Prezydenta. Ja po prostu nie mogę tego zrozumieć, że Państwo najpierw stwarzacie podstawy do tego, żeby zmuszać Prezydenta, żeby łamał prawo, a potem sami występujecie z wnioskiem do prokuratury przeciwko temu Prezydentowi. Tutaj nie ma żadnej logiki w myśleniu. Jeśli jest jasno powiedziane, że takie i takie postępowanie jest niezgodne z prawem, a Państwo nadal drążycie ten temat w tym kierunku, czyli w kierunku łamania prawa. Dziękuję”.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Ja nie bardzo przypominam sobie historię, żeby Rada zmusiła do czegoś Pana Prezydenta, a następnie doniosła na niego do prokuratury. Nie było tego ani w doniesieniu, które złożył Pan poseł Wiśniewski, ani w innym doniesieniu, które, że tak powiem, złożyła Pani radna Opatrzyk. Gotowość do składania wniosków do prokuratury powiedziałbym, że na tej sali jest powszechna. Niektórzy radni, nie będę wymieniał ich z imienia i z nazwiska, z największą ochotą i gotowością złożyli doniesienie do prokuratury na przykład na mnie w oparciu o film kupiony za duże pieniądze od tu jednego z kolegów naszych, czy nawet dwóch, a może nawet i trzech. To jest rzecz, powiedziałbym, w miarę tutaj opanowana i myślę, że nasza

uchwała i tylko za taką uchwałą bym optował, żeby nie łamać prawa, polegałaby na tym, że przekazemy to gminie na cel określony w ustawie. Natomiast, czy Pan Wójt zrobi sobie publiczny, czy niepubliczny, to w tym momencie bierze już na siebie odpowiedzialność. Ja Panie Wójcie mam głębokie przekonanie, że w gminie Bulkowo to raczej Pan rządzi, a nie radca prawny. Być może są gminy, w których jest inaczej. Nawet większe. O ile wiem, to w Bulkowie rządzi Wójt, a nie radca prawny i Pan Wójt jest osobą, którego zresztą nie znam, poza tym, że znamy się z widzenia, myślę, że jest to człowiek rozsądny, który nie podejmie decyzji powodującej, że radny z innej gminy złoży doniesienie do prokuratury. Myślę, że ten wątek prokuratorski to już powinniśmy zaniechać, bo zaczyna się to robić śmieszne, że aż niepoważne licytowanie się, kto na kogo złoży. Ja nie złożyłem na nikogo, a na mnie złożono. Także ja myślę, że tutaj ta dyskusja jest jałowa. Ludzie zbudowali sobie ośrodek zdrowia, ja nie wiedziałem o tym, że w czynnie społecznym. Podejrzywałem, że to było zrobione z funduszy państwowych. My dzisiaj będziemy się zapierali rękami i nogami, bo to właśnie będziemy trzymać nie wiadomo po co, bo Płockowi jest to zupełnie zbędne, nie chcę mówić kolokwialnie coś, co jest Płockowi zupełnie zbędne i niepotrzebne coś, co może w najbliższej perspektywie czasu przynieść pewien kłopot polegający na tym, że tamci faceci się wyprowadzą i pozostawią nam budynek. Tak zostało wiele szkół, zostało parę innych obiektów po różnych GS-ach różnych innych instytucjach. Dlatego ta dyskusja jest czcza. Podejmijmy, jeśli mamy za złotówkę, czy symbolicznie sprzedać na niepubliczny ZOZ, z całą świadomością, całą świadomością podejmijmy uchwałę, że przekazujemy to Wójtowi Gminy Bulkowo, który zgodnie z przepisami ustawy o gospodarce gruntami, czy którejsz ustaw korespondujących z tym problemem, przeprowadzi tam manewr polegający na tym, że stworzy racjonalny sposób obsługi opieki zdrowotnej mieszkańców gminy Bulkowo. My przestaniemy o tym myśleć, bo za chwilę będziemy podejmowali tu uchwałę, będziemy pakowali w ten ZOZ kolejne pieniądze - dwa, trzy miliony, a potem się okaże, że tam dach przecieka, okna trzeba wymienić, że jest na przykład personel, że ktoś idzie na urlop, że ktoś idzie na urlop macierzyński, albo coś takiego innego. Po co to nam jest potrzebne? Czerpiemy z tego korzyści adekwatne do tej dyskusji, którą toczymy tutaj pół godziny myślę, że chyba nie. Chyba, że dla nas jest to tak dochodowe przedsięwzięcie, że mamy pewność, że pokrywa nam wszystkie koszty plus daje nam jeszcze profity, które przeznaczymy, nie wiem, na co w tej służbie zdrowia. Po co ta dyskusja naprawdę. My się martwimy tutaj za Wójta Gminy. Nie martwmy się za niego. To jest dorosły człowiek. Widać to. Cieszy się jakimś uznaniem społecznym, bo został wybrany, większym niż ja powiedziałbym nawet i po co się będziemy za niego martwić”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: "Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja może tylko jednym zdaniem, żeby przerwać tą dyskusję. Jeżeli Pan Prezydent tak się boi tych doniesień do prokuratury wystarczy przygotować projekt uchwały i jeżeli radni przegłosują i do wykonania Pan Prezydent dostanie uchwałę, że sprzedać za przysłowiową 1zł+ Vat. Wtedy Panie Prezydencie, nawet jak Opatrzyk, czyli ja, złoży doniesienie do prokuratury, to na pewno nic z tego nie będzie.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: " Jeszcze dwa zdania Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Po pierwsze rozmawiałem z Panem Pakulskim twierdzi, że za 1zł to również jest bonifikata i również nie zmienia sytuacji. Po drugie Pani Opatrzyk, to Prezydent będzie podpisywał akt notarialny, także nie wiem, czy tutaj uchwała Rady Miasta..... Prezydent też ma swój rozum i nie powinien tak ślepo wykonywać ustawy niezgodnej z przepisami prawa, to po pierwsze. Po drugie, żeby ta uchwała, o której Pani powiedziała była wykonana, to musi być dwustronny akt notarialny. Wójt Bulkowa musi się zadeklarować, że złoży podpis pod takim aktem notarialnym biorąc na siebie ryzyko, o którym tutaj mówiliśmy. Dziękuję”.

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował: „Pani radna Violetta Kulpa złożyła wniosek, żeby powrócić do pkt. 13 dotyczącego zmian w budżecie. (...)”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Proszę Państwa w kwestii wyjaśnienia tylko. Nie dotyczy żadnej zmiany w budżecie miasta Płocka, tylko rozszerzenia zadania zapisanego już w budżecie miasta Płocka, a jest to konieczne do realizacji ewentualnej tego zadania. Dotyczy ul. Dobrowolskiego.”

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o powrót do punktu dotyczącego projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Płocka i przegłosowania wniosku zgłoszonego przez Panią radną Violetkę Kulpe.

Za w/w wnioskiem głosowało 9 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu – 6 radnych, wobec czego wniosek został przyjęty.

Pani radna **Violetta Kulpa** przedstawiła treść wniosku: „*W związku z zapisaną inwestycją w budżecie miasta Płocka – zadanie Wydziału Inwestycji Miejskich – Oddział Planowania, Projektowania i Realizacji Inwestycji Nr 110/WIMI/I/G – Przebudowa ulicy Gintera proszę o rozszerzenie tego zadania o ulicę Dobrowolskiego. Zapis w uchwale Rady Miasta Płocka dot. zmian w budżecie pozwoli na rozszerzenie inwestycji.*

Ulica Gintera i Dobrowolskiego praktycznie są połączone i tworzą osiedlowy ciąg komunikacyjny, dlatego zasadne byłoby, aby przebudować jednocześnie ulicę Gintera i Dobrowolskiego. Zwracam również uwagę, iż stan techniczny ulicy Dobrowolskiego jest zły, podobnie jak ulicy Gintera.” Pani radna powiedziała także: „Konsultowałam to zarówno z Panią Skarbnik, jak i z Panią Dyrektorką Olenderką. Nie trzeba zwiększać środków w budżecie, ponieważ będzie to projektowanie i częściowa realizacja tej inwestycji. Jeśli będzie to możliwe – wykonanie w tym roku. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Chciałem zapytać na jakim etapie jest przygotowanie tej inwestycji, ile środków finansowych będzie wykorzystane w roku 2005 na tą inwestycję i pytanie, dlaczego merytoryczny wydział Urzędu Miasta Wydział Inwestycji, nie przedstawił tutaj swojej opinii w tej sprawie.”

Pan **Ryszard Siedlecki** Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka rado! Należy pamiętać, że ulica Gintera została wprowadzona w połowie roku z woli radnych, także Wydział Inwestycji nie miał tutaj nic do powiedzenia, ponieważ nikt nie zadał takiego pytania. Ul. Gintera jest to ulica, która biegnie od uliczki odchodzącej od ul. Piłsudskiego w prawo, tworzy pętlę, przechodzi w ul. Dobrowolskiego i wychodzi w tą samą uliczkę, ale zasadnym jest, żeby wykonać tą ul. Dobrowolskiego i Gintera jednocześnie, tym bardziej, że stan techniczny tych obydwu ulic jest fatalny rzeczywiście. Co Wydział zrobił? - Wydział zamówił w tej chwili dokumenty, mapy do celów projektowych, wystąpił do odpowiednich służb z prośbą o wydanie warunków technicznych, co trzeba tam wykonać, wystąpił do zakładów: gazowniczych, zakładu energetycznego, telekomunikacji, z prośbą o dokonanie ewentualnych napraw instalacji istniejących i szykuje w tej chwili materiały do projektowania.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** przypomniał, że zapytał, ile zostanie przeznaczonych środków w tym roku na to zadanie.

Pan **Ryszard Siedlecki** Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich powiedział: „W tym roku ja liczę, że niewielką kwotą rzędu 300-400 tys. zł, nie więcej, ponieważ to niestety będzie wymagało całościowego projektu. ”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zapytał: „A czy można jeszcze jakieś inne ulice pozgłaszać?”

Pan **Ryszard Siedlecki** Dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich odpowiedział: „To nie do mnie pytanie.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam w związku z tym pytanie. Ja się bardzo cieszę, że w końcu zostały wprowadzone te ulice i coś tam się zadzieje. W przyszłym roku może będą wykonane te ulice. Mam pytanie – co takiego się zadziało, co się wydarzyło, kto miał tak duże przełożenie i wpływy w tym budynku, skoro w 2003 roku wnioskował, nie udało się, o te ulice. W 2004 roku pisałam w momencie tworzenia budżetu. Odpowiedziano mi, że absolutnie nie, w tym roku jest to niemożliwe. Pisałam jeszcze jedną interpelację. I cały czas odpisywano mi, że w chwili obecnej te inwestycje są niemożliwe z powodu braku środków finansowych, później dostałam odpowiedź na interpelację, że pojawi się ta inwestycja w wieloletnim planie inwestycyjnym, ale w planie. Cały czas przypominam, że nie mamy wieloletniego planu, tylko mamy projekt wieloletniego planu. Także pytam. Może ktoś mi powie. Ja bardzo się cieszę, że te ulice w końcu doczekały się, tylko kto miał taką siłę sprawczą, że w kocu zostały wpisane.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jest to najlepszy przykład, jak konsekwencja w działaniu popłaca. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze chciałem wrócić do Bulkowa, Szanowni Państwo, jedno zdanie dosłownie. Może to pomoże przy głosowaniu. Pan radny Hetkowski twierdził, że to zostanie u nas, nie wiadomo, co z tym zrobić. Tą uchwałą podejmujemy nie po to, żeby u nas zostało, tylko, żeby to zbyć. Ja nie powiedziałem o tym, że są u nas wnioski o nabycie, o chęć kupna Łubek przez Pana Przepiórskiego, nie wiem, czy jeszcze aktualne, bo są od jakiegoś czasu. Na ostatnim spotkaniu trzy tygodnie temu Pan Grochulski również deklarował chęć kupna tej nieruchomości. Także czynimy zadość tym dwóm Panom, tak naprawdę. Aczkolwiek mówię, Pana Przepiórskiego wniosek jest sprzed jakiegoś czasu, nie wiem, czy on jest jeszcze aktualny i czy nadal podtrzymuje tę swoją deklarację. Dziękuję.”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „(...) Panie Prezydencie, gdyby pomysłodawcą tej uchwały był Pan, to ja nie miałbym wątpliwości. Pomysłodawcą tej uchwały był radny na wniosek Wójta Gminy i my w tej chwili zaczynamy odgrzebywać, czy Pan Przepiórski to jeszcze jest aktualny, czy Pan Przepiórski jest nieaktualny, a trzy tygodnie temu z nami rozmawiał Pan Grochulski. I tu cały czas opowiadamy o sprzedaży preferencyjnej dla osób fizycznych. A dlaczego mamy nie sprzedać tego na zasadach preferencyjnych samorządowi. Nie samorząd sobie tam ćwiczy. A może akurat zdaniem Wójta, spytam go zresztą po zakończeniu, obsługa tych panów prowadzona przez tą placówkę, przepraszam nie znam nikogo z nich, na przykład budzi wątpliwości Wójta, a my w Płocku tu właśnie na ul. Zduńskiej wiemy lepiej, co się dzieje w Bulkowie i co w tym Bulkowie jest lepiej potrzebne. Ja na posta nie będę kandydował na 1000%, ale nie rozumiem tego, po prostu nie rozumiem tego, dlaczego usiłujemy tutaj się upierać przy sprzedaży dla osób fizycznych, a nie dajemy szansy Wójtowi, który może też stworzy jakiś program europejski, może sięgnie po środki finansowe z Unii, może stworzy najlepszy publiczny SZPZOZ, może skorzysta z doświadczeń płockich i zrobi spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, zajmującą się obsługą mieszkańców. I nie rozumiem tego, przyznaję uczciwie, bo to jest po prostu rzecz co najmniej kontrowersyjna.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To nie jest pomysł żadnego radnego. Ten pomysł z tą uchwałą to wyszedł z Wydziału Zdrowia. Wydział Zdrowia go realizuje. A może byśmy poprosili jeszcze raz Pana Wójta o głos i by powiedział, czy jest w stanie w takim układzie, który tutaj my proponujemy, ja twierdzę, że wsadzamy pana Wójta na minę, ale niech powie Pan Wójt, czy jest w stanie, jest gotowy podpisać taki akt notarialny, w takim brzmieniu, że świadomym złamaniem ustawy. Niech odpowie. To jest nieodpłatne oddanie gminie, sprzedaż na preferencyjnych warunkach, Pan Pakulski stwierdził, że również musi być na cel publiczny przeznaczony ten zakład opieki zdrowotnej. (...) Ja

bym proponował, żeby Wójt jeszcze raz zabrał głos i powiedział, co sądzi o tej sytuacji, mając już pełną świadomość tego, jak sytuacja wygląda. Dziękuję.”

Pan **Stanisław Sztendur** Wójt Gminy Bulkowo powiedział: “Panie Przewodniczący i Szanowni Państwo! Poradzę sobie na pewno i przy tworzeniu publicznego, jak też byłem też zainteresowany, żeby Wysoka Rada przekazała na rzecz Gminy Bulkowo i żeby funkcjonowały niepubliczne tak, jak do tej pory. I taka wersja i taka. Sprzedaż za przysłowiową złotówkę, jeżeli gmina, miasto sprzeda dla gminy Bulkowo, w mojej ocenie też jest realne i wtedy ja też będę decydował, czy będę dalej niepubliczne, czy tworzę publiczne, przy sprzedaży za przysłowiową złotówkę.” Powiedział także: „Jeżeli powiedzmy ja muszę tworzyć publiczny, to go utworzę.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „Ja szanuję pana Wójta, ja szanuję wypowiedzi, tylko my mamy zupełnie coś innego zapisane w uchwale, że Gmina Bulkowo nie jest w stanie finansowo sprostać tego typu wydatkom.(...) Także proszę Państwa jesteście chyba... w jakieś nieporozumienie wpadliśmy, bo ja po prostu nie rozumiem, bo jeśli zapisujemy, że możemy przekazać Państwu na publiczny ośrodek zdrowia, a ja nie bez kozery zresztą to powiedziałam, że te niepubliczne, które funkcjonują od lat, mieszkańcy są zadowoleni z usług, w związku z tym ja nie wiem, czy.... ja wiem, że zaraz będzie Pan radny Hetkowski mówił, że my będziemy decydować za gminę, ale to nie o to chodzi. Ja po prostu nie chcę się przyczyniać do tego jako radna rady Miasta Płocka, żeby byli niezadowoleni w późniejszym czasie mieszkańcy tejże gminy i obarczali winą mnie, b ja podjęłam decyzję. Ja nie chcę doprowadzać do takiej sytuacji, bo jeśli stworzymy publiczny, to znaczy, że dziękujemy tym państwu, którzy dotychczas świadczyli usługi dla mieszkańców i tworzymy coś nowego, czyli publiczny ośrodek zdrowia, ale wiemy o tym, że mamy zapisane w uzasadnieniu, że gmina nie jest w stanie finansowo sprostać tym zadaniom. Zresztą to Pan Wójt, ja wiem, że to nie były ostatnie słowa, ale wcześniejsze, były pisma skierowane ze strony gminy, że gmina po prostu nie jest w stanie finansowo utrzymać gminnego ośrodka zdrowia jako publicznego. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...) Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja się ustosunkuję może dwoma zdaniem do słów Pana Wójta. Pan Wójt chyba nie zdaje sobie sprawy z tego co mówi – utworzę publiczny zakład opieki zdrowotnej. Pierwsza uwaga to jest taka, że już nikt nie tworzy publicznych zakładów opieki zdrowotnej, tylko kierunek jest drugi. Ale mam inne pytanie. Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia to jest raz. Dwa – nakłady na utworzenie publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Trzy – skąd Pan weźmie pacjentów. Przecież pacjenci są zapisani – NZOS „Medicines” i ZOZ Grochulskiego. (...) Pan Grochulski przyniósł nam trzy tysiące podpisów poparcia dla utworzenie niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej, czyli byli zadowoleni z tego lekarza. I nagle co? Nagle są niezadowoleni, przejdą do publicznego zakładu opieki zdrowotnej? Także mam wątpliwości pewne.”

W obradach Sesji została ogłoszona przerwa od godz.18.05 do godz. 18.35.
Obrady zostały wznowione o godz. 18.42.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

Głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami:

1) Wniosek zgłoszony przez Panią radną **Violettę Kulpę** w imieniu Klubu Radnych PiS :

Zobowiązać Prezydenta Miasta Płocka do przygotowania zmiany w uchwale Rady Miasta Płocka Nr 678/XXXVIII/05 z dnia 22 marca 2005 r. umożliwiającej wykup lokalu przy ulicy Kwiatka/ Tumska po cenie rynkowej przez dotychczasowych użytkowników z przeznaczeniem na bar mleczny.

Uzasadnienie

Przyjęcie takiej uchwały pozwoli na zachowanie tradycji funkcjonowania w naszym mieście baru mlecznego na rogu ulic Kwiatka/Tumska służącego przede wszystkim najuboższym i samotnym mieszkańcom naszego miasta.

Wniosek został przyjęty przy 18 głosach – za , 0 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

2) Wniosek zgłoszony przez Panią radną **Violettę Kulpę** w imieniu Klubu Radnych PiS:

W sprawie wyrażenia zgody na jednorazowe odstępstwo od terminu składania wniosku o dotowanie szkoły publicznej dla publicznego Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia Oświatowców Polskich.

Uzasadnienie

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Płocka zwraca się do Pana Prezydenta o przygotowanie uchwały umożliwiającej zwiększenie subwencji na 57 uczniów z terenu Płocka Publicznemu Liceum Ogólnokształcącemu Stowarzyszenia Oświatowców Polskich.

Od 1 września 2005 roku Stowarzyszenie jako organ prowadzący uzyskało zezwolenie na działalność publicznej szkoły – Liceum Ogólnokształcącego. Pomimo złożenia wniosku przez szkołę stwierdzono braki, które zostały uzupełnione, jednak skutkowało to wydaniem zezwolenia dopiero w listopadzie 2004 roku. Zarząd jednostek Oświatowych w myśl art. 80 ustawy o systemie oświaty zapotrzebowanie na subwencję, która jest naliczana od każdego ucznia w poszczególnych typach szkół – złożył przed terminem wydania zezwolenia dla szkoły Stowarzyszenia Oświatowców Polskich.

Publiczne Liceum, w związku ze zmianą statusu ponosi dodatkowe koszty, m.in. zwiększenie liczby nauczycieli, natomiast właściwa wypłata subwencji może nastąpić od stycznia 2006 roku, w związku z powyższym przez 4 miesiące roku 2005 szkoła otrzymuje subwencję na poziomie szkoły niepublicznej.

Nadmieniamy również, że szkoła od 1 września 1992 roku jest związana z naszym miastem. Od 13 lat wykształca młodzież i dorosłych naszego miasta, a także zatrudnia nauczycieli i innych pracowników administracji.

Wniosek został przyjęty przy 14 głosach – za , 0 – przeciw, 4 – wstrzymujących się.

3) Wniosek zgłoszony przez Pana **Tomasza Korgę** Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Płocka:

Zobowiązać Prezydenta Miasta Płocka do przedstawienia do dnia 15 listopada 2005 roku ostatecznej lokalizacji Płockiej Galerii Sztuki wraz z umieszczeniem w budżecie miasta Płocka na 2006 rok środków finansowych przeznaczonych na projekt tego lokalu lub budynku.

Wniosek został przyjęty przy 18 głosach – za , 0 – przeciw, 0 – wstrzymujących się.

4) Wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Zenona Sylwestra Wiśniewskiego**:

Zwołać nadzwyczajną sesję poświęconą zagospodarowaniu przestrzennemu Pl. Nowy Rynek.

W nawiązaniu do w/ w wniosku Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ten wniosek proponowałbym, jeśli można, odrzucenie go, dlatego, że nie w tym trybie zwoływana jest sesja nadzwyczajna. Zgodnie z art. 20 ustawy o samorządzie gminnym jest określone, że na wniosek wójta lub co najmniej ¼

stałego składu rady gminy, przewodniczący zobowiązany jest zwołać sesję w ciągu siedmiu dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust. 1, zdaniu 2, a mianowicie – do zawiadomienia o sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał, itd., czyli inna jest procedura zwoływania sesji. Jeśli Państwo byście chcieli w tym trybie, żeby była zwołana Sesja, to jako zwykła sesja, bo wniosek o sesji nadzwyczajnej, mówię, w innym trybie się zgłasza, nie poprzez głosowanie przez Państwa radnych. Jest to poza sesją, pomiędzy obradami sesji zgłaszane. Natomiast tutaj, jeżeli tak, to tylko jako zwołanie dodatkowej sesji jako sesji zwykłej, a nie nadzwyczajnej.”

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** zwrócił się o wykreślenie ze swojego wniosku wyrazu:”nadzwyczajnej” i dopisać „w terminie najbliższym.”

Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Pana radnego Zenona Sylwestra Wiśniewskiego (wraz z wprowadzonymi przez radnego poprawkami). W wyniku głosowania przy 8 głosach za wnioskiem, 9 – przeciw i 1 wstrzymującym się wniosek został odrzucony.

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych (druk nr 825)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 825.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 774/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych stanowi Załącznik Nr 16 do niniejszego protokołu.

2) wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych (druk nr 826)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 826.

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 775/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg krajowych stanowi Załącznik Nr 17 do niniejszego protokołu.

3) pozbawienia dróg kategorii dróg gminnych (druk nr 827)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 827 .

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 776/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie pozbawienia dróg kategorii dróg gminnych stanowi Załącznik Nr 18 do niniejszego protokołu.

4) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych (druk nr 828)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 828 .

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 777/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych stanowi Załącznik Nr 19 do niniejszego protokołu.

5) zmiany uchwały Nr 670/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie ustalenia Regulaminu na rok 2005 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach, oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 829)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 829 .

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 778/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 670/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie ustalenia Regulaminu na rok 2005 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach, oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock stanowi Załącznik Nr 20 do niniejszego protokołu.

- 6) zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie ustalenia uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Płocku (druk nr 832)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 832

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 779/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie ustalenia uprawnionych do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Płocku stanowi Załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu.

- 7) zmiany Uchwały Nr 677/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 roku w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych w jednostkach budżetowych miasta Płocka (druk nr 833)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 833 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 780/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 677/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 roku w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych w jednostkach budżetowych miasta Płocka stanowi Załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu.

- 8) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup autobusów dla Komunikacji Miejskiej Płock – IV etap” - zakup 6 sztuk (druk nr 834)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 834.

Wynik głosowania:

za - 16

przeciw - 0

wstrzymujące - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 781/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup autobusów dla Komunikacji Miejskiej Płock – IV etap” - zakup 6 sztuk stanowi Załącznik Nr 23 do niniejszego protokołu.

9) likwidacji Biura Funduszy i Informacji Europejskiej Jednostka Budżetowa w Płocku (druk nr 835)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 835.

Wynik głosowania:

za - 9

przeciw - 7

wstrzymujące – 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 782/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie likwidacji Biura Funduszy i Informacji Europejskiej Jednostka Budżetowa w Płocku stanowi **Załącznik Nr 24** do niniejszego protokołu.*

10) powołania Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka” (druk nr 840)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 840 (z autopoprawką) .

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 783/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie powołania Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka” stanowi **Załącznik Nr 25** do niniejszego protokołu.*

11) założeń i harmonogramu do opracowania projektu budżetu miasta Płocka na 2006 rok (druk nr 836)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 836 .

Wynik głosowania:

za - 18

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 784/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie założeń i harmonogramu do opracowania projektu budżetu miasta Płocka na 2006 rok stanowi **Załącznik Nr 26** do niniejszego protokołu.*

12) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok (druk nr 837)

Pod głosowanie został poddany wniosek zgłoszony przez Panią radną **Violettę Kulę**:

W związku z zapisaną inwestycją w budżecie miasta Płocka – zadanie Wydziału Inwestycji Miejskich – Oddział Planowania, Projektowania i Realizacji Inwestycji Nr 110/WIMI/I/G – Przebudowa ulicy Gintera proszę o rozszerzenie tego zadania o ulicę Dobrowolskiego. Zapis w uchwale Rady Miasta Płocka dot. zmian w budżecie pozwoli na rozszerzenie inwestycji.

Ulica Gintera i Dobrowolskiego praktycznie są połączone i tworzą osiedlowy ciąg komunikacyjny, dlatego zasadne byłoby, aby przebudować jednocześnie ulicę Gintera i Dobrowolskiego. Zwracam

również uwagę, iż stan techniczny ulicy Dobrowolskiego jest zły, podobnie jak ulicy Gintera.
Wniosek został przyjęty przy 19 głosach – za, 0 – przeciw i 0 – wstrzymujących się.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 837 wraz z przyjętym wnioskiem i autopoprawkami.

Wynik głosowania:

za - 13

przeciw - 0

wstrzymujące – 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 785/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2005 rok stanowi Załącznik Nr 27 do niniejszego protokołu.

13) zmian do uchwały nr 678/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie „zasad sprzedaży lokali użytkowych wraz z odpowiadającą im częścią ułamkową gruntu” (druk nr 838)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 838 .

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 786/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmian do uchwały nr 678/XXXVIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 22 marca 2005 r. w sprawie „zasad sprzedaży lokali użytkowych wraz z odpowiadającą im częścią ułamkową gruntu” stanowi Załącznik Nr 28 do niniejszego protokołu.

13)a) wyrażenia zgody na wynajęcie lokalu użytkowego zlokalizowanego przy ul. 1 Maja 4 Panu Pawłowi Garwackiemu z przeznaczeniem na działalność usługową (druk nr 844)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 844 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 787/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie lokalu użytkowego zlokalizowanego przy ul. 1 Maja 4 Panu Pawłowi Garwackiemu z przeznaczeniem na działalność usługową stanowi Załącznik Nr 29 do niniejszego protokołu.

13)b) przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia umowy z Województwem

Mazowieckim (druk nr 845)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 845.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 788/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie przyjęcia zadań z zakresu administracji rządowej i zawarcia umowy z Województwem Mazowieckim stanowi Załącznik Nr 30 do niniejszego protokołu.

- 14) przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004-2006, Priorytet 1 „Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej”, Działanie 1.5 „Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka”, schemat a) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym” (druk nr 839)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 839.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 789/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej do projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004-2006, Priorytet 1 „Aktywna polityka rynku pracy oraz integracji zawodowej i społecznej”, Działanie 1.5 „Promocja aktywnej polityki społecznej poprzez wsparcie grup szczególnego ryzyka”, schemat a) Wspieranie osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym” stanowi Załącznik Nr 31 do niniejszego protokołu.

- 15) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 816)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 816.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 790/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w

sprawie nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa stanowi Załącznik Nr 32 do niniejszego protokołu.

16) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 817)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 817.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 791/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa stanowi Załącznik Nr 33 do niniejszego protokołu.

17) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 818)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 818 .

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 792/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa stanowi Załącznik Nr 34 do niniejszego protokołu.

18) nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa (druk nr 819)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 819.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 793/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie nieodpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Płock nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa stanowi Załącznik Nr 35 do niniejszego protokołu.

19) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Urodzajnej w Płocku (druk nr 820)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 810.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 794/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Urodzajnej w Płocku stanowi Załącznik Nr 36 do niniejszego protokołu.

20) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Jędrzejewo w Płocku (druk nr 821)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 821.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 795/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Jędrzejewo w Płocku stanowi Załącznik Nr 37 do niniejszego protokołu.

21) wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Portowej w Płocku (druk nr 822)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 822.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 796/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Portowej w Płocku stanowi Załącznik Nr 38 do niniejszego protokołu.

22) przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Wyszogrodzkiej i ul. Granicznej w Płocku (druk nr 823)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 823 .

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 797/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ul. Wyszogrodzkiej i ul. Granicznej w Płocku stanowi Załącznik Nr 39 do niniejszego protokołu.

23) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Dobrzyńską, ul. Polną i jej projektowanym przedłużeniem w kierunku zachodnim oraz ul. Parowa w Płocku (druk nr 824)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 824.

Wynik głosowania:

za - 10

przeciw - 8

wstrzymujące – 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 798/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Dobrzyńską, ul. Polną i jej projektowanym przedłużeniem w kierunku zachodnim oraz ul. Parowa w Płocku stanowi Załącznik Nr 40 do niniejszego protokołu.

24) zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. oraz Uchwałą Nr 768/XLIV/05 z dnia 23 sierpnia 2005 r. (druk nr 830)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 830.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 799/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 628/XXXV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie miasta Płocka na rok 2005 zmienionej Uchwałą Nr 726/XLIII/05 Rady Miasta Płocka z dnia 28 czerwca 2005 r. oraz Uchwałą Nr 768/XLIV/05 z dnia 23 sierpnia 2005 r. stanowi Załącznik Nr 41 do niniejszego protokołu.

25) skarg Pana Sławomira Rudzieniec zam. w Płocku na nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Miasta Płocka i na zaniedbania w działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Płocku (druk nr 843)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 843.

Wynik głosowania:

za - 14

przeciw - 1

wstrzymujące – 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 800/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie skarg Pana Sławomira Rudzieniec zam. w Płocku na nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Miasta Płocka i na zaniedbania w działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Płocku stanowi Załącznik Nr 42 do niniejszego protokołu.

26) nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego (druk nr 841)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 841.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 801/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie nadania medalu „Zasłużony dla Płocka” dla NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego stanowi Załącznik Nr 43 do niniejszego protokołu.

27) nadania pośmiertnie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jerzemu Woyno (druk nr 842)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 842.

Wynik głosowania:

za - 19

przeciw - 0

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 802/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie nadania pośmiertnie medalu „Zasłużony dla Płocka” Panu Jerzemu Woyno stanowi Załącznik Nr 44 do niniejszego protokołu.

28) zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne

ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości (druk nr 831)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 831.

Wynik głosowania:

za - 10

przeciw - 9

wstrzymujące – 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 803/XLV/05 Rady Miasta Płocka z dnia 27 września 2005 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 515/XXV/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2000 r. w sprawie zbycia nieruchomości Gminy Płock na rzecz sąsiadujących gmin z przeznaczeniem na gminne ośrodki zdrowia oraz zmiany Uchwały Nr 31/IV/98 Rady Miasta Płocka z dnia 8 grudnia 1998 r. i Uchwały Nr 282/XIV/99 Rady Miasta Płocka z dnia 1 czerwca 1999 r. w zakresie formy przekazania tych nieruchomości stanowi Załącznik Nr 45 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 8

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 24.08.05 r. do 26.09.05 r. Poinformował:

- zakończona została inwestycja realizowana przez MZGM – TBS Sp. z o.o.- 24.08.05 r. odbyło się przekazanie kluczy do 78 mieszkań w blokach przy ul. Kochanowskiego 13a i 13b,
- odbył się festiwal muzyki hip – hopowej „Desant”,
- odbyły się uroczystości związane z rocznicą 25 -lecia powstania „Solidarności”,
- podpisany został list intencyjny z PKN Orlen w sprawie budowy hali widowiskowo – sportowej,
- odbył się koncert na pożegnanie lata, który związany był z 25-leciem działalności artystycznej Ryszarda Wolbacha,
- został zainaugurowany projekt edukacyjny Deltaklub (jest to jeden z projektów, który będzie organizowany dla wybitnie uzdolnionych Płocczan),
- odbyło się spotkanie ze związkami zawodowymi Płockiej Energetyki Ciepłej, z załogą tej firmy, „w celu informacji i skoordynowania dalszych działań do ostatniej fazy prywatyzacji, negocjacji, ostatecznych warunków transakcji z pakietu socjalnego to, co najwięcej dotyczy załogi”,
- otwarta została druga część ekspozycji Muzeum Mazowieckiego,
- odbyło się walne spotkanie sprawozdawczo – wyborcze organizowanym przez Światowy Związek Żołnierzy AK,
- Pan Prezydent uczestniczył w pracach Zarządu Związku Gmin Regionu Płockiego,
- uczestniczył w uroczystości wręczania medali Pro Memoria kombatantom płockim,
- otwarte zostały regaty o Puchar Wrzosu i Prezydenta Miasta Płocka, organizowane przez PTTK Morka,
- odbyła się inauguracja projektu edukacyjnego: Program aktywnej edukacji na rzecz odpadów opakowaniowych występujących w strumieniu odpadów komunalnych,
- Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka uczestniczyli ponadto :
 - spotkaniu z przedstawicielem Okręgu Związku Żeglarskiego,
 - w uroczystościach 60-lecia Nadleśnictwa Płock,
 - w inauguracji kilku років szkolnych w szkołach miasta Płocka,

- w spotkaniach organizacyjnych miast partnerskich,
- w festynie rodzinnym „Piknik z Bolesławem Krzywoustym”,
- w spotkaniu roboczym z Panią Poseł Aleksandrą Łuszczyńską i Dyrektorem Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w sprawie lądowiska dla helikopterów obok Szpitala Wojewódzkiego,
- w imprezach towarzyszących XI mistrzostwom młodzieży szkolnej w żeglarskim,
- w zwyczajnych zgromadzeniach wspólników m.in. spółki Rynex,
- w konferencji ogólnopolskiej na temat bezpieczeństwa lokalnego zorganizowanej przez MSWiA z rozstrzygnięciem IV edycji konkursu „Bezpieczna Gmina”,
- w otwarciu wystawy w Archiwum Państwowym „Emigracja z Europy do Ameryki”,
- w uroczystościach związanych z jubileuszem 100-lecia pierwszych krajowych zawodów straży pożarnej,
- współorganizowana została konferencja prasowa oraz szkolenie na temat problemu sprzedaży papierosów osobom niepełnoletnim,
- w uroczystościach związanych z rocznicą wybuchu II wojny światowej,
- wręczone zostały nagrody Prezydenta Miasta Płocka dla dwunastu zawodników uczących się w Szkole Mistrzostwa Sportowego i Zespole Szkół Technicznych, którzy odnosili w ostatnich dwóch latach największe sukcesy sportowe,
- w wystawie lalek w Domu Darmstadt;
- w Europejskich Dniach Dziedzictwa, w otwarciu wystawy zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe Płockie,
- w uroczystym wręczeniu stypendium Prezesa Rady Ministrów dla wybitnie zdolnej młodzieży w LO im. Stanisława Małachowskiego w Płocku,
- w podsumowaniu sportowego roku szkolnego zorganizowanego przez Płocki szkolny Związek Sportowy,
- w Dniu Głuchego,
- w I edycji turnieju dla stowarzyszeń abstynenckich,
- w spotkaniu środowiskowych z okazji Dnia Weterana w Warszawie,
- w Dniu Przyjaznych Serc,
- w obchodach 100-lecia powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego,
- w otwarciu regat wioślarskich XXII Memoriału Juliusza Kawieckiego.

Pan **Mirosław Milewski** poinformował, iż w omawianym okresie radni złożyli 54 interpelacje (32 między Sesjami Rady Miasta, 22 interpelacje podczas Sesji Rady Miasta). Udzielono dotychczas odpowiedzi na 31 interpelacji. Pod początku kadencji radni zgłosili 1401 interpelacji. W omawianym okresie wydano ogółem 67 delegacji służbowych dla pracowników Urzędu Miasta, w tym 1 dla Pani Krystyny Kowalewskiej Sekretarza Miasta Płocka do Warszawy na szkolenie, dla Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka Pana Piotra Kubery do Warszawy na uroczystość wręczenia medali Pro Memoria, dla Zastępcy Prezydenta Miasta Płocka Pana Tomasza Kolczyńskiego do Paryża na spotkanie sekretariatu projektu URBAKT. Pan Prezydent poinformował także, iż bieżącą informację na temat postępów nad realizacją inwestycji – budowa mostu i dróg dojazdowych, radni otrzymali na piśmie do skrytek.

Ad. pkt 9

Pan **Lech Latarski** Wiceprzewodniczący rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z prac między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował:

- odbyło się przekazanie kluczy do mieszkań w blokach przy ul. Kochanowskiego 13a i 13b, wybudowanych przez MZGM – TBS Sp. z o.o. (uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
- odbył się festiwal hip – hopowy „Desant” (uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący

- Rady Miasta Płocka i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
- odbyły się uroczystości związane ze świętem Straży Miejskiej w Płocku (uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
 - odbyło się spotkanie z przedstawicielami Biznes Center Club (uczestniczył Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
 - odbywały się uroczystości związane z rocznicą 25 -lecia powstania „Solidarności” (uczestniczył Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka),
 - Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w obradach Sejmiku Województwa Mazowieckiego w Warszawie,
 - Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w spotkaniu rady osiedla Rembielińskiego,
 - Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka i Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczyli w pożegnaniu lata na plaży nad Wisłą,
 - Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w uroczystości 6-lecia płockiej komunikacji samochodowej,
 - Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w premierze sztuki „Rycerze”,
 - Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w inauguracji sezonu koncertowego Płockiej Orkiestry Symfonicznej,
 - Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w Dniu Działkowca,
 - Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w jubileuszu 100 -lecia pierwszych krajowych zawodów straży pożarnej,
 - Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w Dniu solidarności z osobami chorymi na schizofrenię,
 - Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył w zawodach strażackich młodych ekip z powiatu płockiego,
 - Pan Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczył i Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka uczestniczyli w pracach Komisji Rady Miasta, przyjęciach interesantów, w spotkaniu z przewodniczącymi klubów radnych.

Ad. pkt 10

Radni złożyli następujące interpelacje:

1/ Pani radna Barbara **Smardzewska – Czmiel** złożyła interpelacje:

- dot. naprawy przystanku komunikacji miejskiej przy Al. Jachowicza (**Załącznik Nr 46** do niniejszego protokołu),
- dot. zarezerwowania środków finansowych w budżecie miasta Płocka na 2006 rok na modernizację Miejskiego Przedszkola Nr 8 w Płocku (**Załącznik Nr 47** do niniejszego protokołu),
- utwardzenia kostką brukową lub płytami betonowymi przystanku komunikacji miejskiej przy ul. Góry 2 (**Załącznik Nr 48** do niniejszego protokołu),

2/ Pani radna **Violetta Kulpa** złożyła interpelacje:

- dot. przebudowy ul. Dobrowolskiego (**Załącznik Nr 49** do niniejszego protokołu),
- dot. przejazdu przez ul. Piekarską dla samochodów osobowych (**Załącznik Nr 50** do niniejszego protokołu),
- dot. dokończenia wymiany chodnika na ul. Obrońców Westerplatte (**Załącznik Nr 51** do niniejszego protokołu),

3/ Pan radny **Jerzy Seweryniak** złożył interpelację:

- dot. załatwienia wyrw na ul. Na Stoku, obcięta gałęzi w w pasie drogowym ul. Włóściany, wyprofilowania ul. Na Stoku oraz obcięta gałęzi na poboczu, przestawienia słupów telefonicznych na ul. Ciechomickiej, naprawy lamp oświetleniowych na ul. Góry, ul.Łąckiej i ul. Ciechomickiej, naprawy przepustu na ul. Ciechomickiej przy posesji Nr 122, słupa ogłoszeniowego na ul. Góry (**Załącznik Nr 52** do niniejszego protokołu),

4/ Pan radny **Wiesław Kossakowski** złożył interpelację:

- dot. wykupu udziałów od większościowego udziałowca spółki SITA PGK (**Załącznik Nr 53** do niniejszego protokołu),

5/ Pani radna **Violetta Kulpa** złożyła interpelację:

- dot. usytuowania słupa ogłoszeniowego na os. Międzytorze (**Załącznik Nr 54** do niniejszego protokołu),
- dot. zagospodarowania placu zabaw przy budynkach MZGM – TBS Sp. z o.o. przy ul. Kochanowskiego (**Załącznik Nr 55** do niniejszego protokołu),
- dot. wykonania miejsc parkingowych wzdłuż ul. Bielskiej (odcinek od ul. Tysiąclecia do ul. Kochanowskiego) (**Załącznik Nr 56** do niniejszego protokołu),

6/ Pan radny **Andrzej Nowakowski** złożył interpelację:

- dot. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zawartych pomiędzy ul. Otolińską, ul. Graniczną, ul. Targową i ul. Bielską oraz terenów od ul. Granicznej do granic miasta (**Załącznik Nr 57** do niniejszego protokołu),
- dot. LO im. Władysława Jagiełły (**Załącznik Nr 58** do niniejszego protokołu),
- dot. rozważenia możliwości utworzenia parkingów przy Szkole Muzycznej i przy bloku przy ul. Obr. Westerplatte 8/1 (**Załącznik Nr 59** do niniejszego protokołu),
- dot. modernizacji ul. Północnej oraz budowy ul. Łącznej (**Załącznik Nr 60** do niniejszego protokołu),
- przycięcia konarów drzew rosnących przy ul. Dworcowej (**Załącznik Nr 61** do niniejszego protokołu),
- rozliczenia finansowego wszelkich imprez odbywających się w miesiącach VII – IX (**Załącznik Nr 62** do niniejszego protokołu),

7/ Pan radny **Jacek Szubstarski** złożył interpelację:

- dot. remontu chodnika w ciągu ul. Kolegialnej (**Załącznik Nr 63** do niniejszego protokołu),
- dot. przedstawienia informacji nt. Podjęcia próby przygotowania wniosków z Norweskiego Mechanizmu Finansowego (**Załącznik Nr 64** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 11

W tym punkcie porządku obrad zebrani nie zabierali głosu.

Ad. pkt 12

W tym punkcie porządku obrad zebrani nie zabierali głosu

Ad. pkt 13

W tym punkcie Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XLV Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Tomasz Korga

Uwaga: załączniki do protokołu znajdują się w Biurze Obsługi Rady Miasta.